

CZWARTEK
126|01|2023|

GAZETA OLSZTYŃSKA

GAZETA CODZIENNA WARMII I MAZUR

cena 4,99 zł (w tym 8% VAT)

136 LAT

RODZINA



WIĘCEJ DOMÓW, MNIEJ POZWOLEŃ. DLACZEGO? \3

W **2022** ROKU
NA WARMII I MAZURACH ODDANO
DO UŻYTKU ŁĄCZNIE **7792**
MIESZKANIA, W 2021 ROKU – **5884**.

W **2022** ROKU
INWESTORZY W NASZYM REGIONIE
ROZPOCZĘLI BUDOWĘ **7439**
MIESZKAŃ, W 2021 ROKU – **7753**.



SPORT CODZIENNIE

**CZTERY RAZY
OBIEGŁ ZIEMIĘ \37**



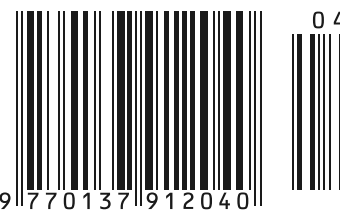
**Z WIKIELCA DO WIDZEWA
II ŁÓDŹ \38**



**ŻYCIOWY SUKCES
POZNANIANKI \40**



ISSN 0137-9127



**JAK ZARABIAMY
W NASZYM REGIONIE? \3**



**CZY STAROSTA MOŻE NAM
ZABRAĆ PRAWO JAZDY? \8**



**MARZENIE KRZYŚKA:
CHCIAŁBY CHODZIĆ! \17**



**GŁOSUJ
RAZEM
Z NAMI!
WYPEŁNIJ
I WYŚLIJ
KUPON**



PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMINSKO-MAZURSKIEGO

**BAL SPORTU
I BIZNESU**
2023

PARTNER STRATEGICZNY

citi **citi handlowy**

PRZEŁAMANIE NIEMCÓW. WIADOMO, ILE WYŚLĄ CZOŁGÓW

Niemiecki rząd zapowiedział dostarczenie Ukrainie czołgów Leopard 2. W pierwszym etapie Niemcy chcą dostarczyć Ukrainie 14 czołgów Leopard typu 2A6 z zapasów Bundeswehry. Poinformował o tym w oświadczeniu rzecznik rządu Steffen Hebestreit.

Kancelarz Olaf Scholz zapowiedział wśród, że Niemcy będą nadal zwiększać wsparcie militarne dla Ukrainy. Powiedział, że rząd federalny podjął decyzję o dostarczeniu siłom zbrojnym Ukrainy czołgów podstawowych Leopard 2. Jest to wynik intensywnych konsultacji, które odbyły się z najbliższymi europejskimi i międzynarodowymi partnerami Niemiec – czytamy w oświadczeniu opublikowanym przez rzecznika rządu Steffena Hebestreita.

„Celem jest szybkie skompletowanie dwóch batalionów czołgów Leopard 2 dla Ukrainy. W pierwszym etapie Niemcy dostarczą kompanię 14 czołgów Leopard 2A6 z zapasów Bundeswehry. Inni europejscy partnerzy prześlą czołgi ze swej strony” – poinformował Hebestreit.

„Szkolenie ukraińskich załóg w Niemczech ma się rozpocząć szybko. Oprócz szkolenia pakiet pomocy obejmie również logistykę, amunicję i konserwację sprzętu.

Niemcy wydadzą krajom partnerskim, które chcą



Fot. PAP/EPA-Friedemann Vogel

szybko dostarczyć na Ukrainę, czołgi Leopard 2 ze swoich zapasów, odpowiednie zezwolenia na ich przekazanie” – poinformowano rządowym oświadczeniu.

Według ministra obrony RFN Borisa Pistoriusa Niemcy będą mogły dostarczyć Ukrainie pierwsze czołgi Leopard za około trzy miesiące.

Pistorius określił decyzję o dostarczeniu czołgów jako „historyczną, ponieważ (proces decyzyjny) odbywa się w sposób skoordynowa-

ny na szczeblu międzynarodowym i ponieważ odbywa się (w czasie) wysoce wybuchowej sytuacji na Ukrainie”.

Na początku Niemcy dostarczą stosunkowo nowe czołgi Leopard z zapasów Bundeswehry, aby wraz z partnerami zapewnić Ukrainie pierwszy batalion. W drugim etapie ze starszych czołgów Leopard zostanie sformowany drugi batalion. „To zajmie trochę więcej czasu” – powiedział Pistorius.

„Celem jest możliwość jak najszybszych dostaw” – podkreślił minister, cytowany przez portal telewizyjny ARD. Pistorius zapowiedział dalsze rozmowy z partnerami na temat planowanych dostaw. Wymienił Polskę, Kanadę, Hiszpanię i Portugalię.

Decyzję niemieckiego rządu poprzedziły długie dyskusje w Niemczech i naciski na RFN ze strony wielu państw. Polska od dłuższego czasu nalegała na dostawę Leopardów na



PIERWSZE CZOŁGI TYPU LEOPARD 2 MAJĄ TRAFIĆ NA UKRAINĘ ZA OKOŁO TRZY MIESIĄCE

Ukrainę. We wtorek Polska złożyła wniosek o niemiecką zgodę na wysłanie czołgów na Ukrainę.

„Z zadowoleniem przyjmuję przywództwo kanclerza Olafa Scholza i Niemiec w dostarczaniu czołgów Leopard 2 na Ukrainę w porozumieniu z innymi sojusznikami NATO i partnerami” – napisał sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg na Twitterze, dodając, że „w krytycznym momencie rosyjskiej wojny mogą one pomóc Ukrainie obronić się, zwyciężyć i zachować niezależność”.

„Decyzja o wysłaniu Leopardów na Ukrainę to duży krok w kierunku

powstrzymania Rosji” – oświadczył premier Mateusz Morawiecki, komentując decyzję niemieckiego rządu ws. dostarczenia Ukrainie czołgów Leopard 2.

„Kijów od dawna zachęcał Niemcy i innych partnerów do zaopatrzenia jego armii w potężny niemiecki czołg Leopard 2, ale Scholz wahał się przed podjęciem tej decyzji, częściowo z obawy, że może to wciągnąć Niemcy lub NATO w konflikt. Podkreślał, że takie posunięcie musi być ściśle skoordynowane i powtórzone przez zachodnich sojuszników, w szczególności Stany Zjednoczone” – przypomina brukselski portal informacyjny Politico.

„Wiadomość o rychłym ogłoszeniu przez prezydenta USA Joe Bidena wysłania znacznej liczby amerykańskich czołgów M1 Abrams na Ukrainę ułatwiła kanclerzowi podjęcie decyzji. Scholz znajdował się pod ogromną presją europejskich partnerów, takich jak Polska, a także własnych koalicjantów w rządzie” – dodaje portal.

ŹRÓDŁO: PAP

KOPERNIK TRAFIŁ NA ZNACZEK POCZTOWY

Portret Mikołaja Kopernika, który widnieje na epitafium ufundowanym mu w XVIII w. przez kanoników warmińskich, znalazł się na znaczku pocztowym. Prezes Poczty Polskiej zapowiedział, że w 2023 roku poświęconym Kopernikowi zostanie wydany jeszcze jeden znaczek i karta pocztowa.

Okończonościowy znaczek z wizerunkiem Mikołaja Kopernika został zaprezentowany na konferencji prasowej w Warszawie, a w niedzielę we Fromborku odbędzie się uroczyste wprowadzenie go do obiegu.

– Poczta Polska w sposób szczególny dba o to, by upamiętniać ważne osoby i wydarzenia w historii – powiedział prezes Poczty Polskiej Krzysztof Falkowski na prezentacji znaczka i podkreślił, że Kopernik



Fot. twitter.com/PocztaPolska

bez wątpienia był jednym z najważniejszych Polaków w dziejach.

– Znaczek przedstawia wyjątkowy portret Kopernika, który znajduje się w epitafium w bazylice we Fromborku – przypomniał prezes Poczty Polskiej.

– Oprócz emisji tego znaczka Poczta Polska planuje wydanie jeszcze jednego znaczka poświęconego Mikołajowi Kopernikowi oraz kartę pocztową z wizerunkiem naszego uczonego – zapowiedział Falkowski.

Rektor bazyliki katedralnej we Fromborku ks. dr Jacek Wojtkowski przypo-

mniał, że w bieżącym roku przypada nie tylko okrągła 550. rocznica urodzin Kopernika i 480. rocznica jego śmierci. – Przypada także 500. rocznica administrowania przez Kopernika diecezją warmińską. Działo się to w 1523 roku po śmierci biskupa Fabiana Łuizjańskiego, a przed wyborem Maurycego Ferbera. Kapituła warmińska w tym czasie wyznaczyła na administratora diecezji Kopernika, stało się to 30 stycznia 1523 roku – po-

wiedział ks. dr Wojtkowski, który zapowiedział, że w bieżącym roku we Fromborku odbędzie się wiele imprez poświęconych Kopernikowi – już w dniu urodzin odbędzie się nabożeństwo i event artystyczny „Stół urodzinowy Kopernika”. W maju w rocznicę śmierci opera krakowska wystawi prapremię musicalu „Kopernik”. W czerwcu w Lidzbarku Warmińskim i Fromborku będzie obradować Konferencja Episkopatu Polski.

Biskupi mają odwiedzić także Stoczek Klasztorny.

– Latem będziemy kontynuować Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej, ponieważ do Fromborka przyjeżdża się ze względu na Kopernika i ze względu na instrument organowy – podkreślił ks. Wojtkowski, który dodał, że w sierpniu zaplanowano trzecią edycję festiwalu Copernicus Open.

ŹRÓDŁO: PAP

Na temat Mikołaja Kopernika piszemy także na stronie 11.

WYDAWCA
GRUPA WM Sp. z o.o.
ul. Tracka 5,
10-364 Olsztyn

REDAKTOR NACZELNY
Maciej Matera
zarzad@gazetaolsztynska.pl

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO
Igor Hrywna

REDAKTORZY WYDANIA
Igor Hrywna wydawca@gazetaolsztynska.pl
Barbara Barczuk
Michał Podolak
Mateusz Partyga sport@gazetaolsztynska.pl

WYDANIE ONLINE internet@gazetaolsztynska.pl
89 539 74 83

GAZETA OLSZTYŃSKA.PL
redakcja@gazetaolsztynska.pl
tel. 89 539 74 83

PRENUMERATA E-WYDAŃ
prenumerata@gazetaolsztynska.pl
89 539 76 63

REKLAMA W OLSZTYNIE
ul. Tracka 5
tel. 89 539 74 53, 89 539 77 77
reklama@gazetaolsztynska.pl

CENTRALNE BIURO OGŁOSZEŃ
tel. 89 539 74 80, 81, 82

REDAKCJA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
gazeta@dziennikelblaski.pl

REKLAMA W ELBLĄGU
ul. Rybacka 35
82-300 Elbląg
tel. 55 236 18 02, 55 611 46 01
reklamy@dziennikelblaski.pl

DRUK
Drukarnia Prasowa
GRUPA WM Sp. z o.o.
Olsztyn, ul. Tracka 7
tel. 89 539 74 21



JAK ZARABIAMY W NASZYM REGIONIE?

Już w poniedziałek Główny Urząd Statystyczny ogłosi, jak w 2022 roku wyglądała sytuacja społeczno-gospodarcza w kraju. Do tej pory zarobki na Warmii i Mazurach były najniższymi w kraju i w 2021 roku wynosiły średnio zaledwie 4884,89 zł brutto.

Porównanie zarobków w różnych regionach Polski zawsze budzi emocje. Tym bardziej że mieszkańcy Warmii i Mazur nie ustępują ani talentami, ani pracowitością mieszkańcom innych województw. Jednak zarabiamy mniej niż inni.

Według danych zamieszczonych na stronach GUS średnia zarobków w mazowieckim w 2021 roku wynosiła 6735,13 zł, a w warmińsko-mazurskim prawie 2000 zł mniej. Podobne zarobki do tych na Warmii i Mazurach osiągałi mieszkańcy województwa podkarpackiego i świętokrzyskiego, którzy mogli liczyć odpowiednio na wynagrodzenia w średniej wysokości 4960,13 zł oraz 4988,53 zł brutto.

Mieszkańcy naszego regionu często szukają

zajęcia w przyległych województwach właśnie ze względu na osiągane tam wyższe dochody. O ile różnica wobec zarobków na Podlasiu była w 2021 roku niewielka i wynosiła niespełna 300 zł przy średnich zarobkach w województwie podlaskim na poziomie 5153,91 złotych, to różnica w stosunku do średnich dochodów mieszkańców województwa pomorskiego była znacząca. To blisko 750 zł przy średniej 5622,34 zł brutto.

Warmia i Mazury trochę lepiej wypadają w tej statystyce według danych, jakie uaktualniono w połowie stycznia tego roku. To 5126,75 zł brutto. Według informacji uzyskanych z GUS najlepiej zarabiali mieszkańcy trzech powiatów: miasta Olsztyna (5 902,66 zł), miasta Elbląga (5 423,69 zł) i powia-



Najwięcej wydajemy na żywność i napoje bezalkoholowe

tu olsztyńskiego (5 205,74 zł). Najgorsze zarobki były w powiecie nowomiejskim, gdzie średnie zarobki sięgały zaledwie 4 342,17 zł brutto.

1. Olsztyn: 5 902
2. Elbląg: 5 423
3. Powiat olsztyński: 5 205

4. Powiat bartoszycki: 4 953
5. Powiat szczycieński: 4 946
6. Powiat olecki: 4 920
7. Powiat giżycki: 4 901
8. Powiat bartoszycki: 4 953
9. Powiat piski: 4 968
10. Powiat kętrzyński: 4 881
11. Powiat braniewski: 4 875
12. Powiat ostródzki: 4 851
13. Powiat węgorzewski: 4 766

14. Powiat etcki: 4 764
15. Powiat mrągowski: 4 714
16. Powiat lidzbarski: 4 700
17. Powiat elbląski: 4 690
18. Powiat gołdapski: 4 683
19. Powiat działdowski: 4 657
20. Powiat nidzicki: 4 657
21. Powiat iławski: 4 557

Jak już wspomnieliśmy, w poniedziałek dowiemy się, jak wyglądały nasze średnie zarobki za 2022 rok. Przedstawi je prezes GUS, dr Dominik Rozkrut. Wiadomo za to, jak wyglądały średnie zarobki na Warmii i Mazurach w listopadzie 2022 roku. Było to 5 367,04 zł brutto, czyli około 450 zł więcej niż rok wcześniej. W rządowym projekcie budżetu na 2023 rok prognozowane przeciętne wynagrodzenie w kraju wynosi 6935 zł brutto wobec zeszłorocznych 5922 zł.

W zestawieniu Główny Urząd Statystyczny podał także przeciętne miesięczne wydatki na jedną osobę w gospodarstwach domowych. Wydatki ogółem w tej kwestii w 2021 roku kształtują się na poziomie 1221 zł (rok temu było to 1073 zł, a w 2010 roku 873 zł).

Najwięcej wydajemy na żywność i napoje bezalkoholowe (w 2021 roku było to średnio 339 zł – 327 zł w roku poprzednim). Znacznie też wzrosły opłaty za użytkowanie mieszkaniowe w nośniki energii (w 2021 roku 231 zł, gdy rok wcześniej było to 207 zł).

Najmniej mieszkańcy Warmii i Mazur wydawali na towary i usługi związane z higieną osobistą – 38 zł miesięcznie w 2021 roku (34 zł rok wcześniej).

STANISŁAW KRYŚCIŃSKI, RAZ

GDZIE MIESZKAJĄ NIEUPRZEJMI LUDZIE?

Tak mogłoby się zdawać, jeżeli na poważnie weźmiemy ranking najbardziej nieuprzejmych miast w Polsce. Olsztyn zatapał się w nim do pierwszej dziesiątki. Co o tym zdecydowało?

Jako ludzie mamy to do siebie, że lubimy patrzeć na innych przez stereotypy. W taki sposób na Zachodzie przyklejono do Polek i Polaków nieznajomość języków, wieczne narzekanie czy szczególnie umiłowanie do napojów wysokich. Ale z drugiej strony uważa się nas za bohaterów i gościnnych. Tę ostatnią cechę postanowili sprawdzić ankietarzy platformy Preply w 19. największych miastach w Polsce.

Ankieta zawierała pytania o częstotliwość obserwacji typowych niegrzecznych zachowań oraz o to, kogo uważają za bardziej niewychowanych – siebie samych czy przyjezdnych. Po zebraniu i zsumowaniu danych określono, które miasta są najmniej i najbardziej uprzejme, wszystko to na skali od jednego do dziesięciu (dziesięć to najwyższy poziom). Wyniki naszego badania pokazały również, które niegrzeczne zachowania zdaniem

ankietowanych są najbardziej rozpowszechnione w polskich miastach.

Łódź, Lublin i Warszawa to trzy miasta, które według badań zajęły najwyższe miejsca w rankingu najbardziej niegrzecznych miast w Polsce. W porównaniu do średniej oceny nieuprzejmości – która wynosiła 5,35 – Łódź uzyskała wynik 5,7, Lublin – 5,63, a Warszawa – 5,5.

Olsztyn zajął w tym rankingu 10. miejsce. Całe zestawienie prezentuje się następująco:

1. Łódź,
2. Lublin,
3. Warszawa,
4. Częstochowa,
5. Kraków,
6. Radom,
7. Gliwice,
8. Kielce,
9. Toruń,
10. Olsztyn.

W badaniu zapytano również respondentów, czy uważają, że „miejscowi” są bardziej niegrzeczni niż



przyjezdni, czy obie grupy prezentują równie niegrzeczne zachowania.

Wyniki pokazały, że we wszystkich miastach 28,21 proc. respondentów uważało, że przyjezdni są bardziej niegrzeczni, 20,27 proc. uważało, że to miejscowi są bardziej nieuprzejmi, 37,57 proc. uznało, że obie grupy są równie niegrzeczne, a 13,94 proc. stwierdziło, że nie wie.

Ankietarzy sporządzili również ranking najbardziej nieuprzejmych zachowań w każdym mieście. Olsztynianie górują w jednej kategorii.

Bycie pochłoniętym przez telefon w miejscu publicznym: Gliwice.

Utrudnianie włączenia się do ruchu: Lublin.

Niezwalnianie w pobliżu pieszych: Łódź.

Hałasowanie w miejscu publicznym: Kraków.

Ignorowanie nieznajomych: Bydgoszcz.

Oglądanie nagrań w miejscach publicznych: Częstochowa.

Rozmawianie przez głośnik w miejscu publicznym: Gliwice.

Zamknięta mowa ciała: Łódź.

Nieszanowanie przestrzeni osobistej: Olsztyn.

Bycie niegrzecznym wobec pracowników obsługi: Gliwice.

Wpychanie się w kolejkę: Kielce.

Za najbardziej uprzejme miasta w Polsce ankietowani uważają Wrocław, Szczecin, Katowice i Gdynię.

A mieszkańcy którego miasta na Warmii i Mazurach są najbardziej nieuprzejmi?

Na stronie gazetaolsztynska.pl zorganizowaliśmy sondaż, w której zapytaliśmy internautów o to, mieszkańcy którego miasta z naszego regionu są najbardziej nieuprzejmi. Zdecydowana większość wskazała... Olsztyn. Na stolicę województwa swój głos oddało prawie 40 proc. głosujących. Drugie miejsce zajmuje Elbląg (11 proc.). Podium zamyka Szczytno (7 proc.).

Za najbardziej uprzejme miasta nasi czytelnicy uważają Braniewo, Węgorzewo oraz Gołdap.

Nasi czytelnicy podzieli się również opiniami, dla czego ich zdaniem to właśnie Olsztyn powinien zajmować najwyższe miejsce w regionalnym rankingu.

— I to jest prawda, w UK nieważne czy ktoś cię zna, czy nie zna, powie ci dzień dobry, uśmiechnie się, zresztą uśmiech na twarzy nawet u starszych ludzi na kasach w sklepie, a u nas jakby za karę siedzieli, oczywiście nie mówię wszędzie — zauważa Agnieszka.

— No znaczna większość nie zna zwrotów typu „dzień dobry/dziękuję/przepraszam/do widzenia” a będąc klientami sklepów, zachowuje się jak „rasa panów”, najlepiej by ich po nogach całować za to, że są — pisze Bartek.

Wśród komentujących znaleźli się również osoby, które nie zgadzały się z tym, że mieszkańcy Olsztyna są nieuprzejmi.

— Mieszkam przez 23 lata w Katowicach, często bywałam w Warszawie. Uważam, że w Olsztynie mieszkają mili ludzie. Wątpię, że tylko na takich trafiam — zauważa Ewelina.

KAROL GROSZ

WIĘCEJ DOMÓW, MNIEJ POZWOLEŃ

Nigdy nie było łatwo o własne mieszkanie, ale teraz to się staje dla wielu nieosiągalne. Powodem są nie tylko ich wysokie ceny czy ich brak, ale też to, że niewielu stać na to, by kupić mieszkanie, o domu nie wspominając, za gotówkę.



**ANDRZEJ
MIELNICKI**
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Choć w ubiegłym roku zbudowano rekordową liczbę mieszkań, bo najwięcej od 1979 roku, to jednak nie ma powodów do wielkiego świętowania. Spadła bowiem liczba wydanych pozwoleń na budowę i rozpoczętych przez deweloperów nowych inwestycji. To oznacza, że w następnych latach będzie mniej mieszkań, bo zwykle ich budowa zajmuje dwa lata.

W ubiegłym roku w kraju oddano do użytkowania 238,6 tys. mieszkań – to o 1,7 proc. więcej niż w 2021 r. Najwięcej mieszkań przekazali do eksploatacji deweloperzy (143,8 tys. mieszkań – o 1,3 proc. więcej niż przed rokiem) i inwestorzy indywidualni (91 tys. mieszkań, tj. o 3,2 proc. więcej niż w 2021 r.). Na Warmii i Mazurach oddano do użytkowania łącznie 7792 mieszkania. Dwa lata temu było ich 5884.

Jednak w 2022 r. wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia budowy 297,4 tys. mieszkań, a to o 12,8 proc. mniej niż w 2021 roku. I co istotne, w ubiegłym roku inwestorzy rozpoczęli budowę 200,3 tys. mieszkań, tj. o 27,8 proc.

mniej niż przed rokiem. Na Warmii i Mazurach rozpoczęto budowę 7439 mieszkań, w 2021 roku zaś było ich 7753.

CO TO OZNACZA?

— To zły prognostyk na kolejne kwartały, bo przecież jeśli liczba wydanych pozwoleń na budowę spadła w ciągu roku o prawie 13 proc., a liczba faktycznie rozpoczynanych inwestycji o prawie 28 proc., to oznacza to sporą wyrwę w produkcji nowych lokali — podkreślają zgodnie eksperci HRE Investments, Bartosz Turek i Oskar Sękowski. — Jest to wyrwa, której nie da się już zasypać. Przecież jeśli przeciętna budowa bloku trwa dwa lata, to jeśli takiego bloku nie zaczęto budować w 2022 roku, to w 2024 roku nie zostanie on oddany do użytkowania.

Zdaniem ekspertów problem jest spory. Wiele wskazuje na to, że tych nieruchomości za rok czy dwa na rynku będzie nam brakowało. A już teraz luka mieszkaniowa na polskim rynku szacowana jest na przynajmniej milion mieszkań.

RZĄD CHCE NAS CHRONIĆ

Rząd chce chronić rynek mieszkaniowy i zwiększyć dostępność mieszkań, wprowadzając ograniczenia w handlu lokalami.



Na Warmii i Mazurach oddano w ub.r. do użytkowania łącznie 7792 mieszkania, a dwa lata temu – 5884

Gotowego projektu ustawy jeszcze nie ma, zatem trudno powiedzieć, co wyjdzie z tej zapowiedzi walki choćby z funduszami inwestycyjnymi, które wykupują setki mieszkań na pniu.

Projekt zakłada, że osoba (zarówno instytucje, jak i fundusze inwestycyjne czy indywidualni inwestorzy) posiadająca co najmniej pięć lokali mieszkalnych będzie mogła kupić tylko jedno mieszkanie raz na rok. Ponadto, kupując szóste lub kolejne mieszkanie, trzeba będzie zapłacić wyższy podatek od czynności cywilnoprawnych w wysokości 6 proc., przy czym podatek będzie stosowany także przy transakcjach na rynku pierwotnym.

Na razie jednak mamy kryzys na rynku miesz-

kaniowym. I to ogromny, co wiąże się głównie z wysokim oprocentowaniem kredytów.

— Jeżeli nie się nie zmieni z dostępnością do kredytów hipotecznych, to sytuacja zrobi się trudna nie tylko na rynku mieszkaniowym, ale w całej gospodarce. Bo już konsekwencje zapaści na rynku mieszkaniowym są widoczne w gospodarce, bo przecież budownictwo nakręca gospodarkę, generuje miejsca pracy także w innych gałęziach — zauważa Andrzej Bogusz, prezes firmy Arbet.

Wartość wypłacanych kredytów mieszkaniowych bardzo spadła zarówno na skutek rosnących stóp procentowych, jak i zmiany zasad wyliczania zdolności kredytowej przez banki.

Jak wynika z danych NBP, w III kw. 2022 r. wartość wypłat nowych kredytów mieszkaniowych wyniosła 9,2 mld zł, tj. była niższa o ok. 6,4 mld zł (- 41 proc.) w stosunku do poprzedniego kwartału oraz niższa aż o ok. 14,4 mld zł (- 61 proc.) wobec III kw. 2021 r.

To musiało doprowadzić do załamania sprzedaży lokali. Ogólnopolskie analizy mówią o spadku sprzedaży mieszkań o ponad jedną trzecią. W Olsztynie było to dużo więcej.

— Nie ma miasta w Polsce, gdzie nie spadłaby sprzedaż. Są tylko dwa miasta, gdzie sprzedaż spadła o niespełna 30 proc. To Warszawa i Kraków. W pozostałych dużych miastach te spadki są dużo większe. W Olsztynie sprzedaż zmalała o ponad 80 proc. — dodaje prezes Bogusz.

Analicyści rynku mieszkaniowego przewidywali, że mieszkania będą tanieć. Jednak tak się nie stało. Nic dziwnego, skoro wokoło wszystko drożeje, w górę znacznie poszły ceny materiałów i koszty robocizny. Jednak choć ceny lokali skoczyły, to znacznie poniżej inflacji.

— To są kilkuprocentowe wzrosty — mówi prezes Andrzej Bogusz. — Według naszej wiedzy średnia cena metra kwadratowego

nowego mieszkania w Olsztynie to ok. 8 tys. zł.

NA RYNKU WTÓRNYM JEST TANIEJ

— Rozrzut cen jest ogromny, bo ta zależy od lokalizacji, wielkości lokalu, jego stanu. Cena metra waha się między 3,5 a 8 tys. zł — mówi Danuta Nalazek, właścicielka biura nieruchomości w Olsztynie. — W przypadku mieszkań widać ciągły ruch cen w górę, choć tu mamy też cykle koniunkturalne, bo w ciągu kilku lat ceny mogą się zatrzymać albo nawet nieco spaść. Pytanie tylko, w jakim obecnie cyklu koniunkturalnym jesteśmy?

Jak wynika ze spisu z 2021 r., na Warmii i Mazurach liczba mieszkań przypadająca na 1000 mieszkańców wynosiła 384, średnia w Polsce zaś to 400. Pod tym względem nasz region plasuje się na 9. miejscu w kraju. Warto też dodać, że najwięcej mieszkań w przeliczeniu na 1000 mieszkańców jest w Olsztynie (478) i Elblągu (419), a najmniej w powiatach: nowomiejskim (328) i elbląskim (335).

Eksperti HRE Investments policzyli, ile warte są wszystkie mieszkania w Olsztynie. Wyszło im, że 34 mld zł, przyjmując przeciętną cenę transakcyjną 7003 zł za mkw.

MOŻEMY POMÓC W REHABILITACJI RANNYCH ŻOŁNIERZY

To już trzynasty konwój humanitarny do Ukrainy, w którym bierze udział Stefan Melnyk, zastępca prezesa OSP w podolsztyńskich Tuławkach. W naszym regionie cały czas wyruszają transporty z pomocą dla walczącej Ukrainy. Kiedy jedni wolontariusze wracają, inni szykują się do drogi.

Stefan Melnyk od początku rosyjskiej agresji zajmuje się pomocą dla Ukraińców i Ukrainy. Działa przy olsztyńskiej cerkwi greckokatolickiej. Obecnie współorganizuje kolejny konwój, który w najbliższych dniach pojedzie z pomocą dla walczącej także o naszą wolność Ukrainy.

— Na początku lutego ponownie ruszamy w Ukrainę z pomocą humanitarną. Odwiedzimy między innymi szpital, w którym rehabilituje się ranni żołnierzy — mówi Stefan Melnyk.

Część sprzętu wolontariusze zbierali już dzięki pomocy zaangażowanych osób, które jak mówią — zawsze są z nimi. Jednak lista jest długa i kosztowna, dlatego też zwracają się z prośbą o pomoc.

Dodatkowo organizatorzy konwoju chcą przygotować dla 45 rannych żołnierzy, którzy przebywają w szpitalu rehabilitacyjnym w Truskawcu, paczki z rzeczami, które na co dzień im się przydadzą. To m.in. szczoteczki do zębów,



chusteczki higieniczne, maszynki do golenia, żele do ciała czy batony energetyczne.

— Może jak zbierze się te 45 rodzin i każda przygotu-

je taką paczkę, dorzucając np. laurkę zrobioną przez dzieci z podziękowaniem za poświęcenie, to w ten sposób nie tylko pomożemy darami, ale też wesprzemy

ich duchowo — mówią organizatorzy konwoju.

Co jeszcze chcą zabrać do Ukrainy? Żywność długoterminową, powerbanki, środki czystości, odzież termoaktywną, spiwory...

— Podczas najbliższego wyjazdu udamy się także do naszego zaprzyjaźnionego domu tymczasowego, gdzie ludzie przebywają już 11 miesięcy w piwnicy w obawie przed bombardowaniem — dodaje Stefan Melnyk.

Ale to nie wszystko. Oprócz ludności cywilnej

ogromne wsparcie otrzymują także wojskowi. Wolontariusze prześlą także terenowe auto dla wojska ukraińskiego wraz z agregatami oraz żywnością.

Ukraińców, którzy potrzebują naszej pomocy, można wesprzeć, przekazując do 31.01 najpotrzebniejsze rzeczy do parafialnego zespołu Caritasu, który działa przy cerkwi greckokatolickiej w Olsztynie (za McDonaldem). Czynne: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 12:00 - 16:00.

ANNA GLAZEK

STRAŻ GRANICZNA SZUKA CHĘTNYCH

Straż Graniczna zwiększyła limit przyjęć do służby i zamierza w tym roku zatrudnić ponad tysiąc osób. — Kandydatów nie brakuje, a o jedno miejsce ubiega się obecnie pięć osób — mówi rzeczniczka prasowa SG por. Anna Michalska.

Rzeczniczka prasowa SG por. Anna Michalska zaznaczyła, że ponad tysiąc nowych osób, które SG planuje w tym roku przyjąć do służby, to o ponad 100 osób więcej niż rok wcześniej. Dodała, że limit przyjęć do służby został w tym roku zwiększony.

— Formacja od ponad dwóch lat jest na pierwszej linii działań, a w związku z presją migracyjną na granicy polsko-białoruskiej i agresją Rosji w Ukrainie staliśmy się jedną z najważniejszych formacji w kraju — oceniła Anna Michalska, która podkreśliła, że pomimo zwiększania liczby kandydatów przyjmowanych do służby SG stawia przede wszystkim na jakość. — Nawet kosztem tego, że nie pozyskamy odpowiedniej liczby nowych funkcjonariuszy — powiedziała. — Zakres działań, które realizujemy również na arenie międzynarodowej, nie pozwala nam zejść z jakości — dodała.

Straż Graniczna poinformowała, że rekrutacja do służby prowadzona jest w sposób ciągły, a przyjęcia będą odbywać się w trzech terminach: w lutym, marcu i październiku. Zdanych Straży Granicznej wynika, że kandydatów do służby nie brakuje.

— Bardzo nas to cieszy — powiedziała Michalska i dodała, że w ubiegłym roku o przyjęcie do



foto PAP

formacji ubiegało się 4,4 tys. kandydatów. — To od wielu lat największa liczba kandydatów — zaznaczyła. Zdanych SG wynika ponadto, że w roku 2019 o przyjęcie do służby ubiegało się 4285 osób, w 2020 – 4210, w 2021 r. – 4090.

Michalska poinformowała, że w ubiegłym roku do służby przyjęto 870 osób, zaś odeszło 616 osób. — Na jedno miejsce ubiega się obecnie do służby pięć osób — powiedziała, po czym dodała, że limity miejsc zwiększone zostały głównie pod kątem oddziałów na granicy wschodniej. Do Podlaskiego i Nadbu-

żańskiego OSG ma zostać przyjętych w tym roku po 150 osób, do Bieszczadzkiego – 135, a do Warmińsko-Mazurskiego – 80. Najwięcej osób ma zostać przyjętych w tym roku do Nadwiślańskiego Oddziału SG – 160 osób. Na każdym etapie komendanci oddziałów mogą zwrócić się jeszcze o zwiększenie limitów przyjęć.

Informacje na temat naboru zamieszczone są na stronach internetowych oddziałów i Komendy Głównej SG. Nowością jest moduł, dzięki któremu po zalogowaniu kandydaci mogą śledzić i dostawać

powiadomienia o kolejnych etapach swojej rekrutacji. Od początku ubiegłego roku nie ma już górnego limitu wieku, a drugie etapy postępowania rekrutacyjnego odbywają się w oddziałach; wcześniej trzeba było wyjeżdżać do jednego z ośrodków szkolenia SG.

— Kandydatom rekomendujemy, aby przede wszystkim przygotowali się do egzaminu sprawności fizycznej. Obserwujemy, że osoby pewne swoich umiejętności podchodzą do egzaminu sportowego nieprzygotowani i w rezultacie go nie przechodzą — stwierdziła Michalska.

W NASZYM REGIONIE TRWA BUDOWA ZAPORY TYMCZASOWEJ NA POLSKO-ROSYJSKIEJ GRANICY. PRACE TRWAJĄ OBECNIE W OKOLICACH DUBENINEK, GOŁDAPI, BAŃ MAZURSKICH, BEZLED I GÓROWA IŁAWECKIEGO.

ZAPORA POWSTAJE OD LISTOPADA I SKŁADA SIĘ Z TRZECH RZĘDÓW DRUTU OSTRZOWEGO ROZPINANYCH NA SŁUPACH WBIJANYCH W ZIEMIĘ. PRZED ZAPORĄ Z DRUTU ROZPINANA JEST SIATKA OCHRONNA DLA ZWIERZĄT. NIE JEST USTAWIANA NA RZEKACH I JEZIORACH.

W NIEDŁUGIM CZASIE BUDOWANA BĘDZIE TAKŻE ZAPORA ELEKTRONICZNA. BĘDZIE TAM ZAMONTOWANYCH 3 TYS. KAMER DZIENNYCH, NOCNYCH, NOKTOWIZYJNYCH, TERMOWIZYJNYCH ORAZ INSTALOWANE BĘDĄ DETEKTORY RUCHU

SG przypomniła, że służbę w formacji może pełnić osoba niekarana, posiadająca wyłącznie polskie obywatelstwo, co najmniej średnie wykształcenie oraz zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych.

Postępowanie kwalifikacyjne podzielone jest na dwa etapy. W pierwszym komisja rekrutacyjna sprawdza kompletność dokumentów złożonych przez kandydata i przeprowadza z nim rozmowę kwalifikacyjną. Kandydat wysyłany jest również na badanie psychologiczne oraz psychofizjologiczne, czyli tzw. wariograf. W drugim etapie postępowania kandydaci rozwiązują testy z wiedzy ogólnej i wybranego języka obcego, przechodzą egzamin ze sprawności fizycznej i rozmowę kwalifikacyjną.

Następnie rekruci wysyłani są na komisję lekarską, która ustala ich zdolność do służby.

— Chętni do służby w Straży Granicznej mogą spróbować swoich sił w wielu dziedzinach, m.in. jako eksperci do spraw fałszerstw dokumentów, specjaliści do spraw migracji, piloci, członkowie załóg jednostek pływających, pirotechnicy, przewodnicy psów służbowych czy funkcjonariusze wydziałów zabezpieczenia działań — powiedziała rzeczniczka i podkreśliła, że służba w Straży Granicznej to także udział w misjach międzynarodowych – w Macedonii, Grecji czy Włoszech, dokąd regularnie jeżdżą polscy strażnicy graniczni, a także możliwość służby w instytucjach międzynarodowych.

MARCIN CHOMIUK

ŚWIAT I OKOLICE

WYBORY U DAŁSZYCH SĄSIADÓW



Wybory na Starym Kontynencie, jak zwana jest Europa, to „neverending story”, czyli „niekończąca się opowieść”.

Tydzień temu pisałem o tegoż wyborach, ale nie u nas, tylko w Czechach, Bułgarii, Słowacji (to akurat nie jest jeszcze potwierdzone)... W tych krajach elekcje mają odbyć się w tym półroczu (poza Finlandią). Teraz pora na państwa członkowskie UE bądź NATO bądź neutralne, w których wybory odbędą się przeważnie w drugiej połowie 2023 roku. Podwójne wybory czekają Turcję – kluczowy kraj NATO, którego rola w czasie wojny w Europie

Wschodniej jest szczególnie (tureckie drony Bayraktary bardzo pomogły Ukraincom w walce z rosyjskim agresorem, a z drugiej strony to Ankara przy symbolicznej pomocy ONZ odblokowała eksport ukraińskiego zboża oraz inicjuje „rozmowy pokojowe” między Moskwą a Kijowem). Kto wygra nad Bosforem wybory prezydenckie i parlamentarne? To wielka niewiadoma. Obóz prezydenta Recepta Erdogana rządzi już 21 lat. Obrona

władzy nie będzie łatwym zadaniem. W największych miastach rządzi opozycja. Prawdopodobnie jednak, że wybory w kraju o populacji już porównywalnej z Niemcami nie zmienią w sposób zasadniczy głównych założeń polityki zagranicznej Turcji. Wybory będą miały miejsce również w neutralnej dotąd Finlandii. Helsinki podjęły decyzję o akcesie do NATO, podobnie jak Sztokholm „dzięki” agresji Putina na naszego wschodniego sąsiada.

Choć jeszcze w listopadzie 2021 rok odłożono o pięć lat decyzję w sprawie przystąpienia do Paktu Północnoatlantyckiego, to po 24 lutym 2022 roku sprawa stała się bardzo pilna... Na razie Finlandię rządzi centrolewica premiera Sanny Marin. Ma szansę rządzić dalej samych Finów „Suomi”, ale wybory te są tym ciekawsze, że jeśli stosunkowo młoda pani premier wygra po raz drugi, wzrosną jej szanse na...

objęcie stanowiska przewodniczącej Komisji Europejskiej. A tej funkcji socjaliści nie mają już wiele, wiele lat. Wreszcie odbędą się też wybory w Szwajcarii. Prawdę mówiąc, będą one jednak mało ważne w porównaniu z tureckimi i fińskimi. Szwajcaria nie chce stracić swojego statusu państwa wiecznie neutralnego. Jakoś owa „neutralność” nie przeszkadza pilnie strzec aktywów bankowych Niemiec Hitlera...

RYSZARD CZARNECKI

PRZYWIOZŁA Z MADRYTU CZTERY MEDALE

Podobno, gdy wybierzesz pracę, którą kochasz, nie przepracujesz w swoim życiu ani jednego dnia. Takie szczęście ma Martyna Lesz — manicurzystka z Elbląga, która skończyła studia z innej bajki, ale postawiła na pasję. Dziś, zamiast budować okręty, wykonuje na paznokciach stylizacje godne złotego medalu — i to nie jednego...



KAMILA KORNACKA
k.kornacka@
dziennikelblaski.pl

Wszystko zaczęło się w roku 2014, kiedy Martyna — jeszcze jako studentka budowy okrętów — chciała sobie trochę dorobić, wybór padł na stylizację paznokci.

— Wkręciłam się w to! — przypomina sobie moja rozmówczyni. — Zaczęło się od różnych szkoleń, bo od początku uważałam, że ważne jest profesjonalne przygotowanie. W międzyczasie okazało się, że wcale nie jest tak, że wystarczy jeden kurs i można zarabiać, przeciwnie — cały czas trzeba ćwiczyć i szlifować swoje umiejętności.

— Moimi pierwszymi „ofiarami” byli najbliżsi — śmieje się Martyna. — Zaczęło się od rodziny, później przychodziły koleżanki i dalej wszystko rozeszło się pocztą pantoflową, aż zaczęły do mnie przychodzić obce osoby. A ja z roku na rok wkręcałam się coraz bardziej i coraz częściej myślałam o tym, że to ze stylizacją paznokci chcę związać się zawodowo w przyszłości — opowiada elblązanka.

Ale, by taką deklarację wypowiedzieć na głos, musiał nadarzyć się odpowiedni moment. I tak się stało, a swój pierwszy salon Martyna otworzyła w roku 2017 — można powiedzieć — przypadkiem...



Martyna z mamą, która okazała jej ogromne wsparcie zarówno w trakcie przygotowań, jak i podczas samych mistrzostw

— Poszłam zarejestrować się do pośredniaka i kiedy pani w okienku zapytała, co ja właściwie chcę robić, odpowiedziałam automatycznie, że paznokcie — wspomina z uśmiechem moja rozmówczyni.

— I wtedy okazało się, że mam szansę na zdobycie dotacji na rozpoczęcie własnej działalności — to był przedostatni dzień na złożenie wniosku i przyszanam szczerze, że nie wierzyłam, że uda mi się dostać te pieniądze, ale zostałam pozytywnie zaskoczona — tak powstał mój salon — mówi Martyna.

Z biegiem lat Martyna Lesz nie rezygnowała z dalszej edukacji. Dziś sama jest instruktorką, a klientki, które ją odwiedzają, mogą podziwiać ścianę pełną dyplomów i certyfikatów.

Od niedawna wspomnianą ścianę zdobią również medale, które utalentowana stylistka przywiozła z Madrytu, gdzie w październiku 2022 odbywały się Międzynarodowe Mistrzostwa Stylizacji Paznokci Nailypion.

— To były pierwsze mistrzostwa, w jakich brałam udział, startowałam więc w kategorii przeznaczonych dla debutantów. Na zawody, które były częścią targów urody, pojechaliśmy do Madrytu całą grupą reprezentującą jedną markę. Wyjazd poprzedzało czterodniowe szkolenie, ale moje treningi rozpoczęły



foto: archiwum prywatne

się znacznie wcześniej — opowiada Martyna.

— Modelką była moja niezastąpiona mama, która nie dość, że służyła mi swoimi paznokciami, to ze stoperem w ręku pilnowała, żebym wszystkie etapy manicure wykonywała zgodnie z planem. Niektóre z konkursowych kategorii miały bowiem określony czas na wykonanie danego zadania. Ćwiczenia wyglądały więc tak, że siedziałymy z zeszytem, w którym miałyśmy wszystko rozpisane, a mama z zegarkiem pilnowała, kiedy koniec pilnowania i czas na kolejny krok — wszystko wymierzone co do sekundy — wspomina moja rozmówczyni.

— Rola mamy nie zakończyła się na ćwiczeniach. Towarzyszyła mi też w Madrycie, gdzie podczas mistrzostw wykonywałam na jej paznokciach kilka różnych stylizacji — dodaje Martyna.

Stylistka paznokci z Elbląga startowała w sześciu kategoriach stacjonarnych i dwóch zaocznych — w sumie przywiozła z Madrytu cztery medale. Dwa brązowe — jeden za manicure hybrydowy, a drugi za stylizację baby boomer (nowa odsłona klasycznego manicure francuskiego, w której białe stopniowo przechodzi w cielisty lub jasnoróżowy — przyp. red.).



Tak wyglądała stylizacja warta złotego medalu w kategorii „szytlet”

— Jeżeli chodzi o hybrydę, musiałam improwizować i szukać modelki na miejscu — mamie zabrakło już paznokci, a wymagania konkursowe mówiły, że manicure może być wykonany tylko na czystej płytce, która nie była wcześniej poddawana żadnym zabiegom. Na szczęście na moje internetowe ogłoszenie zareagowała pani Basia, która będąc w Madrycie, zgodziła się zostać moją modelką — opowiada Martyna.

— A co do baby boomer — konkurencja była ogromna, a wszystkie stylizacje wykonane niemal bezbłędnie, brązowy medal bardzo więc cieszy, zwłaszcza że kryteria są bardzo surowe. Sędziowie podczas zawodów oceniali m.in. obszar skórek, gładkość powierzchni, a nawet

— używając stomatologicznego grubościomierza — grubość paznokcia — relacjonuje moja rozmówczyni.

Martyna przywiozła też dwa złote medale — pierwszy za tzw. szytlet, a drugi udało jej się zdobyć w wymagającej ogromnej kreatywności kategorii „fantasy tip box”.

— Szytlet to charakterystyczny kształt paznokcia — długi i spiczasty — absolutnie nie do noszenia na co dzień, ale doskonały do zaprezentowania techniki, bo ważne są w nim proste linie, szpic i zdobienie. Na wykonanie tej stylizacji miałam dwie godziny — nie liczyłam na wygraną, nie był to typ styliza-

Miniaturowy silnik podłączony do jednej z macek został ukryty w kamieniu. Ruchoma ośmiornica okazała się strzałem w dziesiątkę, a każdy, kto przechodził obok konkursowej gabloty, nie mógł wyjść z podziwu — ośmiornica zdecydowanie robiła wrażenie.

— Stworzenie jej zajęło mi jakieś 50 godzin — miałam z tym sporo zabawy, siedziałam po nocach, tworząc i słuchając e-booków. Myślę, że to nie był ostatni raz, kiedy biorę udział w tego typu kategorii. Może nie jest bardzo związana z paznokciami, ale na pewno prezentuje umiejętności stylisty — przyznaje Martyna.



Serca jurorów w kategorii „fantasy tip box” podbiła ruchoma ośmiornica, którą Martyna wykonała z materiałów, których na co dzień używa w swojej codziennej pracy

cji, którą wykonuję na co dzień, a jednak — udało się — cieszy się elblązanka.

Serca jurorów w kategorii „fantasy tip box” podbiła ośmiornica, którą Martyna wykonała z materiałów, których na co dzień używa w swojej codziennej pracy.

— Tematyka tej kategorii jest dowolna, a że lubię robić zdobienia w akrylu, stwierdziłam, że przygotuję coś na próbę. Uprzedzam, że kilka osób już pytało mnie, dlaczego akurat ośmiornica i odpowiadam — nie wiem, po prostu taki pomysł przyszedł mi do głowy — śmieje się Martyna.

I dodaje: — Trzeba było go tylko czymś uroznać. Słyszałam, że projekty były już wyposażane w światła LED, ale ja chciałam, by moja ośmiornica była ruchoma!

Co ciekawe, w pozostałych kategoriach elblązanka również poszło całkiem nieźle, co tylko sprawiło, że jej apetyt na kolejne sukcesy jest jeszcze większy.

Dziś Martyna ma pewność, że jej wybór był dobry i chociaż nie ma już czasu przyjmować nowych klientek — spełnia się zawodowo w stu procentach, nie tylko wykonując stylizacje, ale też ucząc nowe stylistki.

— Lubię moją pracę. Niektóre moje klientki zostały moimi przyjaciółkami. Poniedziałki mnie więc nie przerażają, tak samo poranne wstawanie. Nie budzę się nieszczęśliwa, ale zaglądam w kalendarz, sprawdzam, kto przychodzi do mnie danego dnia i już wiem, że to będzie kolejny dobry dzień — podsumowuje Martyna.

Rozpoczynamy nowy rozdział w historii polskiego szkolnictwa wyższego



WSFiZ to teraz WANS – Wschodnioeuropejska Akademia Nauk Stosowanych. Dzięki tej zmianie przed Akademią otwierają się nowe możliwości rozwoju. To również nawiązanie do 30-letniej historii założyciela uczelni – Wschodnioeuropejskiego Instytutu Gospodarki.

Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania to uczelnia z wieloletnią tradycją, znana i ceniona nie tylko w północno-wschodniej Polsce, ale i całym kraju. Od szeregu lat należy do czołówki uczelni niepaństwowych w Polsce. Posiada bazę materialną na poziomie europejskim. Absolwenci uczelni znajdują zatrudnienie w instytucjach gospodarczych regionu i kraju. Wielu z nich rozpoczęło samodzielną działalność gospodarczą. Prowadzone przez uczelnię badania losów absolwentów wykazują, że są oni w stanie znaleźć dla siebie satysfakcjonujące miejsce pracy i spełnić oczekiwania pracodawców.

Jest przystosowana do przyjmowania studentów i słuchaczy niepełnosprawnych. Uczelnia zgodnie z decyzjami ministerstwa prowadzi nauczanie na uczelni macierzystej w Białymstoku oraz w filii w Elku.

Najlepszym podsumowaniem 30 lat jej historii są jej absolwenci, których liczba przekroczyła już 30 tysięcy!

Wydział Zarządzania — pierwotnie Wydział Zarządzania i Marketingu — to najstarszy i największy wydział w historii elckiej filii. To właśnie od niego rozpoczął się rozwój uczelni założonej w stolicy Mazur w 1999 roku.

Wraz z 2023 rokiem rozpoczął się też nowy rozdział w historii uczelni. Zgodnie z decyzją Ministra Edukacji i Nauki Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania w Białymstoku zmieniła nazwę na Wschodnioeuropejska Akademia Nauk Stosowanych w Białymstoku (w skrócie WANS).

— Wdrażana zmiana podnosi rangę i prestiż uczelni oraz stwarza nowe możliwości jej rozwoju. Oprócz wzmocnienia pozycji na rynku edukacyjnym umożliwi ona również poszerzenie oferty edukacyjnej o nowe, atrakcyjne kierunki studiów — wyjaśniają władze uczelni. — Użyty w nazwie uczelni zwrot „Wschodnioeuropejska” nawiązuje do europejskich wartości oraz do 30-letniej historii założyciela naszej uczelni – Wschodnioeuropejskiego Instytutu Gospodarki Sp. z o.o. w Białymstoku.

I jak dodają, określenie „akademia nauk stosowanych” zgodnie z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce jest zastrzeżone dla uczelni zawodowych, które łącznie spełniają warunki dotyczące potencjału kadrowego, pozytywnych ocen Polskiej Komisji Akredytacyjnej, ugruntowanej pozycji na rynku edukacyjnym, kierunków, w ramach których prowadzone jest kształcenie, i liczby studentów.

— Zgodnie ze strategią rozwoju uczelni na najbliższe lata kierunek zmian będą wyznaczać wartości „5P”: przywództwo dla przyszłości, podmiotowość, proaktyw-



ność, pasja oraz praktyka. Wschodnioeuropejska Akademia Nauk Stosowanych w Białymstoku, obchodząca jubileusz 30-lecia, znajduje się w gronie Uczelni, którym dane jest pisać nowy rozdział w historii polskiego szkolnictwa wyższego — podkreślają władze WANS.

Właśnie trwa zimowa rekrutacja do Wschodnioeuropejskiej Akademii Nauk Stosowanych. W elckiej filii uczelni chętni mogą rozpocząć naukę na kierunkach zarządzanie (studia I i II stopnia) oraz bezpieczeństwo państwa (studia I stopnia), a także na rocznych studiach podyplomowych.

Głównym celem kształcenia na kierunku zarządzanie jest przekazanie wiedzy i umiejętności umożliwiających prowadzenie własnej działalności gospodarczej lub osiągnięcie sukcesu na poszczególnych szczeblach kierowniczych w różnorodnych przedsiębiorstwach, jednostkach administracji publicznej i innych organizacjach nie nastawionych na zys. Absolwenci kierunku zarządzanie posiadają kompetencje, które dają im szerokie możliwości wyboru ofert pracy i zapewniają właściwą realizację obowiązków zawodowych z zakresu marketingu, sprzedaży, finansów, rachunkowości i realizacji polityki kadrowej.

Oprócz zarządzania absolwenci szkół ponadpodstawowych mogą rozpocząć naukę na kierunku bezpieczeństwo państwa. Studia skierowane są do osób, które pragną zdobyć wiedzę i umiejętności niezbędne do pracy w formacjach mundurowych, komórkach bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego administracji publicznej (rządowej i samorządowej) oraz instytucjach gospodarczych sektora obronnego i bezpieczeństwa.

Elcka filia Wschodnioeuropejskiej Akademii Nauk Stosowanych oferuje również kształcenie aż na 15 kierunkach studiów podyplomowych. To propozycja przygotowana z myślą o tych, którzy cenią praktyczność kształcenia, chcą doskonalić swoje kompetencje zawodowe, zdobywać nowe kwalifikacje i dzięki temu rozwijać karierę zawodową. Centrum Studiów Podyplomowych w Elku to 17 lat tradycji i ponad 1500 absolwentów.



Wschodnioeuropejska Akademia Nauk Stosowanych w Białymstoku
Filia w Elku

REKRUTACJA ZIMOWA

ZARZĄDZANIE

- studia licencjackie (3-letnie)
- uzupełniające magisterskie (2-letnie)

BEZPIECZEŃSTWO PAŃSTWA

- studia licencjackie (3-letnie)

STUDIA PODYPLOMOWE

(roczne)
- do wyboru 15 kierunków



*Przyszłość
jest tutaj*

Elk, Grunwaldzka 1
tel. 691 382 454
elk.wsfiz.edu.pl

CZY STAROSTA MOŻE NAM ZABRAĆ PRAWO JAZDY?

Choć Trybunał Konstytucyjny orzekł, że zapis o zatrzymywaniu kierowcom prawa jazdy za przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h na terenie zabudowanym stoi w sprzeczności z konstytucją, to na drogach nic się zmieniło. Kierowcy dalej tracą prawa jazdy.



ANDRZEJ
MIELNICKI
a.mielnicki@
gazetaolsztynska.pl

Zrobiło się spore zamieszanie na drogach, a to za sprawą orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Chodzi o przekroczenie prędkości na obszarze zabudowanym o więcej niż 50 kilometrów na godzinę. Pod koniec ubiegłego roku TK orzekł za niekonstytucyjny przepis wprowadzony nowelizacją Kodeksu karnego z marca 2015 r., który zobowiązuje starostę – po otrzymaniu informacji od policji – do zatrzymania kierowcy prawa jazdy na trzy miesiące (w przypadku recydywy na pół roku).

Tzw. „pięćdziesiątka plus” jest srogim batem na kierowców, bo ci przyłapani na zbyt szybkiej jeździe na obszarze zabudowanym nie dość, że płacą obecnie drakońskie mandaty, dostają punkty karne, to na

dodatek obligatoryjnie tracą prawo jazdy, nie mogąc przedstawić swoich racji.

Dlatego przepis od początku budził kontrowersje, więc nic dziwnego, że w końcu I prezes Sądu Najwyższego Małgorzata Manowska w kwietniu 2021 r. złożyła w tej sprawie wniosek do TK. A ten stanął po stronie kierowców. Wyrok już obowiązuje, został opublikowany 19 grudnia w Dzienniku Ustaw, ale kierowcy dalej tracą prawo jazdy.

Dlaczego? Otóż policja twierdzi, że podstawą do zatrzymania prawa jazdy jest art. 135 ustawy Prawo o ruchu drogowym, który nie był przedmiotem rozważań Trybunału w kontekście zgodności z Konstytucją RP.

— Tym samym w świetle tezy wyroku TK należy uznać, że dotychczasowe postępowanie policjantów nie budzi wątpliwości, a co za tym idzie w przypadku ujawnienia czynu polegającego na przekroczeniu



Fot. KPP NML

prędkości o więcej niż 50 km/h na obszarze zabudowanym lub przewożeniu osób w liczbie przekraczającej liczbę miejsc określonych w dowodzie rejestracyjnym policjant w dalszym ciągu jest zobligowany do zatrzymania prawa jazdy i poinformowania o tym fakcie starosty — czytamy w stanowisku Komendy Głównej Policji.

— Dlatego nic się nie zmieniło, dalej zgodnie

z przepisami policjant zobligowany jest do zatrzymania prawa jazdy i poinformowania o tym starosty, do którego trafia cała dokumentacja w sprawie — mówi asp. Tomasz Markowski, rzecznik prasowy komendanta wojewódzkiego policji w Olsztynie. — I to starosta w drodze administracyjnej zatrzymuje uprawnienia do kierowania na trzy miesiące.

I starostowie dalej wydają decyzję o ich zatrzymaniu,

chyba że kierowca odwoła się od decyzji policji do sądu, to wtedy sąd decyduje. W innym przypadku sprawy mają się po staremu. Ale jest przecież wyrok TK!

— Na podstawie wyroku TK nie możemy negocjować decyzji policji o kierowcy prawa jazdy — tłumaczy starosta olsztyński Andrzej Abako.

Wydaje się, że tylko zmiana przepisów na jasne i klarowne może uciąć te prawne przepychanki. Do tego czasu lepiej uważać. Dwa lata temu policja w kraju ujawniła 55,5 tys. wykroczeń polegających na przekroczeniu prędkości o więcej niż 50 km/h w obszarze zabudowanym, a rok temu już tylko niecałe 29 tys. Także na Warmii i Mazurach było dużo mniej takich wykroczeń, bo w 2021 roku było ich 1338, a w zeszłym roku już tylko 873. Jednak tak drastyczny spadek to wynik drakońskich mandatów, które obowiązują od ubiegłego roku. 1

stycznia 2022 roku weszła w życie nowelizacja Prawa o ruchu drogowym. Nowela m.in. podwyższyła maksymalną wysokość grzywny, którą może nałożyć sąd z 5 do 30 tys. zł oraz podwyższyła kwoty mandatów nakładanych przez policję do 5 tys. zł.

Dziś zgodnie z taryfikatorem przekroczenie dopuszczalnej prędkości od kilku do 30 km na godzinę oznacza mandat w wysokości od 50 zł do 400 zł. Powyżej 31 km/h jest to już 800 zł, a powyżej 51 km na godzinę — 1500 zł. W przypadku jazdy powyżej 71 km/h ponad limit mandat wynosi już 2500 zł.

A w przypadku recydywy, czyli popełnienia ponownie tego samego wykroczenia w ciągu dwóch lat od ostatniego prawomocnego ukarania, wzrasta o 100 procent. Nic więc dziwnego, że kierowcy zdjęli nogę z gazu, ale to akurat chyba dobrze.

REKLAMA



ANDRZEJ KNITTER

MEBLE

z zawodu stolarz, z wykształcenia technolog drewna

WYKONUJĘ:

- drewniane schody, drzwi, kuchnie, zabudowy, meble na wymiar
- prace w litym drewnie oraz w płytach drewnopochodnych
- wizualizacje 3D projektów

Tel. 500 444 995



Oferuję profesjonalną pracę i atrakcyjne ceny!



Jestem na bieżąco z najnowszymi trendami!



WILCZY BILET DO SUKCESU MIKOŁAJA

Mikołaj Grzywacz, 26-latek z Lubawy ma już na swoim koncie Złotą Płytę. Wiedział od zawsze, że muzyka to jego przyszłość. Jak mówi, szkoły muzyczne dały mu wiedzę bazową. Od dziecka gra na fortepianie, a jednak uwielbia gitarę!



EDYTA KOCYŁA-PAWŁOWSKA
e.kocyła@
gazetaolsztynska.pl

Wilczy bilet” to pierwsza samodzielna piosenka w karierze Mikołaja Grzywacza i dopiero się okaże, z jakim przyjęciem się spotka. Natomiast dzięki swoim działaniom producenckim Mikołaj ma już Złotą Płytę za współpracę przy kawałku Young Igi feat Peja „Lego” z 2018 roku. Mikołaj Grzywacz miał wówczas zaledwie 21 lat! Jest wokalistą, producentem i gitarzystą, a w zasadzie multiinstrumentalistą. Mieszka w Lubawie, muzykę tworzy w swoim przydomowym studio. A pierwszą gaźę za wykonywanie muzyki otrzymał, mając lat 12. To było granie na weselu z tatą Stanisławem, który także jest utalentowanym muzykiem. — Wesela wiele uczą, trzeba znać sto-dwieście piosenek. Mam wrze-

nie, że te wszystkie akordy znam na pamięć — śmieje się. Jego mama Renata gra hobbystycznie gra na fortepianie. Młodsza siostra Renata ma bardzo dobry słuch muzyczny, ale „w muzykę” nie poszła.

Mikołaj wiedział od zawsze, że muzyka to jego przyszłość. Wyedukował się, także muzycznie, i jak mówi, szkoły muzyczne dały mu mnóstwo wiedzy bazowej. Od siódmego roku życia gra na fortepianie, jednak uwielbia gitarę! Umie grać m.in. na gitarze elektrycznej, akustycznej, basowej, ale także na perkusji czy klawiszach.

Dzięki ojcu trafił do liceum w Poznaniu. Chciał się tam przygotować do Akademii Muzycznej. Okazało się, że to jedyna szkoła z profilem muzyki rozrywkowej i jazzu. W Poznaniu nauczył się wiele pod względem instrumentalnym. Jazz omijał szerokim łukiem. — Im dłużej byłem w tej szkole, tym bardziej



Dwa lata temu w swoim przydomowym studio

rozumiałem, że jazzmanem nie chcę być. Są lepsi ode mnie, „ześwirowani” na punkcie samego instrumentu — mówi.

Inspiruje go muzyka Stanów Zjednoczonych, dlatego swoją muzyczną tożsamość kształtował, ucząc się także z filmów w internecie. — Czy mówią mi, że zrobię karierę? Tak! — śmieje się

Mikołaj. — Nawet taką piosenkę w przyszłości szykuje: „Wszystko mi się uda”. Chciałbym podkreślić, że większość piosenek, które zamierzam wypuścić w ciągu następnych kilku miesięcy, a także ten pierwszy singiel, to nie są nowe rzeczy. Powstawały na przestrzeni kilku ostatnich lat. To są rzeczy, które działały się



Mikołaj Grzywacz obecnie

na przykład trzy lata temu. A dopiero teraz je wydaję, bo czuję się na tyle pewnie, by wyjść na scenę — mówi Mikołaj.

Jak przyszedł na świat „Wilczy bilet”? Najpierw w jego głowie była historia opewnej dziewczynie, a dopiero po latach powstała muzyka.

Na dyktafonie ma z tysiąc pomysłów muzycznych. Ciągłe coś nagrywa. — Zwykle melodyjka może być zaczątkiem fajnej piosenki — mówi. Marzy m.in. o zrobieniu utworu z udziałem chóru — pomyślał na to też ma na dyktafonie! Otwarty jest na pracę z takimi gatunkami, z którymi

wcześniej nie miał do czynienia. Oprócz produkcji muzycznej zdarzyło mu się udzielić głosu w utworze „Z perspektywy taty” Małacha. To było prawie trzy lata temu.

Inne marzenia? — Marzę o koncertach, marzę, żeby zobaczyć fanów, jeśli oczywiście jacyś będą. Marzę o tym, żeby na koncercie ludzie śpiewali moje piosenki — mówi. — Najciekawsze w robieniu muzyki jest to, że zostawiam pole do interpretacji także odbiorcy. Mogę mieć jakiś zamiar, a słuchacz może tak zrozumieć, jakbym nawet o tym nie pomyślał. To jest fajne, inspirujące dla obu stron — mówił dwa lata temu i dziś się od tych stwierdzeń nie odżegnuje. Dlatego koncerty na pewno tak! Ale dopiero gdy będzie miał na tyle szeroki repertuar, by podczas jednego występu nie znudzić słuchacza. I zarzeka się, że nie będzie grał coverów. Tych już się nagrał... na weselach.

Sam nic nie czyniłem dobrego ani mniej, ani więcej, to tylko anioł rozdawał czasami przez moje ręce (...).

„Prośba” ks. Jana Twardowskiego

**TAK NIEWIELE TRZEBA, BY PRZEZ TWOJE RĘCE
RÓWNIEŻ POPŁYNĘŁO WIELE DOBRA**

1,5% PODATKU MOŻE URATOWAĆ CZYJEŚ ŻYCIE LUB ZDROWIE

**WYSTARCZY, ŻE W SWOIM ROZLICZENIU PODATKOWYM
PODASZ NUMER STOWARZYSZENIA PRZYJACIÓŁ SZPITALA W NIDZICY**

KRS 0000223240



Stowarzyszenie Przyjaciół Szpitala w Nidzicy

13-100 Nidzica, ul. Mickiewicza 23

nr konta: 80 8834 0009 2001 0002 8307 0001

DZIĘKUJEMY

W NIDZICY POWSTANIE JEDNOSTKA?

Jaki będzie rok 2023 dla województwa warmińsko-mazurskiego? Czy w powiecie nidzickim powstanie jednostka wojskowa? O tym rozmawiamy z Patrykiem Kozłowskim - radnym województwa warmińsko-mazurskiego.



**ZUZANNA
LESZCZYŃSKA**
z.leszczyńska@
gazetaolsztynska.pl

— Z końcem 2022 roku sejmik województwa warmińsko-mazurskiego uchwalił nowy budżet. Na jakie inwestycje w 2023 roku mogą liczyć mieszkańcy naszego województwa?

— Tak, 29 grudnia ubiegłego roku został uchwalony budżet województwa z dochodami na poziomie 1 mld 156 mln zł i wydatkami 1 mld 129 mln zł, z czego na drogi i infrastrukturę mostową przeznaczono 310 mln zł. Większość inwestycji będzie możliwa do zrealizowania dzięki zewnętrznym środkom m.in. z programów rządowych i unijnych. Widać więc, że przyszły rok będzie stał głównie pod znakiem dalszych inwestycji drogowych. Będą przebudowane i modernizowane m.in. drogi wojewódzkie: 512 na odcinku Pieniężno – Bartoszyce, 527 Łukta – Olsztyn i Morąg – Łukta, 593 w Dobrym Mieście, czy też droga 513 na odcinku Lidzbark Warmiński – Wozławki. Kontynuowane będą ostateczne prace przy drodze 604 Nidzica – Wielbark na kwotę 6 mln zł. Prawie 4 mln zł zostanie przeznaczonych na Mazurską Pętlę Rowerową i budowę ścieżek rowerowych, a 6 mln zł na budowę nowego obiektu, Centrum Ura-

zowego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Olsztynie.

— Od lat monitoruje pan temat budowy obwodnic Nidzicy. Czy mieszkańcy doczekają się budowy?

— Liczę na to, tak jak wszyscy mieszkańcy Nidzicy, chociaż działania marszałka są niejednoznaczne w tej kwestii. Pomimo tego, że zarząd województwa warmińsko-mazurskiego otrzymał rządowe dofinansowanie na te inwestycje, wysokości połowy planowanych kosztów, to jednak nie chce z tego skorzystać planując realizację zadania z większym dofinansowaniem ze środków unijnych. Podczas grudniowej sesji sejmiku pytałem o nasze obwodnice, otrzymałem odpowiedź, że w czerwcu 2023 roku zakończy się proces projektowania i uzyskania pozwoleń, wtedy będą mogły ruszyć prace. Czy tak się stanie - zobaczymy.

— Po wyborach w 2018

roku obiecał pan zabiegać przede wszystkim o remont drogi Nidzica-Wielbark. Udało się spełnić tę obietnicę?

— Myślę, że tak, chociaż prace przy realizacji ostatniego odcinka trwały bardzo długo, pierwotnie miały zakończyć się w 2021 roku, lecz przeciągnęły się do końca 2022 roku. Skutkowało to licznymi problemami i niedogodnościami dla mieszkańców miej-



foto: archiwum prywatne

— Kluczową inwestycją dla naszego województwa był przekop Mierzei Wiślanej — mówi Patryk Kozłowski

scowości położonych przy drodze wojewódzkiej 604 Nidzica – Wielbark. Na szczęście dziś już wszyscy możemy spokojnie jeździć w kierunku Wielbarka nową, piękną i bezpieczną drogą. Poprawiła się również estetyka miejscowości położonych wzdłuż tej drogi. Należy jednak pamiętać, że jeszcze w obecnym roku na tym odcinku będą kontynuowane niewielkie roboty drogowe.

— Jak pan ocenia — ostatnie lata są dobre dla rozwoju województwa warmińsko-mazurskiego?

— Zawsze mogłyby być lepsze, chociaż inwestujemy jako samorząd województwa duże środki własne, rządowe czy też unijne w rozbudowę i modernizację dróg, ochronę zdrowia, kulturę czy transport, to jednak cały czas pogłębiają się dysproporcje pomiędzy naszym województwem

a inni województwami. Niemal we wszystkich rankingach województwo warmińsko-mazurskie okupuje jedno z ostatnich miejsc. Wydaje się, że nietrafione są tu strategie rozwoju województwa przygotowywane i uchwalane w ostatnich kilkunastu latach przez koalicję PO i PSL, która w sejmiku sprawuje władzę nieprzerwanie od 2006 roku.

Oczywiście z naszego nidzickiego punktu widzenia najbardziej cieszy remont drogi ekspresowej S7, dróg wojewódzkich przebiegających przez nasz powiat, dróg powiatowych i gminnych, budowa dworca kolejowego, rozbudowa nidzickiego szpitala czy też remonty związane z infrastrukturą sportową. Większość tych inwestycji była możliwa głównie dzięki środkom Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. Jeśli spojrzymy szerzej i dalej, kluczową inwestycją dla naszego województwa był przekop Mierzei Wiślanej, łączący drogą morską Zalew Wiślany z Zatoką Gdańską. W przyszłości pozwoli to na szybki rozwój Elbląga, przez co skorzysta całe nasze województwo.

— Mówi się coraz głośniejszym o tym, że w powiecie nidzickim pojawi się ponownie wojsko, czy to prawda?

— Wojsko już jest w naszym powiecie, w gminie Janowo. W 2021 roku zapadła decyzja o re-

aktywowaniu poligonu w Muszakach, przez cały ubiegły rok trwały intensywne prace w celu jego przywrócenia. Z tego co już wiemy poligon zostanie odtworzony na prawie 6 tys. hektarów, obecnie wojsko poszukuje miejsca na umieszczenie dowództwa poligonu. Wszystko na to wskazuje, że będzie to jedna z miejscowości: Muszaki, Zawady lub Jagorzewo. Mowa jest również o rozmieszczeniu na terenie gminy Nidzica jednego z pododdziałów nowo tworzonej w Polsce jednostki wojskowej. Jeśli potwierdzą się te informacje a wszystko na to wskazuje, będzie to historyczne wydarzenie dla miasta i jego mieszkańców. Za wojskiem przyjdą inwestycje, praca oraz inne korzyści z tym związane.

W NASZYM SAMORZĄDOWYM CYKLU OSTATNIO ROZMAWIALIŚMY:

Ewa Jackowska (rada miejska w Iławie): Mówię wprost, jak jest, Andrzej Szymborski (burmistrz Pisz): W przyszłości możemy patrzeć z optymizmem, Stanisław Siwkowski (burmistrz Miłomłyn): Dobry budżet na trudne czasy, Andrzej Adamiak (rada miejska w Reszlu): Nasze miasteczko ma szczęście; Alicja Stefanowska (przewodnicząca rady miejskiej w Olecku): Radna lubi ekstremalne sytuacje;

KONDOLENCJE

Drogim Przyjaciołom

**Elżbiecie i Ireneuszowi
Markiewiczom**

wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia z powodu śmierci

Mamy i Teściowej

składa cała społeczność Collegium Baccalarum

22023opb1-a -P

Koleżance

Elżbiecie Markiewicz

wyrazy szczerzego współczucia, otuchy i wsparcia duchowego w trudnym czasie po śmierci

Mamy

składają Kuratorzy Okręgowi, Kuratorzy Karni i Rodzinni oraz Pracownicy Sekretariatu Zespołów Kuratorskiej Służby Sądowej w Olsztynie

21023opb1-a -P

*Śmierć nie jest kresem naszego istnienia –
żyjemy w naszych dzieciach i następnych pokoleniach.*
Albert Einstein

Pani

Elżbiecie Markiewicz

wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy w trudnych chwilach po śmierci

Mamy

składają Prezes, Dyrektor oraz wszyscy współpracownicy z Sądu Rejonowego w Olsztynie

Łączymy się

z Panią i Pani Rodziną

w bólu po śmierci tak bliskiej osoby.

21823opb1-a-M

Drogi Koleżance

Mai Antosik

wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia w trudnych dniach po stracie

Taty

składają

koleżanki i koledzy

z Biura Prezydenta Miasta i Dialogu Obywatelskiego

21323opb1-a -P

CIUPAGA JEST POTRZEBNA OLSZTYNOWI?

Warszawa ma syrenkę, Kraków – smoka wawelskiego, Łódź – Misia Uszatka, Wrocław – krasnale, Bielsko-Biała – Bolka i Lolka. A Olsztyn? Olsztyn ma i nie ma Kopernika. A chyba jedyna rozpoznawalna w Polsce marka, jaka się z Olsztynem kojarzy, to Kortowiada.

Zeby od razu uderzyć z grubej berty, pomyślmy o Paryżu bez wieży Eiffla, Nowym Yorku pozbawionej Statuy Wolności albo Berlinie bez Bramy Brandenburskiej. Ktoś powie: gdzie Rzym, a gdzie Krym? Zejdźmy zatem na ziemię, a konkretniej nad Wisłę.

— Okazuje się, że niemal w każdej rodzinie w pamiątkowych albumach są zdjęcia z zakopiańskim Białym Misiem. Fotografowały się z nim nasze prababki, babki, rodzice i postanowiliśmy, że musimy zbadać ten fenomen. (...) To bardzo wdzięczny temat, bo turyści, którzy przyjeżdżali pod Tatry, obowiązkowo musieli mieć zdjęcie właśnie z Białym Misiem — mówi Barbara Caillot, współautorka książki „Foto z Misiem” (2022), traktującej o jednym z symboli Zakopanego. Przez lata istotnie trudno było sobie wyobrazić pobyt w stolicy Tatr bez fotografii z przechadzającym się pod Gubałówką i na Krupówkach niedźwiedziem. Z czasem miś padł jednak ofiarą własnej sławy. Mnożące się „podróbkę”, niejednokrotnie wstanie wskazującym, sprawiły, że nie przetrwał on próby czasu i niechybnie stracił swój urok.

Ale górale nie mają na co narzekać, bo ciupaga i oscypek zakorzeniły się na tyle mocno, że z gór zawędrowały nawet nad morze.

Wyrazista marka w dobre konkurencyjności wydaje się być na wagę złota.



foto: Zbigniew Woźniak

Mikołaj Kopernik na Warmii spędził 40 lat swojego życia

Z czego zatem słynie Olsztyn? Co jest jego znakiem rozpoznawczym i co moglibyśmy „sprzedać” na zewnątrz, by rozpropagować stolicę Warmii i wzmocnić ją zainteresowanie? Te pytania powracają niczym bumerang i powracać niewątpliwie będą, bo stawka jest naprawdę wysoka. Warto też podkreślić, że otaczające Olsztyn miejscowości doczekały się swoich symboli. Ostróda ma disco-polo, Mragowo — Piknik Country, a Elk — balony.

OLSZTYŃSKIE ATUTY

Niegdyś eksportowym znakiem Olsztyna była fabryka opon samochodowych OZOS Stomil

z charakterystycznym logo kormorana, notabene także ważnego olsztyńskiego symbolu. W sporcie mełdję przeszłości stanowią Memorial Huberta Wagnera, siatkarski Grand Slam i etap kolarskiego wyścigu Tour de Pologne. Były też Noce Bluesowe...

Co prawda nadal mamy swoistego asa atutowego w postaci Mikołaja Kopernika, ale Toruń na tym polu nie zamierza nam przekazywać palmy pierwszeństwa. Myśląc Toruń, mówimy pierniki, które naturalnie kojarzą się z umieszczonym na legendarnych lakociach wizerunkiem wybitnego astronoma. Istotnym znakiem rozpoznawczym stolicy War-

mii pozostają największe wkraju juwenalia, czyli odbywająca się w maju Kortowiada, oraz muzyczne przedsięwzięcie o nazwie Green Festiwal. Niestety Olsztyn bardziej znany jest z socrealistycznego Pomnika Wdzięczności Armii Radzieckiej, który zarówno w wymiarze estetycznym, jak i prawdy historycznej jest uciążliwym balastem po minionym reżimie.

Na pierwszoplanowe przedsięwzięcie zdaje się wyrastać Campus Polska Przyszłości, który od dwóch lat budzi niemałe emocje głównie wśród polityków i komentatorów życia społeczno-politycznego. Poza tym, jak by nie patrzeć, jest znakomitą

formą promocji olsztyńskiej uczelni, która także zdaje się nie wykorzystywać swego potencjału. Campus to jednak impreza wyraźnie nasycona polityką, co w dłuższej perspektywie może okazać się jego największym problemem. Nie może więc być miejską marką.

Pewne nadzieje można wiązać z ciągle rozwijającą się infrastrukturą. Wszak znajdująca się w gruntownej przebudowie hala Urania już niedługo ma świecić dawnym, a właściwie nowym blaskiem. Są jeszcze tramwaje, których historia w Olsztynie sięga 1907 roku.

Warto wymienić flagowy olsztyński obiekt, czyli Centrum Rekreacyjno-Sportowe „Ukiel”, z którego co roku korzysta blisko milion osób. Zmodernizowana w 2014 roku dawna plaża miejska to nader urokliwe miejsce, które znalazło się m.in. wśród finalistów World Architecture Festival w Singapurze.

W ubiegłym roku Olsztyn stał się stolicą europejskiego triathlonu, a nad jeziorem Ukiel pojawiło się ponad 1000 miłośników pływania, jazdy na rowerze i biegania, którzy przystąpili do walki o tytuł najlepszego triathlonisty starego kontynentu. Skądinąd Olsztyn jest pierwszym w historii polskim miastem, któremu Międzynarodowa Unia Triathlonu przyznała organizację Mistrzostw Europy.

Oczywiście brak symbolu, przynajmniej w teorii,

nie musi być czynnikiem przesądającym o słabości danego miasta. Można bowiem przyjąć, że z powodzeniem obejdziemy się bez wyrazistego symbolu. Tak czy inaczej, parafrazując klasyka: warto o tym rozmawiać.

GDZIE BĘDZIE NOWE CENTRUM OLSZTYNA?

Oszansach rozwojowych Olsztyna i otaczających go samorządów będą rozmawiać goście kolejnej konferencji z cyklu „Metropolia Olsztyn”. Tym razem Akademicki Klub Obywatelski i Fundacja im. Piotra Poleskiego zapraszają na debatę pt. „Gdzie będzie nowe centrum Olsztyna?”. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. Łukasz Złakowski — prezes Grupy Inplus (przedstawi koncepcję ulokowania nowego centrum Olsztyna), prof. dr hab. inż. Ryszard Cymerman — ekspert wyceny nieruchomości i gospodarki przestrzennej, dr inż. Dariusz Łąguta — urbanista, Jerzy Piekarski — urbanista, główny autor studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Olsztyna oraz Stanisław Sosak — architekt, członek zarządu, sekretarz Warmińsko-Mazurskiego Klubu Biznesu. Konferencję, która w czwartek (26 stycznia) rozpocznie się o godz. 17.30 w Domu Pielgrzyma (ul. Seweryna Pieniężnego 2A), zwieńczy debata z udziałem publiczności.

MICHAŁ MIESZKO PODOLAK



foto: Zbigniew Woźniak

KOPERNIKANA ZAMIAST URANII

Kto był najstawniejszym na świecie Warmiakiem, o którym uczą dzieci na całym świecie? Oczywiście Kopernik, który, choć na Warmii spędził większość swojego życia, to jak pierniki, kojarzy się przede wszystkim z Toruniem. A powinien z Olsztynem, Fromborkiem i Warmią. Nie wiem, czy można jeszcze zrobić z niego „warmińsko-olsztyński brand”, ale wiem, że warto i trzeba próbować.

Swego czasu w Olsztynie przebywał Günter Verheugen — w latach 1999-2010 członek Komisji Europejskiej i komisarz do spraw rozszerzenia UE, który brał aktywny udział w negocjacjach zakończonych w 2004 roku akcesją do Unii Europejskiej dziesięciu nowych państw członkowskich, w tym Polski. Kiedy się dowiedział, że na olsztyńskim zamku znajduje się tablica astronomiczna wykonana przez Kopernika, zmienił program wizyty, aby ją zobaczyć.

Dlatego kibicuję Szlakowi Świętej Warmii wymyślonemu w olsztyńskim starostwie powiatowym, przy którego opisach mocno podkreśla się związki astronoma z Warmią. Dlatego też uważam, że Olsztyn, zamiast „Uranii”, powinien mieć Kopernikane.

Teraz mamy idealny na to moment, bo rok 2023 jest Rokiem Kopernika, a jednocześnie już za kilka miesięcy nowa hala zostanie oddana do użytku.

Uchonorujmy zatem Kopernika halą jego imienia. Nie dlatego, że nasz astronom go potrzebuje, ale dlatego, że to my potrzebujemy go jako brandu.

IGOR HRYWNA

Osobowość Roku 2022. Oto kolejni liderzy

Nasza akcja to okazja, by docenić i nagrodzić działalność ludzi kultury i nauki, biznesu, polityki i samorządu, a także tych którzy działają społecznie i charytatywnie.

Dlaczego to jest takie ważne, by uhonorować tych, którzy w 2022 roku pracowali dla dobra małej ojczyzny, wyróżniali się artystycznie, osiągnęli sukcesy w biznesie albo oddali serce innym? A dlatego to jest ważne, że już sam udział w takim plebiscycie dodaje im skrzydeł i napędza do kolejnych działań na rzecz lokalnej społeczności, czyli nas samych, na-

szych dzieci, dziadków i babć, czy naszych sąsiadów. Dla nas wszystkich!

Nasz wielki plebiscyt Osobowość Roku 2022 przeprowadzamy w w pięciu kategoriach: Kultura, Nauka, Działalność społeczna i charytatywna, Biznes oraz Polityka, samorządność i społeczność lokalna.

Głosowanie trwa, dlatego dziś - już po raz drugi - możemy przedstawić w papierowym wydaniu liderów rankingu po kolejnych dniach głosowania. Niezmiennie przypominamy jednak, że wciąż można zgłaszać swoje propozycje nominacji do tytułu Osobowość Roku 2022 w mieście

lub powiecie. Kandydaci zgłaszani są bowiem przez redakcję oraz właśnie naszych Czytelników. Dla porządku dodajmy, że zgłoszenia zatwierdza redakcyjna kapituła, a elementem każdej nominacji jest uzasadnienie, za jakie działania lub sukcesy w minionym roku dana osoba została wyróżniona.

A uhonorować chcemy te osoby, które mają wielkie serce czy głowę do prowadzenia biznesu; które wzbogacają wielki świat nauki albo naszą małą ojczyznę. Chcemy wyróżnić postaci nietuzinkowe, pomysłowe, aktywne, które konsekwentnie realizują ob-

rany cel i pociągają za sobą innych. jednym słowem - Osobowości!

Warto ich wspierać swoimi głosami, bo przekazują nam jedno: już sama nominacja to jest dowód na to, że ich działania mają sens - a wtedy chce się więcej, chce się jeszcze lepiej. I miło się robi na serduszu. Warto promować dobro i dobre postawy w różnych aspektach codziennego życia, bo nic nie działa tak mobilizująco, jak właśnie dobry przykład.

W plebiscycie tytuły zostaną przyznane głosami mieszkańców naszego regionu. Laureaci z naszego

województwa będą mieli jednak szansę także na zdobycie wyróżnień w skali całej Polski. Zwycięzcy z każdego regionu wezmą udział w ogólnopolskim finale, w którym powalczą o tytuły Osobowość Roku Polski 2022 w każdej kategorii, a swoje nagrody odbiorą na Zamku Królewskim w Warszawie. - W ramach plebiscytu będziemy przedstawiać liderów rankingu w poszczególnych kategoriach i właśnie dziś poznajemy bliżej kolejne nazwiska, twarze i osiągnięcia - mówi Katarzyna Borek, która odpowiada za plebiscyt od strony redakcyjnej.



LIDERZY PLEBISCYTU W NASZYM WOJEWÓDZTWIE



● **BOŻENA SZELAŃSKA**, prezes zarządu Pro-Medica w Elku, Elk. Nominowana w kategorii Biznes za pozyskanie ponad 3,95 mln zł z RPO Województwa Warmińsko-Mazurskiego na rozbudowę oddziałów neonatologii oraz ginekologiczno-położniczego.



● **JOANNA KAMIŃSKA**, szef sztabu w Orzyszu, Dyrektor CBK, Orzysz. Nominowana w kategorii Działalność społeczna i charytatywna za działalność charytatywną na rzecz WOŚP oraz organizację wydarzeń kulturalnych zrzeszających mieszkańców Orzysza.



● **PIOTR WITASZCZYK**, kierownik Mazurskiego Zespołu Pieśni i Tańca Elk, Elk. Nominowany w kategorii Kultura za poprowadzenie Mazurskiego Zespołu Pieśni i Tańca Elk do zdobycia pierwszej nagrody na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru w Bułgarii.



● **DR MAREK PIOTROWSKI**, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Nominowany w kategorii Nauka za rozpoczęcie badań nad projektem „Nawigacja robota kompa jako narzędzie poprawy jakości życia osób z ograniczoną sprawnością ruchową”.



● **WIESŁAW ŁUBIŃSKI**, prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców Warmii i Mazur, przedsiębiorca., Olsztyn. Nominowany w kategorii Polityka, samorządność i społeczność lokalna za działalność na rzecz integracji środowiska przedsiębiorców w regionie.

Wszyscy gratulują i wspierają. Spotyka Ją wiele miłych gestów i ciepłych słów związanych z akcją

- Ogromne zaskoczenie i wzruszenie. Nie ukrywam, że sam fakt nominacji jest niezmiernie miły - tak mówi Bożena Szelańska, prezes zarządu Pro-Medica w Elku.

Co daje Jej motywację do pracy? - Napędza mnie myśl, że to, co robię, ma wpływ na zdrowie i życie mieszkańców powiatu, bliskich, znajomych, w tym również rodziny. Wierzę, że ta ciężka praca przyniesie efekty i pozwoli spółce jeszcze wiele lat czerpać z owoców naszej pracy - wyjaśnia Bożena Szelańska.

Nominacja do naszego plebiscytu Osobowość Roku 2022 otrzymała za: pozyskanie ponad 3,95 mln zł z RPO Województwa

Warmińsko-Mazurskiego na rozbudowę oddziałów neonatologii oraz ginekologiczno-położniczego, czego skutkiem będzie podniesienie jakości i skuteczności usług zdrowotnych świadczonych w szpitalu.

Kapituła doceniła Jej działania skupiające się na podniesieniu jakości i skuteczności świadczonych usług zdrowotnych. Na poprawie standardu opieki medycznej i zapewnieniu kompleksowej opieki matki i dziecka.

Podniesienie jakości świadczonych usług dzięki zakupowi najnowszej generacji 64-rzędowego niskodawkowego tomografu komputerowego oraz najnowszej klasy cyfrowego aparatu RTG kosnto-plu-

nego wraz z wyposażeniem centralnej sterylizatorni na łączną wartość 4 mln zł. Ponadto zakup wyposażonego ambulansu jako wsparcie ratownictwa medycznego. W trakcie jest realizacja kompleksowej elektronizacji spółki wraz z wdrożeniem e-usług dla pacjentów.

- Ogromne zaskoczenie i wzruszenie. Nie ukrywam, że sam fakt nominacji jest niezmiernie miły - tak o niej mówi nasza liderka kategorii Biznes. - Wszyscy mi gratulują i wspierają. Spotyka mnie wiele miłych gestów i ciepłych słów.

Czas wolny od pracy Bożena Szelańska spędza bardzo aktywnie. - Uwielbiam pływać i biegać - mówi.

Nominacja to uhonorowanie wysiłku budowania świadomości i szacunku do własnej kultury

To On poprowadził Mazurski Zespół Pieśni i Tańca Elk do zdobycia pierwszej nagrody na Międzynarodowym Festiwalu Folkloru w Bułgarii. Poznajcie bliżej Piotra Witaszczyka.

Jego działalność skupia się przede wszystkim na edukacji artystycznej - taniec, teatr, muzyka i śpiew. - Na stwarzaniu warunków, aby całe pokolenia młodzieży i dorosłych mogły realizować oraz rozwijać swoje pasje i marzenia. To także budowanie świadomości i szacunku do własnej kultury, a także kultur innych narodów - wyjaśnia nominowany do tytułu w kategorii Kultura.

W Jego życiorysie można znaleźć Mazurski Zespół Pieśni i Tańca Elk, i Elcki Teatr Tańca, i Teatr 30 Minut. Projekty, z których może być dumny, to również dziesiątki koncertów w regionie i na festiwalach międzynarodowych. Sześćdziesiąt spektakli i widowisk teatralnych.

Weźmy pod uwagę tylko 2022 rok: sześć festiwali zagranicznych (Bułgaria, Portugalia, Bośnia i Hercegowina, Czechy oraz dwa na Litwie), 49 koncertów i prelekcji Mazurskiego Zespołu Pieśni i Tańca Elk (z tego 25 w regionie i województwie warmińsko-mazurskim, a pozostałe poza granicami kraju). Jak przy tak intensywnym życiu

zawodowym utrzymać niezmiennie wysoki poziom? Skąd brać siły do pracy? Z oczekiwań wychowanków, a także ich zaufania, jak się okazuje.

Piotr Witaszczyk był zaskoczony, gdy okazało się, że dostał nominację do naszego plebiscytu. - Wcześniej moja praca była zauważana tylko lokalnie lub poza krajem, na festiwalach międzynarodowych - wyjaśnia.

To nie jest jedyna nowość w Jego życiu. Po przeszło 30 latach pracy zawodowej pandemia uniemożliwiająca prowadzenie zajęć spowodowała, że zainteresował się wędkarstwem. To hobby daje Mu ostatnio chwile relaksu.

BYĆ JAK MIKOŁAJ KOPERNIK

— Nie chcę być tylko olsztyńskim hejnalistą, ale chcę pokazać, że potrafię coś więcej — mówi Daniel Rupiński, olsztyński hejnalista. Niewidomy muzyk z okazji Roku Mikołaja Kopernika skomponował piosenkę „Być jak Kopernik”.



ADA
ROMANOWSKA
a.romanowska@
gazetaolsztynska.pl

Daniel Rupiński znany jest z tego, że codziennie gra hejnał Olsztyna na ratuszowym balkonie. Nie zważa na pogodę — czy wieje, czy pada, on punktualnie w południe na trąbce wygrywa „O Warmio moja miła”. Jest niewidomym muzykiem, ale niezwykle aktywnym. Wydał nawet swoją płytę, a teraz stworzył piosenkę „Być jak Kopernik”.

— Kiedy usłyszałem, że 2023 rok jest rokiem Mikołaja Kopernika, pomyślałem, że muszę napisać o nim piosenkę — opowiada Daniel Rupiński. — Odezwąłem się do Marcina Urbana, autora tekstów i poety, żeby napisał słowa. To człowiek, który napisał dla mnie kilka tekstów. Dzięki niemu mogłem nagrać

płytę w 2019 roku „Sercem widzę więcej”. Dlatego wiedziałem, że on to zrobi najlepiej. Słowa były pierwsze. Gdy nauczyłem się tekstu na pamięć, przyszedł czas na muzykę. Po prostu pojawiła się w mojej głowie.

I dodaje: — Nie napisałem piosenki dla pokłasku. Chciałem zrobić coś jako muzyk. Nie chcę być tylko olsztyńskim hejnalistą, ale chcę pokazać, że potrafię coś więcej. Poza tym zależało mi na tym, aby opowiedzieć o Mikołaju. Aby ludzie, zwłaszcza młodzi, mogli brać z niego przykład. Śpiewam słowa: „Jest więc dzisiaj dla młodzieży wzorem, by obalać śmiało błędne tezy i teorie”. Nada ich dziś jest niemało w naszej rzeczywistości.

Piosenki można posłuchać na stronie internetowej „Gazety Olsztyńskiej”. Tu pojawia się po raz pierwszy. — Jeszcze niewielu moich znajomych ją słyszało, więc jestem ciekaw ich opinii.



Daniel Rupiński w swoim mieszkaniu

Utwór słyszała tylko żona... — przyznaje muzyk. I właśnie żonie Daniel zadedykował „Być jak Kopernik”.

— Daniel napisał tę piosenkę właściwie na poczekaniu. To niesamowite, że gdy tylko poznał słowa, od razu usłyszał melodię w głowie. Pamiętam, że wyszłam wtedy z domu, agdy wróciłam, piosenka była już gotowa. Powiedział, że coś mi zagra. I że to jest piosenka dla mnie — mówi Justyna, żona Daniela. — Myślę, że to ważna piosenka. Nasza wiedza o Koperniku jest

szczętkowa. Niby coś wiemy, ale są to podstawowe fakty, które znamy z książki. Dzięki piosence możemy poznać Kopernika bliżej, bo pojawiają się w niej historyczne fakty o astronomie. Dowiadujemy się, że nie był tylko człowiekiem od nieba.

Mikołaj Kopernik to dla Daniela Rupińskiego to również wyjątkowa postać. — To dla mnie człowiek pełen odkryć — podkreśla muzyk. — Odkrył wiele i nawet nie zdajemy sobie sprawy. Gdy o nim myślimy,

to pierwsze, co przychodzi nam do głowy, to że był astronomem. Że wstrzymał Słońce, ruszył Ziemię. Ale był również kanonikiem, prawnikiem, matematykiem, lekarzem i ekonomistą. Miał wiele talentów.

Przypomnijmy, że Mikołaj Kopernik przybył do olsztyńskiego zamku z Fromborka w listopadzie 1516 roku, by objąć tu urząd administratora dóbr kapituły warmińskiej. Był kanonikiem warmińskim, a Olsztyn — obok Pieniężna i Fromborka — był miastem, którym zarządzała właśnie kapituła warmińska złożona z kanoników. W tutejszym zamku Kopernik, z niewielkimi przerwami, rezydował w latach 1516-21. W trakcie swojego pobytu w krużganku zamkowym wykonał istniejącą do dzisiaj tablicę, która służyła między innymi do obliczeń związanych z długością roku astronomicznego. To unikatowy

eksponat i jedyny na świecie oryginalny, ocalały przyrząd astronomiczny słynnego uczonego. Wyliczenia, jakie poczynił Kopernik przy użyciu tej tablicy, już po śmierci astronoma zostały wykorzystane przy reformie kalendarza. Jego najważniejszym dziełem jest traktat „O obrotach sfer niebieskich”, w którym opisał heliocentryczną wizję wszechświata.

Daniel Rupiński jest niewidomy od urodzenia. To był cios dla rodziców, gdy się okazało, że Daniel nie będzie widział do końca życia. Urodził się jako wcześniak, dwa miesiące spędził w inkubatorze, stwierdzono u niego retinopatię. Przyczyny choroby nie są do końca znane, być może to błąd lekarzy. To itak mało istotne — musiał nauczyć się z tym żyć. Skończył szkołę muzyczną, gra też pianinie i akordeonie, śpiewa i komponuje. Jednym słowem — to człowiek orkiestra.

Tylko do 28 lutego

nowe suknie

taniej nawet

o 1000 zł

WYPRZEDAŻ

KOLEKCJI ŚLUBNEJ

suknie od 690 zł

Alby, sukienki

komunijne

duży wybór,

nowe wzory

Szczegóły na Facebooku

Prosimy o telefoniczne umawianie wizyt

Salon Ślubny „U Kasi”

Nidzica, plac Wolności 9, I piętro, tel. 694 189 304 lub 696 142 267 www.salonikukasi.pl

Salon Ślubny
„U Kasi”
dekoracje weselne

MEDICOVER STOMATOLOGIA WZMACNIA SWOJĄ POZYCJĘ W OLSZTYNIE I POZYSKUJE KOLEJNĄ PRESTIŻOWĄ KLINIKĘ STOMATOLOGICZNĄ

Medicover Stomatologia konsekwentnie włącza do swojego portfolio wiodące centra stomatologiczne i umacnia swoją pozycję na lokalnych rynkach. W połowie stycznia firma przejęła renomowane centrum stomatologiczne Sokołowsky „Dentyści z pasją” z Olsztyna. To już druga akwizycja lidera usług stomatologicznych w regionie Warmii i Mazur. Dwa lata temu Medicover Stomatologia pozyskał sieć centrów stomatologicznych działających pod marką Kraina Zdrowego Uśmiechu.

Sokołowsky „Dentyści z Pasją” to renomowane centrum stomatologiczne prowadzone w Olsztynie od 26 lat. Klinika oferuje kompleksowy zakres usług stomatologicznych (w szczególności w zakresie ortodoncji, implantologii i chirurgii stomatologicznej oraz protetyki). Usługi świadczone są przez 12-osobowy wykwalifikowany zespół lekarski, którym kierują współzałożyciele Izabela i Andrzej Sokołowsky, wieloletni, certyfikowani eksperci z zakresu ortodoncji, implantologii, protetyki i medycyny estetycznej.

Sokołowsky „Dentyści z Pasją” posługują się nowoczesną technologią, stosując m.in. system umożliwiający cyfrowe projektowanie uśmiechu czy korzystając z najwyższej klasy sprzętu RTG i tomografu komputerowego. Centrum posiada także własne laboratorium protetyczne. Zapewnianie zintegrowanej opieki stomatologicznej w oparciu o eksperckość zespołu lekarzy, stosowanie najnowszych technologii oraz pozycja lokalnego lidera stomatologii to czynniki, które zdecydowały o włączeniu kliniki do portfolio Medicoveru Stomatologii.

– Naszą obecność w Olsztynie zaznaczyliśmy w grudniu 2020 roku, przejmując trzy centra działające pod marką Kraina Zdrowego Uśmiechu. Teraz do naszej

sieci dołącza lokalny lider – Sokołowsky „Dentyści z Pasją”. I to właśnie pasją, rozumianą jako chęć świadczenia usług na najwyższym poziomie, zarówno w wymiarze medycznym, technologicznym, jak i na płaszczyźnie doświadczeń pacjenta, jest tym, co nas łączy. To wszystko pozwoli nam dalej wspólnie rozwijać nasz potencjał – komentuje **Wioletta Januszczyk, Dyrektor Zarządzająca Medicoveru Stomatologii**.

Na synergiczną współpracę liczy także **lek. stom. Izabela Rybak-Sokołowska**, ekspert w dziedzinie ortodoncji, protetyki i medycyny estetycznej, członkini prestiżowej grupy Diamond Apex, skupiającej 1% najwybitniejszych lekarzy w regionie EMEA współpracujących z firmą Align Technology (wiodący dostawca nowoczesnych rozwiązań narzędzi cyfrowych wykorzystywanych w ortodoncji, w tym systemu Invisalign).

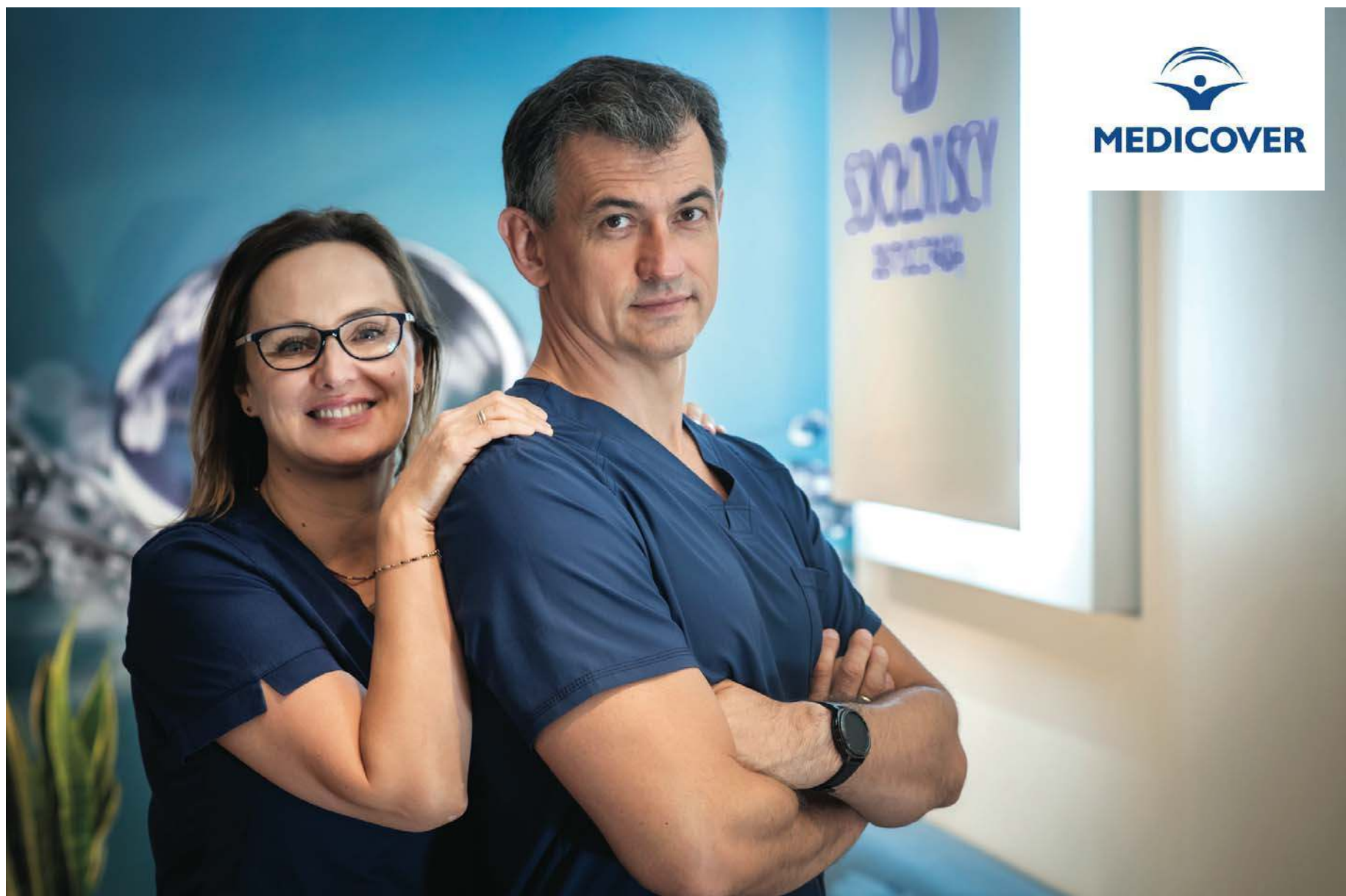
– W naszym centrum od 26 lat przywracamy pacjentom zdrowy uśmiech i poprawiamy jakość ich życia. Stawiamy przy tym na indywidualne relacje i pozytywne doświadczenia. Dołączając do międzynarodowej sieci, jaką jest Medicover Stomatologia, jesteśmy głęboko przekonani, że będziemy mogli kontynuować nasz rozwój, ale również dzielić się naszym know-how z wieloma ekspertami – mówi **lek. stom. Andrzej Sokołowski**,

współzałożyciel i lider centrum Sokołowsky „Dentyści z Pasją”, ekspert w dziedzinie stomatologii estetycznej, implantologii, odbudowy protetycznej na implantach, zaburzeniach w stawach skroniowo-żuchwowych oraz projektowaniu uśmiechu z Digital Smile Design.

Olsztyńskie centrum od lat intensywnie rozwija się w obszarze technologii i innowacyjnych rozwiązań. Przykładem tego podejścia jest system CAD/CAM (skanowania, frezowania i drukowania cyfrowego), dzięki któremu można realizować prace protetyczne takie jak licówki, korony czy wkłady koronowe.

Centrum oferuje ponadto m.in. wybielanie zębów nowoczesną techniką, przynoszącą zauważalne rezultaty niemal natychmiast po gabinetowej higienizacji. Stosowane jest tu również innowacyjne rozwiązanie z zakresu obrazowania 3D, umożliwiające stworzenie wstępnej wizualizacji efektów leczenia już podczas pierwszej wizyty, a metamorfozę uśmiechu umożliwia obecnie najbardziej zaawansowany system aparatów nakładkowych (alignerów) na świecie.

Centrum stomatologiczne Sokołowsky „Dentyści z Pasją” mieści się przy al. Warszawskiej 105/5h w Olsztynie. To już czwarte centrum w tym mieście należące do sieci Medicover Stomatologia.



MARZĘ, ŻE KIEDYŚ USŁYSZĘ SŁOWO „MAMA”

Kasia od dziecka była świadkiem alkoholowych libacji. Początkowo marzyła, że wyrwie się z tego koszmaru, jednak nie udało się... Piła ponad 10 lat. — To był trudny czas, o którym chcę zapomnieć. Jestem od trzech lat trzeźwa, straciłam jednak męża i dzieci — opowiada.



JOANNA
KARZYŃSKA
j.karzyńska@
gazetaolsztynska.pl

Kasia nie lubi wracać do przeszłości, jednak opowiada o swoim pijanym i trzeźwym życiu, o wzlotach i upadkach ku przestrodze. Przede wszystkim mówi o tym, jak cienka jest granica i prosta droga do uzależnienia. I jak szybko człowiek może osiągnąć dna...

— Mam 39 lat, a czuję się jak staruszka — opowiada. — Miałam już dość mojego pijanego życia, pogardy w oczach sąsiadów i znajomych, nie mogłam patrzeć na siebie. Kiedy pomyślę, ile razy pijaną, brudną czy śmierdzącą widziały mnie moje dzieci, to lży cisną mi się do oczu. Zamiast wyrwać się z rodzinnego piekła, powieliłam historię moich rodziców... Było nawet gorzej, bo straciłam dobrego męża i dzieci.

W DOMU BYŁ ZAWSZE ALKOHOL

Była drugim dzieckiem swoich rodziców. Mieszkali w małej wsi, w starym domu, który po śmierci babci coraz bardziej niszczał. Nikt tu jednak nie zwracał uwagi na przewracający się płot, oberwane drzwi czy przeciekający dach. Najważniejsze było to, żeby w domu nie zabrakło alkoholu.

— Rodzice pili chyba zawsze. Nie pamiętam ich trzeźwych — opowiada Kasia. — Zazwyczaj siadali oboje i pili, czasem pojawiał się jakiś znajomy z wódką czy winem... Wtedy libacja trwała do późnych godzin nocnych. Rodzice nie byli dla nas źli, ale często chodziliśmy brudni, nikt nie interesował się nami. Jak chcieliśmy, to szliśmy do szkoły, a jak nie poszliśmy, to też nic się nie działo.

Kasia po raz pierwszy po alkohol sięgnęła jeszcze w szkole podstawowej. Miała 15 lat i nie dostała promocji do kolejnej klasy. Choć powinna już kończyć szkołę, miała właśnie powtarzać klasę. Kolejny



Fot. Unsplash

raz. Była zła, więc poszła w miejsce, gdzie młodzi ludzie zbierali się, by pić. Nie widziała w tym niczego złego, że się upiła i jakiś przypadkowy kolega odprowadził ją do domu. Zaczęło się od piwa, potem było wino, a jak starczało pieniędzy, to coś mocniejszego. Świat nabierał po pijaku innych barw, a problemy wydawały się mniejsze.

— Przestało mi zależeć, żeby wyrwać się z domu. Marzyłam, że będę miała wykształcenie, dobrą pracę i normalną rodzinę, jednak każdego dnia staczałam się coraz bardziej — tłumaczy. — Miałam 16 lat, kiedy zmarła moja mama. To była dla mnie tragedia. Zabrakło kochanego człowieka, osoby, która była dla mnie wzorem. Długo nie mogłam zrozumieć, dlaczego jej już nigdy nie zobaczę. Bo choć piła, zawsze mogłam z nią porozmawiać, przytulić się. Była nie tylko matką, ale i moją przyjaciółką, bo w szkole żadnej nie miałam. Wewnątrz mnie bardzo długo tkwił smutek.

DOTKNĘŁAM DNA

Na jednej z dyskotek Kasia poznała Mariusza. Zaczęli się spotkać i wydawało się, że dziewczyna ma szansę odmienić swoje życie. Byli szczęśliwi, kiedy postanowili się pobrać. Po ślubie zamieszkali u teściów. Kasia pomagała w gospodarstwie, a Mariusz pracował w tartaku.

— Cieszyłam się, że mam męża i cudownych teściów. Byli jak rodzice, we wszystkim pomagali i uczyli, bo ja z domu nie wyniosłam wiele. Nie umiałam gotować czy sprzątać — wspomina. — Zapomniałam o alkoholu, tylko przy jakiś uroczystościach czy imprezach piłam. Wydawało mi się, że to nie jest problem, bo przecież wszyscy pili...

Kiedy na świecie pojawiły się dzieci, Mariusz i dziadkowie oszaleli ze szczęścia, natomiast Kasia nie potrafiła się odnaleźć w nowej roli matki. Denerwował ją ich płacz... Kiedy miała wszystkiego dość, sięgała po alkohol, który pomagał jej zapomnieć o problemach, a wszystko wokół stawało się łatwiejsze.

— Piłam coraz więcej. Mąż zauważył to i zwracał uwagę, sugerował wizytę w poradni. Ja jednak nie widziałam problemu. Stałam się za to bardziej nerwowa i agresywna — mówi Kasia. — Doszło do tego, że zostawiałam dzieci same i szłam do koleżanek, z którymi mogłam się napić. Zdarzali się też koledzy... Dziś wstydzę się tego, ale wtedy o tym nie myślałam.

Kiedy Kasia zostawiła któregoś razu dzieci same, stał się wypadek. Starszy syn spadł ze schodów. Zaniepokojeni rodzice Mariusza wezwali pogotowie. Chłopiec miał złamaną rękę i doznał wstrząsu mózgu. Został zabrany do szpitala, pojechał z nim ojciec, a dziadkowie za-

opiekowali się drugim wnukiem. Kiedy następnego dnia Kasia wróciła do domu, zastała zamknięte drzwi i spakowaną walizkę.

— Byłam na kacu, więc nie przejęłam się tym. Poszłam do jednej z koleżanek, potem zamieszkłam u jednego faceta, aż w końcu wróciłam do rodzinnego domu — opowiada. — Ojciec mieszkał tam z jakąś kobietą. Pili cały czas, ja z nimi też. Przestałam się interesować dziećmi. Miałam wielu partnerów, ale każdy po jakimś czasie odchodził. Zdarzało się, że jak byłam pijana, to mnie bili i gwałcili... Byłam nikim, stoczyłam się na samo dno. Mariusz początkowo przyjeżdżał, jednak do mnie nic nie docierało. Nie chciałam się leczyć, bywały dni, że myślałam tylko o śmierci... Miałam 36 lat, a byłam wrakiem człowieka.

DOSTAŁA SZANSĘ

Był grudzień 2019 roku, kiedy Kasia trafiła do szpitala. Przypadkowy przechodzień znalazł ją leżącą na chodniku. Trafiła do szpitala, miała odmrożone ręce, zapalenie płuc i jak się okazało, wiele innych narządów uszkodzonych przez wieloletnie nadużywanie alkoholu.

— Wszyscy patrzyli na mnie z obrzydzeniem. Lekarze, pielęgniarki, pacjenci spoglądali na mnie, a ja kuliłam się ze wstydu, bo wiedziałam, że sama zgotowałam sobie taki

los — mówi. — Przez czas pobytu w szpitalu byłam trzeźwa i miałam czas na rozmyślanie. Bałam się, co zrobię po wyjściu ze szpitala. Wiedziałam, że jeśli wrócę do rodzinnego domu, mój koszmar będzie trwał. Odwiedził mnie jednak w szpitalu mój brat. Okazało się, że się ożenił, ma rodzinę... Zaoferował mi pomoc, ale postawił warunek — muszę być trzeźwa.

Kasia zamieszkała u brata. Znalazła tu spokój i ciepło. Zaczęła uczęszczać na spotkania AA. Nie zawsze było łatwo, bo trzeźwienie nie jest proste. Wiele razy miała ochotę sięgnąć po alkohol, jednak znalazła życiowy cel — chciała przeprosić swoje dzieci...

— Kilka razy widziałam swoich synów. To już nastolatki — mówi. — Nie miałam odwagi podejść do nich, bo co mogłam im powiedzieć. Mariusz się ożenił, jest dobrym ojcem, dba o dzieci. A ja... Przez ponad 10 lat nie interesowałam się nimi, ważniejszy był dla mnie alkohol. Postanowiłam, że jednak pewnego dnia poproszę ich o rozmowę i przebaczenie... Może pozwolą mi czasem się z nimi spotkać. Kiedy patrzę na dzieci brata, na niego i jego żonę, to ściska mnie z żalu... Byłam taka głupia, przekreśliłam swoją rodzinę...

NAJWIĘKSZE MARZENIE

Kasia mieszka nadal u brata. Jest mu i jego żonie wdzięczna, że ją uratowali.

Poszła do pracy, cały czas chodzi na terapię. Stara się poukładać swoje życie na nowo. Swoją siłę do walki z nałogiem znajduje w modlitwie.

— Siłę znalazłam przede wszystkim w wierze. Chodziłam do kościoła, wsłuchiwałam się w kazania i szukałam wskazówek, jak żyć bez nałogu. Przechodziłam przez to wszystko po to, aby móc w pełni zrozumieć ogrom zniszczeń, jakie zasiał alkohol w moim życiu — tłumaczy. — Wtedy naprawdę wiele sobie uświadomiłam, dużo chciałam zmienić, ale do zmiany musiałam być trzeźwa i kontrolować swój nałóg. Na samym początku trudno było się przyznać do tego, że jest się kimś innym. W głębi duszy do mnie wcześniej już docierało, że jest jakiś problem, że coś jest ze mną nie tak. Ale nie dopuszczałam tego, że jawnie się przyznam innym, bliskim czy dalszym osobom, że wtedy, w tym czasie, w moim mniemaniu, byłam inna — słaba. Trudno było się przyznać do popełnionych błędów, do tego, że akurat mnie to spotkało. Na samym początku ciągle miałam wyrzuty, dlaczego akurat ja. Przelamanie się było dla mnie najtrudniejsze. Chodziłam na grupy wsparcia, na indywidualne spotkania i spotkania z niepijącymi alkoholikami. Zawsze miałam kontakt z czymś lub kimś, kto mi pomagał w trzeźwieniu. Nie było łatwo, ale wytrwałam.

Największym marzeniem Kasi jest przytulenie synów. Od jakiegoś czasu pisze do nich listy. Nie dostała jeszcze na żaden odpowiedzi, ale nie traci wiary.

— Marzę, że kiedyś pójde z nimi na pizzę, porozmawiamy, zaprzyjaźnimy się — mówi. — Wiem, że trudno im będzie mi wybaczyć, jednak bardzo chciałabym być w ich życiu obecna. Chciałabym, żeby dane mi było być ich przyjacielem. Marzę, że kiedyś ich przytulę. W głębi serca czekam też, że jeszcze kiedyś usłyszę z ich ust słowo „mama”.

MAM W DUSZY JANKA MUZYKANTA

Księgowa i ekonomistka kojarzy się raczej z głową do cyferek, siedzeniem za biurkiem i wypełnianiem tabel. Anna Lewandowska zupełnie do tego stereotypu nie pasuje. — Lubię wiejską kulturę, dobre jedzenie, taniec i śpiew — mówi. I promuje je niezwykle skutecznie.



BARBARA CHADAŁ-LAMCHO
b.chadaj@
gazetaolsztynska.pl

Pracuje jednak w tych tabelkach od 35 lat, w tym 28 lat jako główna księgowa. Emerytura? Nie dla niej! Pani Anna po pracy zamienia się w menedżerkę kultury i promuje lokalne tradycje. Nie tylko wiejskie zresztą.

Zaczął się wszystko od... dożynkowego wieńca. Był rok 2015. W Lubajnach i Zwierzewie była grupa pań, które już wcześniej plotły wieńce, ale już nie chciały tego kontynuować, więc zebrała się grupa mieszkańców, by podtrzymać lokalną tradycję. Efekt przeszedł najsmielsze oczekiwania! W 2016 roku na dożynkach wojewódzkich w Olsztynku było 36 najpiękniejszych wieńców z całego regionu. Wśród nich ten wpleciony przez mieszkańców Nowego Siedliska i Lubajn, reprezentujący gminę Ostróda. Wcześniej zwyciężył w konkursie na dożynkach gminnych i otrzymał wyróżnienie na powiatowych. W Olsztynku okazało się, że jest najpiękniejszy w regionie i otrzymał pierwszą nagrodę! Pojechał więc reprezentować województwo na Dożynkach Prezydenckich w Spale. Można go było potem podziwiać w kościele w Lubajnach. Był tak ogromny, że trudno było go przenieść przez

kościelne drzwi. I to właśnie wyplatanie wieńca stało się okazją do spotkań i integracji na działce w... garażu pani Ani.

— Komary chciały nas pożyć, a jak zamykałyśmy drzwi, to duchota była nie do wytrzymania, ale warto było — mówi Anna Lewandowska.

Spotkania pań stały się tradycją i były też okazją do wspólnego pichcenia w kuchni lokalnych przysmaków. Gdy w 2019 roku zaczęły powstawać koła gospodyń wiejskich, założyły KGW „Luba” w Lubajnach. Zówczesną przewodniczącą Joanną Maciejewską postanowiły się sprawdzić w konkursach.

— Wystartowałyśmy w Konkursie Regionów z naszą sztandarową potrawą: Lubą Mazurską z sosem kurkowym według przepisu mojej mamy Krysi — wspomina pani Anna. — Mama jest znakomitą kucharką i zawsze mówi: „jak coś potrzeba, to przychodź do mamusi po radę”. I znów miałyśmy sukces! Przeszłyśmy eliminacje regionalne i w ogólnopolskim finale konkursu zajęłyśmy trzecie miejsce. A że konkurs był pod patronatem Pierwszej Damy, otrzymałyśmy zaproszenie do Pałacu Prezydenckiego na spotkanie z parą prezydencką. Im też smakowało. Wymyśliłyśmy nawet wtedy hasło: bo gdy „Luba” ugotuje, cała Polska posmakuje — dodaje ze śmiechem.



Anna Lewandowska

Bolączką natomiast był wciąż brak siedziby i marzyła jej się świetlica dla mieszkańców Lubajn, Zwierzewa i Nowego Siedliska. Idealnie nadawał się do tego opuszczony budynek po dawnej szkole.

— W 2017 roku w rozmowach z ludźmi od funduszy unijnych i przedstawicielami gminy pytałam, czy nie można byłoby zrobić czegoś dla naszych mieszkańców — opowiada Anna Lewandowska. — Gmina wydzierżawiła wtedy starą szkołę, wyremontowała i zaadaptowała dla potrzeb świetlicy. Mielśmy w końcu miejsce, gdzie „Luba” ma wreszcie swoją siedzibę i oczywiście świetnie wyposażoną kuchnię! Tu także spotykają się mieszkańcy.

Chociaż koła gospodyń kojarzą się głównie z pyszną kuchnią, to panie z Lu-

ności Społecznej powstała biblioteka (filia biblioteki w Samborowie), organizowane są teatry stolikowe, wernisaże malarskie, kameralne koncerty i spotkania oraz imprezy okazjonalne, jak Dzień Dziecka czy Dni Rodziny. Spotykają się często, bo jest wiele imprez, na których reprezentują gminę. Oczywiście wciąż karmią mieszkańców regionalnymi przysmakami na dożynkach czy Święcie Chleba, ale organizują coraz więcej wydarzeń kulturalnych.

— Na jednej z imprez poznałam pewnego rotmistrza i on zapropono-

— W starym spalonym dworcu są stajnie, w sam raz dla naszych ułanów, gdy przyjadą — żartuje pani Anna. — Od 12 lat już się staram o odbudowę dworcu. Na razie w ruinach organizujemy latem imprezy typu światło i dźwięk. A wcześniej oglądaliśmy film „Wakacje z duchami”. Dzieje się!

Pani Anna jest też radną Gminy Ostróda od 2010 roku. Zaczęło się od wsparcia w sprawach księgowych właśnie. Trafiła na zebranie wiejskie, gdzie trzeba było wypełnić dokumenty na temat powstałego gminy fun-



Anna Lewandowska w tańcu z ułanem

bajn poszły o wiele dalej. Nie tylko świetnie gotują, ale stworzyły tu centrum kultury. W Centrum Aktyw-

wał pokaz musztry — dodaje pani Anna. — Jak przyjechali ułani z I Pułku Ułanów Krechowieckich z Warszawy, to tak zachwycili dzieci i młodzież, że po raz kolejny przyjechali na Święto Chleba i byli już u nas trzy razy. Teraz myślę o jakiejś gościnnej siedzibie dla nich...

Kolejny pomysł Anny Lewandowskiej — jak na menedżerkę lokalnej kultury przystało — to odbudowa starego spalonego dworcu w Lubajnach, będącego w zasobach Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa. Rzec by można — niewykonalne, bo skąd wziąć na to pieniądze? Okazało się, że powoli prace postępują. Część murów rozebrano, cegły wyczyszczono i czekają na czas odbudowy.

duszu sołeckiego. Szybko te dokumenty wypełniła, bo się na tym zna, i wtedy mieszkańcy zaproponowali, by została ich radną. Nie mogła odmówić. Została radną, bo chcieli ją ludzie i weryfikują ten wybór pozytywnie w kolejnych wyborach.

Jak to robi, że jej to wszystko wychodzi?

— Tam, gdzie się włoży pracę i serce, to zawsze się wygrywa — mówi Anna Lewandowska. — Ja wciąż mam w duszy takiego Janka Muzykanta — wciąż mi coś gra. Budzę się i już mam nowy pomysł, jadę do pracy i przychodzi mi do głowy kolejny. Ale mam też wokół siebie fantastycznych ludzi, którzy się angażują w ich realizację. Bez ludzi nic się nie zrobi.



Przedstawiciele „Luby” gościli w wigilijnym programie TVP Pytanie na śniadanie

MARZENIE KRZYŚKA: CHCIAŁBY CHODZIĆ!

Wakacje trzy lata temu. Dzień jak co dzień. Dwa dni po swoich 27 urodzinach Krzysiek skacze do rzeki Elk. Na główkę. Ten skok wywrócił jego życie do góry nogami. Po wypadku o to życie walczył, teraz toczy batalię o zdrowie. I zapowiada, że w tej walce nie zamierza złożyć broni.



**MACIEJ
CHROŚCIELEWSKI**
m.chroscielewski@
gazetaolsztynska.pl

Od razu po skoku, jeszcze pod wodą, wiedziałem, że coś jest nie tak. Nie wiedziałem, co się stało, nie poczułem bólu, myślałem, że uderzyłem w bobra — mówi elczanin, który po niefortunnym skoku nie miał żadnych obrażeń zewnętrznych, żadnego zadrapania. Zwody wyciągnął go kolega.

Potem był szpital wojskowy, a stamtąd śmigłowiec do Olsztyna. Trwała walka o jego życie, a stawiane diagnozy były przerażające. Lekarze mówili...

BĘDZIE PAN WARZYWEM

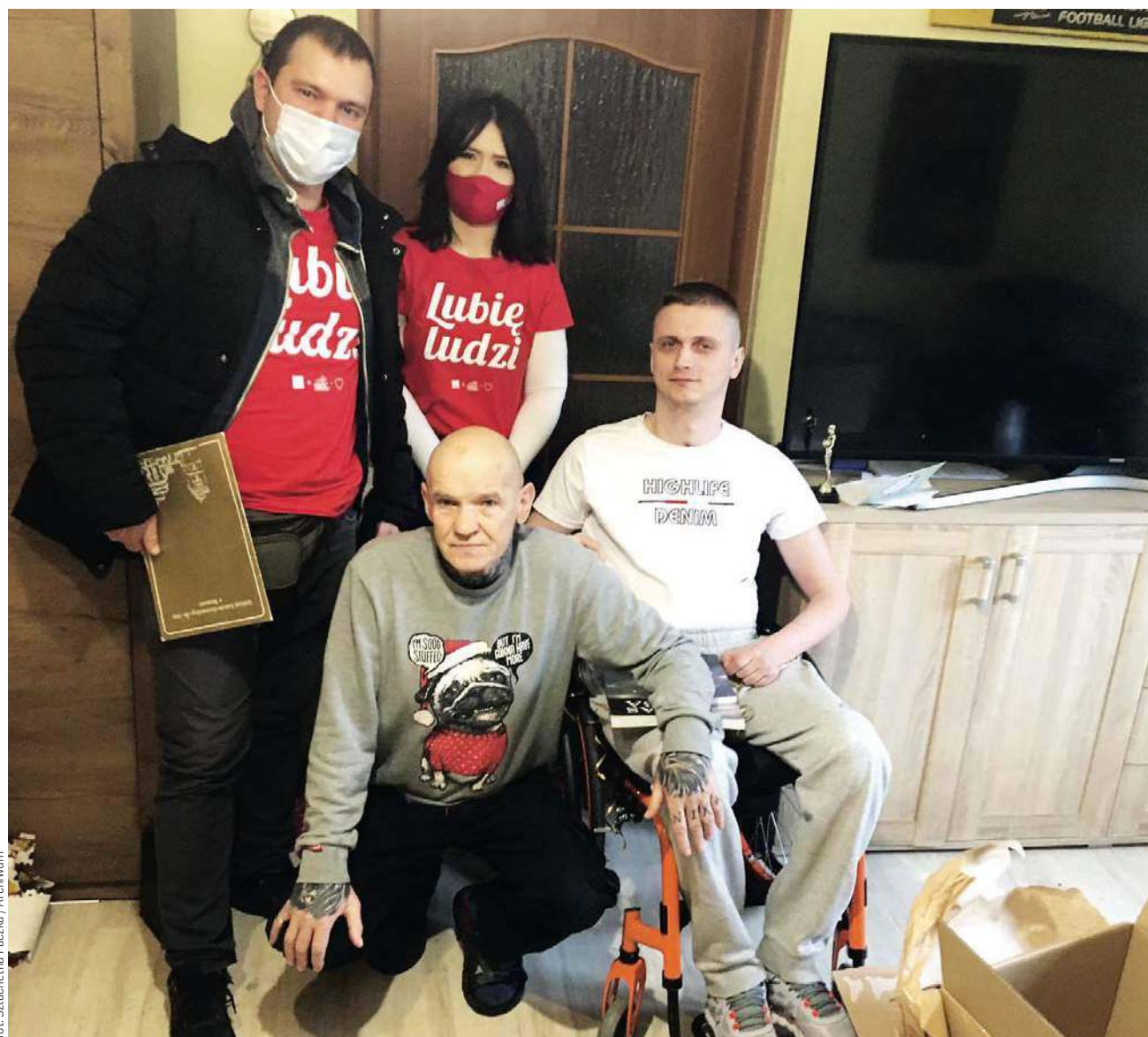
— Jak już się obudziłem w szpitalu, to lekarze mówili do mnie, że na 99 proc. zostanę warzywem — mówi Krzysiek i dodaje, że jakkolwiek on sam od początku wiedział i miał pewność, że tak nie będzie, to zabolalo go, że takie słowa padły w obecności jego rodziny. Ta przeżywała prawdziwy horror.

— Gdy po operacji leżałem w śpiączce, miałem dwa razy zatrzymanie akcji serca. Złapało mnie również zapalenie płuc. Lekarze powiedzieli moim bliskim, że nie przeżyję.

Chłopak ocalił życie, nie zachował jednak zdrowia. Poważny uraz kręgosłupa sparaliżował go i przykuł do łóżka. Ale Krzysiek nie zamierzał się poddać. Nie godził się z takim losem. Już w szpitalu wyznaczył sobie cel — powrót do zdrowia — izmobilizował do walki wszystkie siły.

— Zauważyłem po jakimś czasie, że zaczynam ruszać dłonią. A później wychodziło to coraz lepiej i lepiej — przywołuje z pamięci Krzysiek, podkreślając, że najbardziej pomaga mu silna wola.

Mocny charakter odziedziczył po ojcu. Henryk Sienkiewicz nie odstępował syna na krok i dba o niego 24 godziny na dobę. Przygotowuje posiłki i pomaga Krzyskowi we wszelkich czynnościach dnia codzien-



Krzysztof jest podopiecznym Szlachetnej Paczki

nego, od karmienia po zabiegi higieniczne. Sprawowanie opieki nad synem ułatwia mu fakt, że jest już na emeryturze. Bardzo sobie ceni również pomoc znajomych i sąsiadów. Wierzy, że dobro wraca, dlatego sam również stara się pomagać innym. To kolejna cecha, jaką syn odziedziczył po ojcu — jeszcze przed wypadkiem nosił sąsiada Janka do domu. Teraz sam wymaga pomocy. Nie poddał się, stwierdził...

DAM RADE!

Kluczowa jest rehabilitacja i pomoc specjalistów. Przez długi czas Krzysiek wyłącznie leżał i jakkolwiek teraz również większość dnia spędza w łóżku, to dzięki zawziętości i wytrwałości poczynił znaczne postępy na drodze do odzyskania zdrowia — jest w stanie siedzieć i ruszać rękoma. Nieustannie pracuje nad nogami i stara się

je wprawiać w ruch. Ma plan, a tym jest powrót do sprawności. Jest przekonany, że dzięki systematycznej pracy i nieustannej wizualizacji siebie w zdrowiej formie, prędzej czy później odzyska pełnię władzy w nogach.

— Jak ćwiczyłem ciężarkami, jednego dnia podnosiłem je np. 5 razy, ale drugiego już 7. Rehabilitantka mówiła, że w przyszłym roku będziemy próbować już ortez i stania na kulach. Na razie jestem pionizowany na maszynie w pokoju — mówi dzielny trzydziestolatek.

Pomimo tego, że większość dnia jest unieruchomiony, nie ma czasu na nudę. Czas płynie mu szybko, głównie dzięki rehabilitacji. Krzysiek nie może doczekać się sesji, bo wie, że każda przybliża go do wyznaczonego celu. Jedyne, na co mógłby się poskarżyć, to fakt, że nie

można przyspieszyć czasu. Do rehabilitacji podchodzi jak do obowiązku i chciałby po prostu wypełniać owe obowiązki częściej i szybciej.

— Czuję, że jestem na dobrej ścieżce i myślę, że dam radę. Niektóre mięśnie nóg działają. Czuję je, ale tak jakby były wbetonowane. Ale wiem, że...

NIE PODDAM SIĘ NIGDY

Rehabilitacja kosztuje. I to dużo. Środki, jakimi dysponuje rodzina, nie wystarczają na zapewnienie płynności procesu odzyskiwania zdrowia przez Krzyska. Na przestrzeni lat przeprowadzono kilka akcji pomocowych. Środki na jego leczenie zbierano m.in. w ramach Zbiórki Grosza w ECK czy festiwalu kulinarnych Izy Kołowskiej. W grudniu obaj panowie otrzymali wsparcie w ramach akcji Szlachetna Paczka.

Krzysiek nie narzeka na swój los, nie skarży się, nie płacze. Wierzy, że stanie na nogach i nieustannie zbliża się do tego celu. Na pewno pomaga to, że — jak sam zastrzega — nie miał chwili słabości i może liczyć na rodzinę oraz bliskich. Zdradza też, co według niego jest kluczowe w walce o zdrowie.

— Najgorzej, jak ktoś się podda. Leży i jest już pogodzony z losem. Ja nie poddam się nigdy — zapowiada Krzysiek Sienkiewicz, trzydziestolatek z Elku, który walczy o odzyskanie sprawności i władzy nad własnymi nogami.

Jakie są potrzeby Krzyska i jego ojca? Szukają każdego, kto dołoży się do rehabilitacji chłopaka — to najważniejsza kwestia. Krzysiek ma założoną świeżą zbiórkę pod swoim nazwiskiem na portalu siepomaga.pl (<https://www.siepomaga.pl>).

pl/krzysztof-sienkiewicz). Co jest potrzebne w codziennej rzeczywistości?

Kluczowe są środki higieny osobistej, jak np. balsamy, maści nawilżające (maści z alantoiną itd.), a oprócz tego szampony, mydła, pasty i szczoteczki do zębów. Krzysiek większość dnia leży i musi nawilżać skórę oraz pilnować, aby nie dopuścić do odleżyn. Oporządek w domu dba ojciec, a do tego potrzeba środków czystości i chemii gospodarczej. Sporo kosztuje też żywność, w tym produkty z długim terminem ważności (herbata, ryż, makaron, kasza, mąka, kawa, cukier, dżemy, konserwy, oleje itd.). Wsparcie finansowe na pewno pozwoliłoby znacznie odciążyć domowy budżet. Krzysiek ma również zainteresowania, a do tych należy kosmos i wszystko, co z nim związane. Uwielbia książki o tej tematyce. Ma również jedno...

KOSMICZNE MARZENIE

Panowie Sienkiewicz dziękują za każdy akt dobrej woli i wsparcie, którego doświadczyli i doświadczają. Bardzo doceniają pomoc tych, którzy wpłacają na zbiórki internetowe, zbierają nakrętki do serduszka i wyciągają pomocną dłoń w każdy możliwy dla nich sposób, np. przekazując na rzecz Krzyska 1 proc. z podatku. Ślą dżentelmeńskie ukłony w stronę Szlachetnej Paczki i zaangażowanych w nią osób. To właśnie dzięki niej na święta mogli cieszyć się podarowanymi prezentami, w tym czymś, co wydaje się w każdym domu oczywistością — odkurzaczem.

Trzydziestolatek z Elku jest sparaliżowany i jakkolwiek interesuje się kosmosem i tematyką z tym związaną, jego marzenie jest bardzo mocno osadzone na Ziemi — pragnie odzyskać władzę we własnych nogach. To jest jego plan na nowy rok i zamierza go osiągnąć. Jest takie powiedzenie Karola Bunscha: „Aby trafić do celu, należy mierzyć ponad cel”, a Krzysiek Sienkiewicz mierzy wysoko. Inie zamierza spudłować, bo walczy o coś najcenniejszego — własne zdrowie.



BANK SPÓŁDZIELCZY W SZCZYTNI – ZAWSZE BLISKO LUDZI I ICH POTRZEB!

Bankowi Spółdzielczemu w Szczytnie przyświeca hasło: „Lokalny i uniwersalny bank dla każdego”. Bank bardzo nowoczesny, dbający o szerokie możliwości zaspokajania potrzeb finansowych Klientów, utrzymujący wysoki standard zarówno w zakresie obsługi, jak i bezpieczeństwa powierzonych mu pieniędzy. Bank, który może pochwalić się wieloma sukcesami i nie zapomina przy tym o wspieraniu inicjatyw charytatywnych czy też wydarzeń kulturalnych oraz sportowych.

Bank Spółdzielczy w Szczytnie to tradycyjna bankowość w nowoczesnym wydaniu. W swojej działalności wykorzystuje dobre tradycje połączone z nowoczesnymi i innowacyjnymi rozwiązaniami. Dbą o duże możliwości zaspokajania potrzeb finansowych swoich Klientów, utrzymujący wysoki standard zarówno w zakresie obsługi klienta, jak i bezpieczeństwa powierzonych mu pieniędzy. Przeprowadza nowoczesne rozwiązania technologiczne. W zakresie bankowości internetowej i mobilnej, jest liderem innowacji.

Najważniejszą misją Banku od momentu jego powstania do dnia dzisiejszego jest służyć społeczeństwu, wychodząc naprzeciw jego potrzebom i spełniając jego oczekiwania.

Angażuje się we wspieranie funkcjonowania lokalnych społeczności

Bank Spółdzielczy w Szczytnie od lat wspiera wiele inicjatyw lokalnych, zarówno związanych z rozwojem gospodarczym, jak i charytatywnych. Wspiera też sportowców pochodzących z naszego regionu: – Konrada Bukowieckiego, Radosława Typę i Macieja Józwika. Sponsoruje kluby sportowe z powiatu szczytnieńskiego: Gwardię Juranda Bank Szczytno i Błękitnych Juranda Pasym. Na początku stycznia br. Bank Spółdzielczy

stał się złotym sponsorem Stomilu Olsztyn. Umowa z nowym sponsorem Dumy Warmii będzie obowiązywała przez rok, do stycznia 2024 roku. Na jej mocy logotyp Banku Spółdzielczego w Szczytnie pojawi się na koszulkach pierwszego zespołu Stomilu Olsztyn, na stadionie przy alei Piłsudskiego 69 A, stronie internetowej, w materiałach informacyjnych i nie tylko. W związku ze współpracą z największym klubem piłkarskim na Warmii i Mazurach, Stomilem Olsztyn w olsztyńskim oddziale Banku została podpisana umowa na prowadzenie głównego rachunku bankowego klubu.

W trudnych czasach pandemii Bank wspierał lokalne społeczności, szczególnie działalność szpitali. Cały czas współpracuje ze szkołami i instytucjami, by zachęcać dzieci i młodzież do aktywności sportowej i kulturalnej, ale także edukacji ekonomicznej. Wspiera różne akcje charytatywne i pomocowe. Zaangażowany jest w pomoc dla Ukrainy. Nie zapomina też o ochotniczych strażach pożarnych.

Płatności na wyciągnięcie ręki

Nową ofertą Banku Spółdzielczego jest konto z opaską Xiaomi Smart Band 6 NFC. Sportowa opaska z wirtualną kartą w formie silikonowej bransoletki pełni rolę karty płatniczej, która daje możliwość wygodnego płatności, nawet w najbardziej eks-

tremalnych warunkach. Opaska oprócz podstawowych funkcji pozwala przede wszystkim na wygodne płatności zbliżeniowe NFC, ma również 30 trybów sportowych, m.in. trener personalny, monitorowanie snu, tętna i saturacji, posiada również wodoodporność do 50 metrów.

Jak można otrzymać opaskę w promocji „Aktywne Plus”? Wystarczy, że do 31 marca 2023 roku spełni się proste warunki: trzeba być posiadaczem lub otworzyć rachunek POL-Konto Aktywne z aktywną kartą debetową Mastercard i bankowością mobilną eBank Go oraz wyrazić zgody marketingowe; trzeba wziąć lub zwiększyć limit w rachunku lub w karcie kredytowej Mastercard. Klienci Banku mogą też dokonywać płatności BLIK w aplikacji mobilnej eBank Go. Dzięki tej usłudze można wygodnie i bezpiecznie płacić za zakupy w Internecie i sklepach stacjonarnych czy wypłacać gotówkę z bankomatów. Ale to nie wszystko. Uruchomione zostały natychmiastowe przelewy na telefon BLIK. Można dzięki temu szybko i bezpiecznie rozliczać się ze znajomymi bez znajomości numeru rachunku osobistego. Wystarczy numer telefonu, a pieniądze docierają natychmiast, bez względu na porę dnia, weekend czy święto. Oferta Banku jest systematycznie powiększana. Już w lutym wprowadzony zostanie kolejny produkt – Konto Kibica, dzięki któremu będzie można wesprzeć lokalne kluby. Planów i zamierzeń Bank Spółdzielczy ma dużo, wiele z nich jest jeszcze w trakcie realizacji.

Działania na rynku ubezpieczeniowym

Bank ma podpisane umowy z firmami ubezpieczeniowymi, gwarantując stabilność finansową i bezpieczeństwo w trudnych sytuacjach losowych. Oferuje ubezpieczenia majątkowe, pojazdów, turystyczne, rolnicze, szkolne oraz na życie i zdrowie, dzięki którym możemy zminimalizować straty materialne z tytułu zaistniałych zdarzeń losowych objętych ubezpieczeniem.

Bank cały czas uatrakcylnia swoją ofertę produktową oraz nieustająco dąży do podwyższania standardów obsługi swoich Klientów. W procesie ciągłym przeprowadza szkolenia, któ-



Na zdjęciu: Prezes Związku Banków Polskich Krzysztof Pietraszkiewicz podczas Forum Technologii Bankowości Spółdzielczej 2022 wręcza Prezesowi Banku Spółdzielczego w Szczytnie Krzysztofowi Karwowskiemu statuetkę dla Banku Spółdzielczego w Szczytnie za Spółdzielczą technologię roku 2021 w kategorii Nowoczesne Technologie.



Na zdjęciu: Tuż po podpisaniu umowy o konto dla Stomilu (od lewej): Tomasz Zukowski, wiceprezes Stomilu Olsztyn, Agnieszka Buńko – Dyrektor oddziału w Olsztynie, Mariusz Piasecki – Dyrektor Zarządzający Obszarem Sprzedaży oraz Arkadiusz Tyminski, prezes Stomilu Olsztyn

Załącz razem z kontem

Otwórz POL-Konto Aktywne z kartą Mastercard® i odbierz opaskę Xiaomi Smart Band 6 NFC

Promocja trwa od 8.11.2022 do wyczerpania puli nagród, jednak nie dłużej niż do dnia 31.03.2023 i przeznaczona jest dla osób pełnoletnich. Organizatorem promocji jest Bank Spółdzielczy w Szczytnie. Warunki udziału, ograniczenia i wyłączenia znajdują się w regulaminie dostępnym na stronie www.bsszczytno.pl.

rych zadaniem jest doskonale zrealizować zadania Banku. Szanowni Państwo, mamy nadzieję, że te argumenty zachęcą Was do odwiedzenia placówek naszego banku, zapoznania się z naszą ofertą i skorzystanie z niej. Jesteśmy lokalnym, nowoczesnym bankiem z pełną gamą produktów i usług, nastawionym na partnerskie relacje z klientami. Nasza oferta jest przejrzysta i uczciwa. Nasi pracownicy to profesjonalni doradcy, którzy przeprowadzą Państwa przez procesy związa-

ne z kredytem czy z rachunkiem w sposób przejrzysty i zrozumiały. W swojej ofercie mamy prawie wszystkie nowości elektroniczne, którymi w tej chwili dysponują inne banki. Jesteśmy bankiem nowoczesnym, który stawia na uniwersalizm, z ofertą skierowaną do wszystkich Państwa – zarówno do osób indywidualnych, przedsiębiorców, rolników, jak i samorządowców. Każdy z Państwa znajdzie u nas to, czego szuka na rynku finansowym. Zapraszamy do naszych placówek!



Olsztyn, ul. Poprzeczna

cena od **5900** zł/m²



EKO BUD

693-328-390 lub 603-099-408
www.pboekobud.pl



Olsztynek, ul. Jaśminowa

cena od **4500** zł/m²

Apartamenty SPICHLERZ

MIESZKANIA W STYLU LOFTOWYM IŁAWA UL. WYSZYŃSKIEGO 31J



Lubawskie Przedsiębiorstwo Budowlane Zdzisław Wierzbowski • ul. Kopernika 65, 14-260 Lubawa



tel. (89) 640 75 15, (89) 640 75 10



www.lpb-lubawa.pl



deweloper@lpblubawa.pl



SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
89 640 75 18, 89 640 75 15

deweloper@lpblubawa.pl

LPB ZDZISŁAW WIERZBOWSKI
UL. KOPERNIKA 65
14-200 LUBAWA

Nowe mieszkania w zacisznym centrum Iławy

- ✓ ciche, prestiżowe miejsce w centrum miasta
- ✓ lokalizacja przy Poczcie Głównej
- ✓ funkcjonalna i nowoczesna architektura z windami i podziemną halą garażową
- ✓ zielona okolica blisko rzeki i terenach rekreacyjnych
- ✓ pełne bezpieczeństwo finansów i realizacji
- ✓ termin realizacji 1 etapu: czerwiec 2024 r.
- ✓ w sprzedaży dostępne mieszkania 31-66 m²



Budynek Kościuszki 5A już w sprzedaży!

www.mirtrans.pl



MIRTRANS



Płoskinia Sp. z o.o.

CASE IH
AGRICULTURE

MANITOU



Płoskinia 1c

14-526 Płoskinia

**tel. 600 254 200, 728 397 097,
662 172 033**

Oddział Kętrzyn

Nowa Wieś Kętrzyńska 77

tel. 728 397 100, 662 172 044

Oddział Kiezmark

ul. Gdańska 4,
83-020 Cedry Wielkie
tel. 691 237 200

**ZAPRASZAMY
DO WSPÓŁPRACY**

LEMKEN

KUHN

**Grégoire
Besson**

**MASCHIO
GASPARDO**

Farmet

straumann

DAMMANN
Pflanzenschutztechnik
Fahrzeugtechnik
Aeroorttechnik

metaltech

Z ZASŁAW

BEDNAR
FARM MACHINERY

ЗАВОД КОБЗАРЕНКА

NAJCIEKAWSZE WYDARZENIA KULTURALNE I SPORTOWE W OLECKU CZYLI CO PRZYNIESIE 2023 ROK?

PO ROCZNEJ PRZERWIE DO OLECKA WRACAJĄ ZAWODY MOTOCROSSOWE 13-14 maja 2023 r.

Mistrzostwa Europy w Motocrossie EMX 65, EMX 85 oraz EMX Kobiet (European Championship EMX65 / EMX85 / EMX Women) odbędą się w dniach 13-14 maja 2023 r. na torze motocrossowym w Olecku. Sportowcy rywalizować będą w trzech klasach: najmłodszy sportowcy w wieku 8-12 lat (klasa EMX 65), młodzież w wieku 10-15 (klasa MX 85). W dwóch pierwszych klasach wystartują najlepsi zawodnicy z Polski, Litwy, Łotwy, Estonii, Finlandii, Szwecji i Norwegii. Będzie to dla nich Druga Runda Mistrzostw Europy Strefy Północnej. Natomiast Panie (EMX Kobiet) przystąpią do walki o punkty w klasyfikacji Mistrzostw Europy. Będzie to okazja, aby zobaczyć najlepsze zawodniczki z kilkunastu krajów Starego Kontynentu. Wszystkich miłośników sportów motorowych i wysokich lotów czekają olbrzymie emocje sportowe, widowiskowa rywalizacja oraz rodzinna, piknikowa atmosfera.

DLA ZDROWIA I O ZDROWIU – X OLECKA 13 I OLECKI DZIEŃ ZDROWIA 21 maja 2023 r.

Wyjątkowy bieg wokół Jeziora Oleckiego Wielkiego wśród lasów, bagien, rzek i plaż... wieńców. Tak blisko linii brzegowej jeziora nigdy nie biegaliście. Drugiego takiego biegu w Polsce nie ma. Start i meta usytuowane są na pięknym stadionie lekkoatletycznym wybudowanym jeszcze w latach 30 XX wieku, i do tego piękna szutrowa, płaska trasa. Oprócz biegu głównego odbywają się również: biegi dziecięce i młodzieżowe oraz nordic walking. Co tak naprawdę sprawia, że z roku na rok do Olecka przyjeżdża coraz więcej uczestników? Chyba to, że impreza jest organizowana przez biegaczy dla biegaczy.

Już po raz czwarty Burmistrz Olecka zaprasza na Olecki Dzień Zdrowia, który jest doskonałą okazją do zadbania o swoje zdrowie fizyczne i psychiczne. Przygotowana została bogata oferta bezpłatnych badań, konsultacji i wykładów na temat profilaktyki zdrowia.

XXIV MAZURSKIE SPOTKANIA Z FOLKLOREM 23-25 czerwca 2023 r.

Pierwsze Mazurskie Spotkania z Folklorem odbyły się w 1998 r. Ideą zorganizowania tych wyjątkowych spotkań z tradycją ludową była otwartość na wielokulturowość społeczności zamieszkującej Suwalszczyznę i Mazury oraz ukazanie bogactwa kultury ludowej w jej wielonarodowym aspekcie. W 2023 r. Olecko ponownie stanie się kolebką rzemiosła tradycyjnego, muzyki, śpiewu i tańców ludowych. W dniach 23-25 czerwca 2023 r. oleckie ulice zaleje fala muzyki i koloru. W ramach programu festiwalu m.in. występy zespołów pieśni i tańca, festiwal kół gospodyń wiejskich, pokazy tradycyjnych zawodów, warsztaty śpiewu tradycyjnego, wystawy, gry i zabawy dla dzieci. Mazurskie Spotkania z Folklorem to 3 dni pełne koloru, tańców, śpiewów i mazurskich smaków, bo festiwalowym miasteczkiem zawładną gospodynie z Kół Gospodyń Wiejskich z naszego regionu.



FESTIVAL LEGENDA – XXX PRZYSTANEK OLECKO 17-23 lipca 2023 r.

To dzięki niemu Olecko rozpoznawalne jest w całej Polsce. Pierwsza edycja – realizowana przez znakomity duet: Bogdan Skrzypczak i Marek Gałązka – inspirowana była kultowym serialem „Przystanek Alaska” i pełniła w pewnym sensie rolę zlotu fanów tego filmu. Z czasem Przystanek stał się wielką, interdyscyplinarną imprezą, nastawioną na aktywne uczestnictwo widzów. Przystanek Olecko to 6-dniowy festiwal kulturalny, który od 30 lat, co roku, sprawia, że małe Olecko na Mazurach jest ważnym punktem na kulturalnej mapie Polski. Warsztaty muzyczne i wokalne, spektakle teatralne, koncerty kameralne, ale i koncerty topowych gwiazd polskiej sceny muzycznej – w programie festiwalu każdy znajdzie coś dla siebie, bo w Przystanku Olecko najważniejsi są ludzie.



Mistrzostwa Europy w Motocrossie EMX 65, EMX 85 oraz EMX Kobiet



Olecka 13

OLECKI MARATON PŁYWACKI 29 lipca 2023 r.

Historia Oleckich Otwartych Maratonów Pływackich sięga maja 1993 r. Trasa maratonu na Jeziorze Oleckim Wielkim liczy 4500 m.

Od 2016 r. olecki maraton zaliczany jest do Długodystansowych Maratonów Pływackich Warmii i Mazur. Celem wydarzenia jest popularyzacja pływania na długich dystansach i wodach otwartych, propagowanie sportu rekreacyjnego i pływackiego, upowszechnianie form aktywnego wypoczynku nad wodą wśród społeczeństwa. Obecnie olecki maraton jest jednym z najstarszych maratonów pływackich rozgrywanych w Polsce. Corocznie zmagania pływaków ogląda z plaży i moła Skocznia mnóstwo kibiców i turystów korzystających z kąpieli w oleckim jeziorze.

MAZURSCY DJ-E ZNÓW SPOTKAJĄ SIĘ NA PLAŻY MIEJSKIEJ SKOCZNIA 29 lipca 2023 r.

Już po raz kolejny w Olecku odbędą się Mazurskie Mistrzostwa Dj-ów. Najlepsi z całego kraju 29 lipca będą walczyć o tytuł tego najlepszego i nie tylko. Przygotujcie się na mocne i energetyczne brzmienie.



MOCNE UDERZENIE PODCZAS IV ROCK NAD LEGĄ 4-5 sierpnia 2023 r.

Zapraszamy 4 sierpnia 2023 r. do Olecka na IV edycję Festiwalu ROCK NAD LEGĄ – Olecko 2023. Główną częścią Festiwalu jest przegląd zespołów amatorskich. Odbywają się również warsztaty artystyczne, muzyczne i koncerty zespołów sceny punkrockowej, reggae i alternative. W tym roku będzie można zobaczyć takie zespoły jak The Thinner, Zdradca, Pulse



Olecki Maraton Pływacki

Generation, Dzieciuki, Nic Śmiesznego, WC, Bang Bang, Włochaty, Dekolt, Wielki Las, Kundle, Skadyktator i Jego Kosmiczne Combo, Drah, Garbate Aniołki, Cela nr 3, Uliczny Opryszek, Defloracja. Całe wydarzenie odbywa się na polu namiotowym Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Olecku.

V ACTIVE FESTIVAL OLECKO 11-13 sierpnia 2023 r.

Active Festival Olecko to interdyscyplinarne wydarzenie skierowane do wielu grup odbiorców: melomanów, osób preferujących aktywny sposób spędzania czasu, seniorów, młodzieży, rodzin z dziećmi, osób zainteresowanych nurtem slow life, żyjących w zgodzie z naturą i z silnym naciskiem na ochronę środowiska. Pierwsza edycja odbyła się w 2019 r., jako nowe wydarzenie kulturalne na mapie regionu, ściśle powiązane z realizowanym przy udziale środków UE projektem budowy amfiteatru. Od początku celem było stworzenie wydarzenia skupionego wokół idei Cittaslow. Imprezy festiwalowe odbywają się w przestrzeni nad Jeziorem Oleckim Wielkim – od Amfiteatru po kompleks sportowy Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Wybrane wydarzenia można zobaczyć również w centrum miasta. Duży nacisk kładziemy na integrację mieszkańców i gości z całego świata oraz promocję walorów turystycznych miasta, idei świadomego i uważnego życia.

Podczas festiwalu działa pięć stref tematycznych: artystyczna, relaksu, warsztatów, aktywności i rodziny. W każdej z nich czekają liczne atrakcje. Strefa Aktywności tętni życiem przez cały festiwal. W jej ramach odbywają się wszelkie aktywności ruchowe, m.in. regaty żeglarskie, dog trekking, przejażdżki konne, tenis, piłka ręczna plażowa. Przeciwwagą dla Strefy Aktywności jest Festiwalowa Strefa Relaksu. Można tu złapać oddech przy dźwiękach cichej muzyki, zagłębić się w wygodnym leżaku z książką czy wziąć udział w zajęciach jogi i relaksacji przy dźwiękach gongów tybetańskich. W Festiwalowej Strefie Warsztatów można się czegoś nauczyć, poznać, dotknąć czegoś do tej pory niekoniecznie nieznanego, ale intrygującego. W strefie odbywają się m.in. warsztaty kulinarne dla dzieci i rodziców z elementami sensoryki, warsztaty dla seniorów, warsztaty recyklingowe i rękodzieła. W Strefie Rodziny na gości festiwalu czeka wiele wyzwań i przyjemności: animacje, spektakle, wspólne śniadanie na trawie

z regionalnymi przysmakami, pokazy psich umiejętności, zajęcia sportowe i wiele więcej. Każdy rodzinny zespół znajdzie coś dla siebie. W Festiwalowej Strefie Artystycznej będziemy mogli podziwiać uznanych muzyków polskiej sceny. Tegoroczna, piąta już edycja odbędzie się w dniach 11-13 sierpnia 2023 r.



NASZĄ SIŁĄ WIARA, KULTURA I TRADYCJA – DOŻYŃKI DIECEZJALNE OLECKO 9 września 2023 r.

Po zakończeniu wszystkich najważniejszych prac polowych i zebraniu plonów, a głównie zbóż, nadchodzi czas na świętowanie i uroczyste dziękczynienie Bogu za dary ziemi i owoce ciężkiej pracy rąk rolnika. Tradycyjnie Dożynki są największym w roku świętem gospodarskim rolników, ogrodników i sadowników, będącym ukoronowaniem ich całorocznego trudu.

Diecezjalne Dożynki, pod hasłem „NASZĄ SIŁĄ WIARA, KULTURA I TRADYCJA”, w tym roku odbędą się 9 września 2023 r. Podczas całego dnia uroczystości mieszkańcy i goście będą mieli możliwość uczestnictwa w tradycyjnej ceremonii dożynek z uwzględnieniem tradycji i zwyczajów o charakterze religijnym, kulturalnym i ludowym.



IV Rock Nad Legą

NOWA KAMPANIA: ZA GŁOSEM SERCA

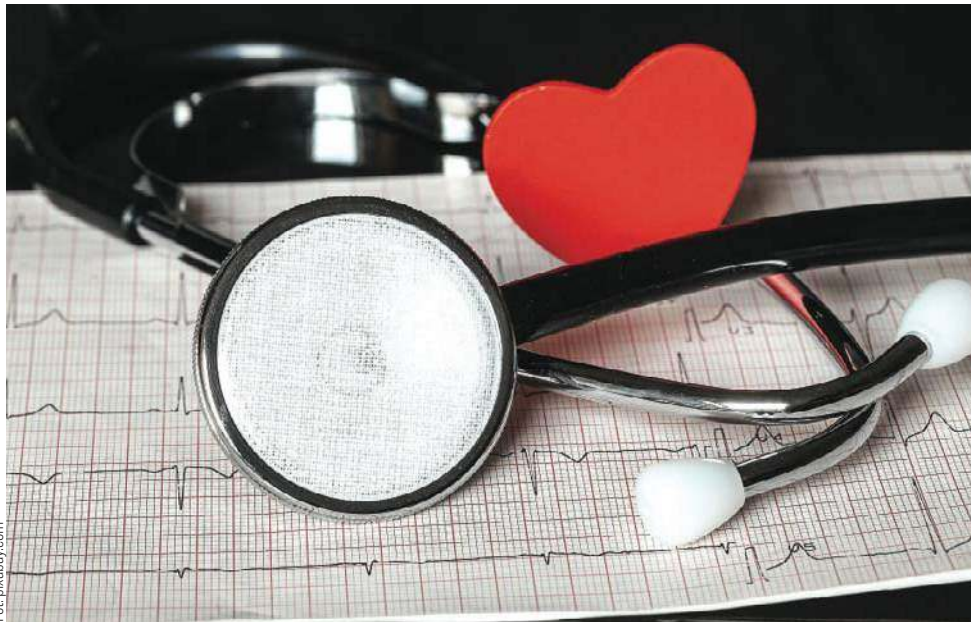
Duszności i zadyszka, pogorszenie tolerancji wysiłku, obrzęki kończyn dolnych, powiększenie obwodu brzucha, częste nocne oddawanie moczu czy kołatanie serca – to najczęstsze objawy, które występują u chorych z niewydolnością serca. Według danych Ministerstwa Zdrowia w 2018 roku w Polsce żyło z nią ok. 1,2 mln osób.

Zniewydolnością serca żyje w Polsce ok. 1,2 mln osób. Mimo to świadomość tej choroby jest niska, co z jednej strony utrudnia jej diagnozowanie, a z drugiej – stanowi problem dla chorych, którzy już żyją z takim rozpoznaniem i szukają wiarygodnych informacji dotyczących procesu leczenia, zaleceń i rokowań. Dlatego organizacje pacjenckie zainaugurowały kampanię edukacyjną „Za głosem serca”, która ma upowszechniać wiedzę dotyczącą niewydolności serca.

Niewydolność serca to choroba, w której serce nie jest w stanie przepompować ilości krwi wystarczającej do zaspokojenia potrzeb organizmu. W praktyce oznacza

to problemy z krążeniem i niedotlenieniem z powodu mniejszej ilości tlenu dostarczanego do tkanek i narządów. Odpowiednio wcześniej wykryta niewydolność serca umożliwia wdrożenie leczenia i spowolnienie tempa rozwoju choroby.

– Pacjenci oraz ich bliscy, opiekunowie, czasami nawet nie zdają sobie sprawy z tego, że chorują na niewydolność serca, nie są świadomi tego, że mają objawy choroby i w związku z tym często bardzo późno trafiają na diagnostykę i do lekarza. Okazuje się, że w Polsce żyje ponad milion osób, które już mają zdiagnozowaną niewydolność serca – mówi Agnieszka Wołczenko, prezeska Ogólnopolskiego Stowarzyszenia



Pacjentów ze Schorzeniami Serca i Naczyń „EcoSerce”. Duszności i zadyszka, pogorszenie tolerancji wysiłku, obrzęki kończyn

dolnych, powiększenie obwodu brzucha, częste nocne oddawanie moczu czy kołatanie serca – to najczęstsze objawy, które występują

u chorych z niewydolnością serca. Według danych Ministerstwa Zdrowia w 2018 roku w Polsce żyło z nią ok. 1,2 mln osób. Znaczną część

tej grupy stanowiły osoby z nieleczonym nadciśnieniem tętniczym, cukrzycą, nadwagą, palące papierosy i prowadzące siedzący tryb życia. Niewydolność serca jest schyłkową fazą wielu chorób kardiologicznych. Mogą się do niej przyczynić m.in. przebyty zawał, choroba niedokrwienna serca, zaburzenia rytmu serca czy wady zastawek.

Lekarze wskazują, że mimo dużej grupy pacjentów z tym schorzeniem w przestrzeni publicznej nie jest ono wystarczająco zauważalne i nie mówi się o nim dostatecznie dużo. To zaś utrudnia budowanie świadomości dotyczącej niewydolności serca i popularyzowanie profilaktyki. Dlatego organizacje pacjenckie we współpracy

REKLAMA



Nowy Wymiar Starości



**DOM POMOCY
SPOŁECZNEJ
W WORYNACH**

Woryny 32, 11-220 Górowo Iławeckie
tel. 89 526 06 89, tel. 605 977 574
jestesmyrazem@op.pl

 Dom Pomocy Społecznej
w Worynach
www.woryny.pl

z ekspertami z dziedziny nauk o zdrowiu i firmą farmaceutyczną Boehringer Ingelheim zainauguowały kampanię edukacyjną „Za głosem serca”.

– Głównym założeniem kampanii „Za głosem serca” jest szeroko pojęta edukacja, podnoszenie świadomości nie tylko wśród pacjentów czy ich bliskich, ale także wśród całego społeczeństwa, że niewydolność serca jest chorobą, z którą można żyć, ale trzeba się diagnozować i leczyć – podkreśla Agnieszka Wołczenko. – Będziemy mówić o różnych rodzajach niewydolności serca w przystępny i zrozumiały sposób. Nie jesteśmy klinicystami, nie używamy branżowego języka. To ma być kampania, która dotrze do każdego przeciętnego Polaka, żeby zrozumiał, jak istotne są pierwsze objawy, żeby był na nie wyczulony, profilaktycznie zgłosił się do kardiologa i zrobił badania.

– Ważne, żeby nie diagnozować się samemu w internecie albo wśród kolegów

i koleżanek – dodaje Aleksandra Tomaszek, psycholożka z Narodowego Instytutu Kardiologii w Aninie, edukatorka chorych na niewydolność serca. – Na początku diagnozy, kiedy mamy zalecenia lekarskie dotyczące np. kontroli ciśnienia tętniczego i przyjmowania leków, ważne jest to, żeby współpraca na linii lekarz–pacjent–rodzina była spójna, żeby chory nie odstawił leków sam, bez konsultacji lekarza, nie modyfikował terapii bez uzgodnienia. Jeżeli mamy już diagnozę nadciśnienia tętniczego, to ono samo z siebie nie zniknie. A jeśli przestaniemy brać leki, to wróci z podwójną siłą.

Wielu pacjentów z niewydolnością serca i osób im bliskich w pierwszym odruchu szuka informacji dotyczących tej choroby, jej leczenia i rokowań właśnie w internecie. Wiele z tych źródeł ma jednak niewiele wspólnego z wiarygodnością.

– To sprawia, że mogą stanowić zagrożenie dla



WEDŁUG DANYCH MINISTERSTWA ZDROWIA W 2018 ROKU W POLSCE Z CHOROBAŻYŁO OK. 1,2 MLN OSÓB. ZNAČZNĄ CZĘŚĆ TEJ GRUPY STANOWIŁY OSOBY Z NIELECZONYM NADCIŚNIENIEM TĘTNICZYM, CUKRZYCĄ, NADWAGĄ, PALĄCE PAPIEROSY I PROWADZĄCE SIEDZĄCY TRYB ŻYCIA. NIEWYDOLNOŚĆ SERCA JEST SCHYŁKOWĄ FAZĄ WIELU CHOROÓB KARDIOLOGICZNYCH.

zdrowia, a w skrajnych przypadkach nawet dla życia. Dlatego kluczowe jest, aby wiedzieć, na jakich stronach internetowych i w jakich domenach szukać wiarygodnych i prawdziwych informacji, a jakich należy unikać – dodaje dr hab. n. med. i n. o zdr. Dominik Olejniczak z Zakładu Zdrowia Publicznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, ekspert

Fundacji Obywatele Zdrowo Zaangażowani.

– Statystyki, jakie są przedstawiane w internecie, są zatrważające i pokazują, że przeżywalność pacjentów ze zdiagnozowaną niewydolnością serca wynosi około pięciu lat. To może wywoływać frustrację, tymczasem przy odpowiednio dobranym leczeniu można spokojnie, w dobrym komforcie funk-

cjonować lata – podkreśla Agnieszka Wołczenko.

Dlatego w ramach kampanii „Za głosem serca” powstała strona internetowa (zaglosemserca.com), gdzie chorzy mogą znaleźć odpowiedzi na wiele pytań. Jak wskazuje ekspertka, wśród pacjentów z niewydolnością serca z czasem pojawia się bardzo wiele pytań dotyczących np. tego, czy mogą uprawiać seks albo kontynuować piesze wędrówki po górach, jaka dawka wysiłku jest dla nich wskazana, jak się odżywiać i jaki tryb życia powinni prowadzić albo gdzie powinni się zgłosić w razie nagłego zaostrzenia choroby.

– Świadomość wszystkich wskazań czy zakazów, jakie obowiązują przy takim rozpoznaniu, jest kluczowa, bo pacjent, który wie, na czym polega niewydolność i jakie są możliwości terapeutyczne, aktywnie współuczestniczy w całym procesie leczenia. Bierze odpowiedzialność za siebie samego, współdecyduje z lekarzem i personelem medycznym odnośnie

do swojego stanu zdrowia. To jest szalenie ważne, żeby pacjent nie czuł się przedmiotem, ale miał świadomość tego, że po jego stronie również leży odpowiedzialność za własne zdrowie – podkreśla prezeska Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pacjentów ze Schorzeniami Serca i Naczyn „EcoSerce”.

W ramach kampanii „Za głosem serca” zaangażowane w nią organizacje pacjenckie będą aktywne w mediach, gdzie będą przypominać o roli profilaktyki i wczesnej diagnostyki. W mediach społecznościowych Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pacjentów ze Schorzeniami Serca i Naczyn „EcoSerce”, Polskiego Stowarzyszenia Osób z Niewydolnością Serca oraz Fundacji Obywatele Zdrowo Zaangażowani pojawią się też przekazy, które w przystępny sposób przybliżą najważniejsze zagadnienia związane z tą chorobą. W kolejnym etapie kampania będzie się skupiała na spotkaniach edukacyjnych. **NEWSERIA.PL**

REKLAMA

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ W NIDZICY

ZATRUDNI

LEKARZY SPECJALISTÓW

BĄDŹ LEKARZY W TRAKCIE SPECJALIZACJI

W ZAKRESIE:



- **GERIATRIA • DERMATOLOGIA • CHIRURGIA**
 - **RADIOLOGIA • PEDIATRIA • GINEKOLOGIA**
 - **KARDIOLOGIA • REUMATOLOGIA • INTERNA**
- oraz **PERSONEL MEDYCZNY I NIEMEDYCZNY**

Oferujemy atrakcyjne warunki finansowe i dowolne formy zatrudnienia.

Zapraszamy do współpracy!

Oferty prosimy kierować na adres:

**Zespół Opieki Zdrowotnej w Nidzicy, ul. Mickiewicza 23, 13-100 Nidzica
lub szpital@zoz.nidzica.pl, tel. 89 625 0535, Dyrektor ZOZ w Nidzicy – Anna Ostowska**



POWIATOWE DZIAŁANIA W 2022 ROKU

Powiat Olecki jako jednostka samorządu terytorialnego wykonuje zadania o charakterze ponadgminnym na wielu ustawowych płaszczyznach. Zachęcam do zapoznania się ze zrealizowanymi przedsięwzięciami w 2022 r. Przedstawiam je w najważniejszych obszarach działań.

INWESTYCJE DROGOWE

Przebudowano 4,66 km dróg powiatowych z towarzyszącą im infrastrukturą, tj. przepustami, zjazdami, chodnikami dla pieszych, zatokami autobusowymi i postojowymi, oznakowaniem pionowym i poziomym, za kwotę 6,3 mln zł.

Dofinansowanie z:

- rządowych programów to 3,9 mln;
- powiatu i gmin około 2,4 mln zł.

Zakończone inwestycje to:

- przebudowa ulic powiatowych w Olecku: Łąkowej, Wiśniowej i Kolejowej;
- przebudowa 3-kilometrowego odcinka drogi powiatowej Sokółki – Czukty;
- remont ulicy Armii Krajowej w Olecku z budową bezpiecznych przejść dla pieszych;
- przebudowa drogi powiatowej Romejki – Kijewo we wsi Świdry.

Inwestycje, które są w trakcie realizacji:

- przebudowa odcinków dróg powiatowych Połom – Sulejki i Sulejki – Krzywe – Rydzewo;
- przebudowa drogi powiatowej Szwałk – Sokółki – Stożne na odcinku Zawady Oleckie – Sokółki.

RYNEK PRACY

- Aktywizacja 770 osób bezrobotnych w ramach dostępnych form, w tym 45 osób w ramach dotacji na podjęcie działalności gospodarczej – ponad 7 mln zł.
- Szkolenia pracodawców i pracowników – 118 osób na kwotę ponad 184 tys. zł.
- Organizacja sezonowego Mobilnego Punktu Informacyjnego – realizacja spotkań w każdej gminie z osobami bezrobotnymi i przedsiębiorcami w otwartej przestrzeni – szacunkowa liczba uczestników: 400.

PRZECIWDZIAŁANIE PRZEMOCY W RODZINIE

- Dotacja z Krajowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie na:

- Specjalistyczny Ośrodek Wsparcia dla Ofiar Przemocy w Rodzinie przy Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Olecku – około 530,6 tys. zł,
- program korekcyjno-edukacyjny dla osób stosujących przemoc w rodzinie – 10,8 tys. zł.
- Realizacja projektu „Różne wyzwania, te same potrzeby” z Programu Oświatowego „Wspieranie jednostek samorządu terytorialnego w tworzeniu systemu przeciwdziałania przemocy w rodzinie” – około 51,5 tys. zł, w tym dotacja 41,2 tys. zł.
- Pozyskano darowiznę na rzecz wyżej wymienionego Ośrodka o wartości 43,5 tys. zł, między innymi na artykuły chemiczne i sanitarne oraz środki czystości.

POMOC SPOŁECZNA, REHABILITACJA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH, WSPIERANIE RODZINY I SYSTEMU PIECZY ZASTĘPCZEJ

- Zakupiono i wyposażono 2 mieszkania chronione wspierane osobom niepełnosprawnym z programu „Za życiem” o wartości około 797,4 tys. zł, w tym dotacja 637,9 tys. zł.
- Prowadzono mieszkania chronione treningowe – pozyskano środki zewnętrzne ponad: 199,3 tys. zł.
- Prowadzono Dom Pomocy Społecznej (DPS) „Zacisze” w Kowalch Oleckich o zasięgu ponadlokalnym dla 42 osób w podeszłym wieku i przewlekłe somatycznie chorych – około 2,3 mln zł.
- Pozyskano około 3,2 mln zł dotacji z Funduszu Solidarnościowego na budowę Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego w Kowalch Oleckich z 12 miejscami całodobowej opieki dla osób niepełnosprawnych z terenu powiatu oleckiego – planowane jego otwarcie to kwiecień 2024 r. W 2022 r. wydatkowano na realizację I etapu inwestycji 610,6 tys. zł.
- Realizacja programów na rzecz osób niepełnosprawnych ze środków

Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (PFRON) – 251,7 tys. zł, tj.:

- „Aktywny samorząd”,
- „Samodzielność – Aktywność – Mobilność!”, „Dostępne mieszkanie”, „Mieszkanie dla absolwenta”,
- „Program wyrównywania różnic między regionami III” – zakup 9-osobowego samochodu do przewozu osób niepełnosprawnych w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Olecku.
- Rehabilitacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych – 1,6 mln zł z PFRON według algorytmu na zadania ustawowe na rzecz niepełnosprawnych, w tym: aktywizacja 11 osób w ramach staży zawodowych – ponad 94 tys. zł.
- Dofinansowano działanie Warsztatu Terapii Zajęciowej w Olecku z budżetu Powiatu Oleckiego – 140,4 tys. zł.
- Dotacja na dostosowanie Starostwa Powiatowego w Olecku do obsługi osób niepełnosprawnych – 250 tys. zł, w tym między innymi winda.
- Pozyskano 4,7 mln zł na wsparcie rodzin zastępczych i funkcjonowanie

placówek opiekuńczo-wychowawczych.

- Dotacja celowa na wypłatę dodatków i świadczeń wychowawczych dzieciom umieszczonym w pieczy zastępczej – około 239,2 tys. zł.
- Pomoc cudzoziemcom – dotacja w wysokości około 10,8 tys. zł.

PROFILAKTYKA ZDROWOTNA

- Szczepienia 17 dziewcząt przeciw HPV – ponad 23,1 tys. zł, w tym wkład Powiatu Oleckiego: 13,1 tys. zł.

ZDROWIE

- Unowocześniono sprzęt w sterylizatorni szpitalnej poprzez zakup nowego sterylizatora parowego ze stacją uzdatniania wody – 335,6 tys. zł.
- Zakupiono ze środków funduszu zwalczania COVID-19 cyfrowy aparat RTG – około 1 mln zł.
- Zakupiono tomograf komputerowy przy dofinansowaniu ze środków funduszu zwalczania COVID-19 – wartość około 2,4 mln zł.
- Unowocześniono sprzęt medyczny w poradni urologicznej – 207,8 tys. zł.



Makieta zamku w ramach projektu 15 sekund historii oczami młodzieży. Zamki, koszary i legendy



Przebudowana ulica Kolejowa w Olecku



Nowy tomograf komputerowy w oleckim szpitalu

- Zakupiono nowy tor wizyjny do bloku operacyjnego – 788,6 tys. zł.
- Pozyskano środki z Narodowego Funduszu Zdrowia na poprawę cyberbezpieczeństwa – około 321,8 tys. zł.

EDUKACJA

- Dotacja z rządowego programu „Aktywna tablica” w kwocie 28 tys. zł na zakup do Zespołu Szkół Technicznych (ZST) w Olecku 3 monitorów interaktywnych, projektora i laptopa.
- Dotacja na wyposażenie szkoły podstawowej w Ośrodku Szkolno-Wychowawczym (OSW) dla Dzieci Głuchych im. św. Filipa Smaldone i Centrum Edukacyjno-Terapeutycznego (CET) w Olecku w podręczniki i materiały edukacyjne/ćwiczeniowe dla uczniów niepełnosprawnych z orzeczeniami o potrzebie kształcenia specjalnego – 17,7 tys. zł.
- Dotacja z budżetu państwa na zadania w zakresie wychowania przedszkolnego – 4 dzieci z CET – ponad 6 tys. zł.
- Środki z Ministerstwa Edukacji i Nauki (MEiN) na dodatkowe zajęcia specjalistyczne z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej – 44,9 tys. zł.
- Środki z rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej na wzrost zadań szkolnych i pozaszkolnych – ponad 70 tys. zł.
- Dodatkowe zadania oświatowe w związku z konfliktem zbrojnym na Ukrainie – ponad 98,3 tys. zł.
- Pilotażowy projekt innowa-

cyjno-wdrożeniowy w zakresie oceny funkcjonalnej, w którym jest testowany model wsparcia udzielanego na poziomie powiatowym dzieciom, uczniom i ich rodzinom – zrealizowane działania za około 84,5 tys. zł.

- Realizacja przez I Liceum Ogólnokształcące (LO) im. Jana Kochanowskiego w Olecku projektu „Kompetencje kluczowe kluczem do przyszłości” z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Warmińsko-Mazurskiego (RPO WiM) na lata 2014-2020 – wydatkowana dotacja na stypendia dla uczniów, zajęcia i wyjazdy edukacyjne oraz zakup sprzętu to około 108 tys. zł.
- Kontynuacja projektu „15 sekund historii oczami młodzieży. Zamki, kosmary i legendy” z Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Rosja 2014-2020 za kwotę 387,3 tys. zł.
- Realizacja rządowego programu kompleksowego wsparcia dla rodzin „Za życiem” o wartości około 194 tys. zł.
- Przekazanie przez Powiat Olecki około 4,3 mln zł dotacji na zadania oświatowe niepublicznych szkół i placówek oświatowych z powiatu oleckiego.
- Kontynuacja projektów w Zespole Szkół Licealnych i Zawodowych (ZSLiZ) w Olecku:
 - „Kwalifikacje to szansa na sukces” z RPO WiM – 118 uczniów i 8 nauczycieli uczestniczyło

w specjalistycznych kursach zawodowych, a uczniowie dodatkowo brali udział w płatnych stażach zawodowych – ponad 638 tys. zł, w tym środki Unii Europejskiej (UE) 587,3 tys. zł,

- „Przystanek Grecja” w ramach programu ERASMUS+ za kwotę 262,3 tys. zł – 32 uczniów i 3 opiekunów uczestniczyło w zagranicznych szkoleniach językowych, między innymi z angielskiego, greckiego i praktykach zawodowych w Grecji,
- „Kompleksowa głęboka modernizacja budynku internatu i szkoły z salą gimnastyczną przy Zespole Szkół Licealnych i Zawodowych w Olecku” – ponad 3,3 mln zł, w tym środki UE: ponad 2 mln zł.
- Zorganizowano 18 wyjazdów edukacyjnych uczniom z I LO, OSW, ZSLiZ i ZST z programu MEiN „Poznaj Polskę” – w edycji wiosennej 84,6 tys. zł dotacji, w jesiennej 94,7 tys. zł dotacji.
- Pozyskano 100 tys. zł z Rządowego programu ograniczania przestępczości i aspołecznych zachowań „Razem bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka na lata 2022-2024 na realizację projektu „Bezpieczny Powiat Olecki – modernizacja systemów monitoringu szkolnego w ZSLiZ i OSW dla Dzieci Głuchych w Olecku”.
- Pozyskano 81,7 tys. zł z RPO WiM 2014-2020 na realizację projektu „Poprawa infrastruktury edukacji ogólnokształcącej w OSW dla Dzieci Głuchych im. św. Filipa Smaldone w Olecku” na zakup pomocy dydaktycznych i sprzętu.
- Dotacja z Ministerstwa Obrony Narodowej na zakup wszystkich elementów ubioru 60 uczniom Oddziału Przygotowania Wojskowego w ZSLiZ w Olecku, którzy rozpoczęli naukę w roku szkolnym 2021/2022 i 2022/2023 – około 63,4 tys. zł.
- Przebudowa boiska wielofunkcyjnego przy ZST w Olecku – wydatkowano 802,5 tys. zł.
- Doposażenie warsztatów szkolnych w specjalistyczne narzędzia, pracowni informatycznych, ekonomicznych i fryzjersko-kosmetycznej w ZST w Olecku – 54,5 tys. zł.
- Zakup taboretów indukcyjnych i wyposażenia kuchni do internatu

OSW oraz stołów gastronomicznych, kuchenek indukcyjnych, zmywarki i wyposażenia do pracowni gastronomicznych – ponad 23,1 tys. zł.

- Pozyskano darowiznę na kwotę 18 tys. na doposażenie Sali Doświadczenia Świata i Sali Sensorycznej w OSW w Olecku (zakup podestu wibracyjnego, kącika lustrzanego i panelu sensorycznego).

INNE ZADANIA

- W ramach konkursu „Cyfrowy Powiat” pozyskano około 102 tys. zł dotacji z Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa na lata 2014-2020 na wsparcie rozwoju cyfrowego i zwiększenie cyberbezpieczeństwa Starostwa Powiatowego w Olecku.
- W ramach zadania z zakresu udzielania nieodpłatnej pomocy prawnej, świadczenia nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego i edukacji prawnej dotacja Wojewody Warmińsko-Mazurskiego: około 132 tys. zł – udzielono 538 porad prawnych mieszkańcom powiatu oleckiego.
- Zlecono organizacjom pozarządowym zadania z zakresu kultury, kultury fizycznej i działalności na rzecz organizacji pozarządowych za kwotę 33,4 tys. zł.
- Na zapewnienie dostępności architektonicznej, cyfrowej i informacyjno-komunikacyjnej Starostwa Powiatowego w Olecku, w tym na remont dachu, wydatkowano 567,6 tys. zł.

Zachęcam do odwiedzania naszej strony www.powiat.olecko.pl i profilu społecznościowego www.facebook.com/StarostwoPowiatoweWOlecko, gdzie znajdują się informacje o zrealizowanych inicjatywach i podejmowanych działaniach.

W imieniu Zarządu Powiatu w Olecku dziękuje radnym Rady Powiatu w Olecku, samorządom gminnym, jednostkom organizacyjnym powiatu i pracownikom Starostwa Powiatowego w Olecku za współpracę i zaangażowanie przy realizacji przedsięwzięć na rzecz mieszkańców naszego powiatu.

Starosta Olecki
Marzanna Pojawa-Grajewska



Uczniowie z Technikum nr 1 w ZSLiZ w Olecku w nowych mundurach



Na konkursie z wiedzy prawnej w ramach zadania z nieodpłatnej pomocy prawnej



Uczniowie z OSW w Olecku na wycieczce w Trójmieście w ramach przedsięwzięcia Poznaj Polskę

26 STYCZNIA

Koncert noworoczny

Olsztyn

Występ studentów i wykładowców Instytutu Muzyki UWM o kierunku Edukacja artystyczna w zakresie sztuki muzycznej pod opieką pani dr hab. Honoraty Cybuli, prof. UWM

Godz. 10.00, Wojewódzka Biblioteka Publiczna, ul. 1 Maja 5.

26-28 STYCZNIA

„Dulscy. Tragifarsa kołtuńska”

Olsztyn

Już 26 stycznia na deski Teatru Jaracza w Olsztynie wraca Spektakl „Dulscy. Tragifarsa kołtuńska” w reżyserii Wojciecha Malajkata - aktora teatralnego i filmowego, reżysera i rektora Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie. Malajkat przedstawił losy bohaterów kamienicy Dulskich z perspektywy syna gospodarzy - Zbyska, który prowadzi hulaszczy tryb życia, nocę często spędza poza domem, a i pod dachem matki baraszkuje ze służącą Hanką.

Sobotni spektakl (28.01.2023) będzie tłumaczony symultanicznie na język ukraiński. Osoby zainteresowane tłumaczeniem proszone są o przybycie odpowiednio wcześniej, by odebrać słuchawki od pracowników obsługi widowni.

Scena Duża Teatru im. Stefana Jaracza w Olsztynie.

Wstęp płatny

27 STYCZNIA

Gooral - Wolno 2 Tour

Olsztyn

Gooral wyrusza w solową trasę koncertową promującą jego nową płytę „Wolno 2”. Artysta po raz kolejny zabierze nas w organiczno-downtempową podróż, podczas której zaprezentuje zupełnie nowe utwory. Agencja Perspektywy zaprasza na cztery wyjątkowe koncerty w ramach trasy Wolno 2 Tour, podczas których ponownie doświadczymy magii downtempowego live actu, w jedynym i niepowtarzalnym klimacie Goorala.

Browar Warmia, godz. 20. Wstęp płatny

27 STYCZNIA

Tajemnice Wszechświata

Olsztyn

Poszukiwanie cywilizacji pozaziemskich

Olsztyńskie Planetarium, al. Piłsudskiego 38, godz. 18.

Wstęp płatny (1 zł)

28 STYCZNIA

Telewizja Kłamie

Olsztyn

„Telewizja kłamie” to wybuchowa mieszanka teatru i kabaretu. Cała prawda o kłamstwach telewizji w doborowej obsadzie: Tamara Arciuch jako Ania Lawendowska,

Adam Fidusiewicz jako Krzysztof Wybisz, Bartek Kasprzykowski jako Maciej Dobor, Bartosz Opania jako ojciec Tadeusz.

Aula Auditorium Maximum, godz. 16 i 19:15. Wstęp płatny

28 STYCZNIA

Romantycy Lekkich Obyczajów: Premiera płyty i wystawa fotografii

Olsztyn

Olsztyński zespół zaprezentuje kilkanaście wielkoformatowych fotografii oraz grafik połączonych z rekwizytami z sesji zdjęciowej i multimediami, które zespół przygotował specjalnie na premierę swojej nowej płyty.

Godz. 12.00, Zajezdnia Trolejbusowa, ul. Knosaty 3b.

28 STYCZNIA

Zimowa rejza na Polach Grunwaldu

Stębark

Program wydarzenia:

9:30-17:30 - możliwość zwiedzenia Muzeum Bitwy pod Grunwaldem w ulgowych cenach



11:00 - pokaz walk rycerskich (sala rycerska)

11:15:14:00 - oprowadzanki konne, nauka strzelania z łuku

14:00 - opowieści historyczne o Grunwaldzie (sala kinowa)

14:30 - ognisko (pole namiotowe)

Godz. 9.30, Muzeum Bitwy pod Grunwaldem.

30 STYCZNIA

Symbole Olsztyna – quest

Olsztyn

Miejska gra terenowa o symbolach i zabytkach Olsztyna przeznaczona dla wszystkich grup wiekowych.

Godz. 10.00, Stare Miasto i Śródmieście.

3 LUTEGO

Koncert: Wij/Kryształ/Księżyc

Olsztyn

MOK OLSZTYN & PIRANHA MUSIC zapraszają na koncert promujący nową EPkę fantastycznego WIJA! Wystąpią też: zimnofalowy Kryształ oraz metalowy Księżyc.

Godz. 19.00, Sala pod Amfiteatrem, ul. Okopowa.

Wstęp płatny

3 LUTEGO

Hiszpański wieczór – Manuel de Falla

Olsztyn

Juan José Navarro Hernandez (Hiszpania) – dyrygent, Pierre-Laurent Bouchardat (Francja) – fortepian, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Warmińsko-Mazurskiej | Program: Manuel de Falla – Noce w ogrodach Hiszpanii – impresja symfoniczna na fortepian i orkiestrę (Noches en los jardines de España); Dwie suity z baletu Trójkątny kapelusz (El sombrero de tres picos)

Godz.19.00, sala koncertowa Filharmonii.

4 LUTEGO

Raz Dwa Trzy - Człowiek czasami serce otworzy

Olsztyn

Organizatorzy zapraszają na wyjątkową trasę grupy Raz Dwa Trzy - Człowiek czasami serce otworzy z piosenkami Agnieszki Osieckiej i Wojciecha Młynarskiego. Raz Dwa Trzy - Człowiek czasami serce otworzy.

Filharmonia Warmińsko-Mazurska, godz. 18.

Wstęp płatny

4 LUTEGO

Koncert zespołu The ANALOGS

Olsztyn



The Analogs powstał w 1995 roku w Szczecinie i są obecnie jednym z najbardziej znanych i rozpoznawalnych zespołów polskiej sceny punk rockowej. Ich piosenki takie jak „Pieśń Aniołów”, „Era Techno”, „Dzieciaki Atakujące Policję” zna każdy kto interesuje się mocnym, gitarowym graniem.

Na swoim koncercie mają kilka płyt oraz niezliczoną ilość koncertów w Polsce oraz całej Europie.

Support: Danziger, Unbeaten, NTT.

Godz. 19.00, Scena Zgrzyt, ul. Nowowiejskiego 15.

5 LUTEGO

ABBA I INNI Symfonicznie

Olsztyn

Niewiele zespołów może się pochwalić faktem, że stało się symbolem muzycznym całej dekady, było głównym towarem eksportowym swojego kraju oraz że na podstawie jego muzyki napisano musical, który potem doczekał się ekranizacji. A to wszystko stało się udziałem czwórki skandynawskich wykonawców: nie wyobrażamy sobie lat ,70 bez „Waterloo”, „Honey, Honey”, „Money, Money, „Money”, tak jak nie wyobrażamy sobie Szwecji bez ABBY, zaś film „Mamma mia!” był wydarzeniem w roku 2008.

Godz. 17.00, sala koncertowa filharmonii.

5 LUTEGO

Prywatna Klinika

Olsztyn

Prywatna Klinika - Spektakl komediowy wg gwiazdorskiej obsady. Prywatna Klinika to inteligentna i prawdziwie śmieszna farsa, w której humor rozwija się aż po ostatnią scenę. Lekka treść, wyraziste postaci, zawrotne tempo, zaskakujące zwroty akcji oraz świetna obsada zapewniają rozrywkę na wysokim poziomie. Historia Harriet rozwódki mieszkającej we eleganckim mieszkaniu w Brighton, która rozwiązuje problemy finansowe dzięki wsparciu dwóch żonatych dzentelmenów i perfekcyjnie zorganizowanego kalendarza. Kiedy jeden z nich zostaje unieruchomiony w łóżku przez złamaną nogę, a w prognozie mieszkania Harriet pojawia się dawno niewidziana przyjaciółka Anna wraz z niestroniącym od alkoholu mężem oraz niczego nieświadome zdradzane małżonki, spektakl staje się prawdziwym rollercoasterem emocji, pomyślnych tożsamości, karykaturalnych sytuacji i arcyśmiesznych dialogów.

Aula Auditorium Maximum, godz. 16 i 19. Wstęp płatny

REKLAMA

przetarg

OBWIESZCZENIE O PRZETARGU na sprzedaż środka trwałego (Zn. spr.: SA.234.1.2023)



- Nazwa i siedziba sprzedającego:** Skarb Państwa Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo Olsztyn, Zazdrość 3, 10-687 Zazdrość.
- Tryb postępowania:** przetarg pisemny (zbieranie ofert).
- Miejsce i termin składania ofert:** siedziba sprzedającego (sekretariat), 06.02.2023 r., godz. 9.00 (z dopiskiem „*oferta w sprawie nr SA.234.1.2023 – nie otwierać przed 06.02.2023 r., godz. 10.00*”).
- Miejsce i termin otwarcia ofert:** siedziba sprzedającego (pokój nr 10), 06.02.2023 r. godz. 10.00.
- Miejsce i termin, w którym można obejrzeć przedmioty sprzedaży:** Łęgajny, gm. Barczewo, ul. Modrzewiowa 12, (dawna szkoła leśna), w dniach 01-03.02.2023 r. w godz. 9.00-12.00 (po telefonicznym uzgodnieniu).
- Przedmiot sprzedaży:** ciągnik rolniczy marki Crystal, model Orion 220 (nr inw. 7461869) przystosowany do prac leśnych, rok produkcji 2015, data pierwszej rejestracji: 16.09.2015 r., pojemność silnika 7365 cm³, moc: 167 kW, osie napędzane: 2, rodzaj paliwa: olej napędowy, przebieg: 6857 mth, stan techniczny: do remontu
- Cena wywoławcza:** 120 000,00 zł (w tym 22 439,02 zł VAT 23%).
- Wadium:** 12 000,00 zł.
 - wadium należy wnieść w pieniądzu w formie bezgotówkowej na rachunek bankowy: BOŚ nr 86 1540 1072 2001 5011 9018 0001 (w tytule: „*wadium – nr inw. 7461869*”) najpóźniej do godziny 9:00 dnia 06.02.2023 r., przy czym za termin wniesienia wadium w formie bezgotówkowej przyjmuje się termin uznania na rachunku sprzedającego,
 - wadia uczestników przetargu, którzy nie staną się nabywcami, zostaną im zwrócone niezwłocznie po zamknięciu przetargu w takiej formie, w jakiej zostały wniesione tj.:
 - na rachunek bankowy, z którego dokonano wpłaty wadium – dotyczy wpłat bezgotówkowych w formie przelewów bankowych,
 - na rachunek bankowy wskazany w formularzu ofertowym – dotyczy uczestników przetargu, którzy wnieśli wadium poprzez wpłatę na konto.
 - wadium nabywcy zostanie zarachowane na poczet ceny nabycia,
 - wadium przepada na rzecz sprzedającego, jeżeli żaden z uczestników nie zaoferuje ceny nabycia równej, co najmniej cenie wywoławczej,
 - wadium zostaje zatrzymane, jeżeli nabywca nie uiszczy ceny nabycia w terminie ustalonym przez sprzedającego.
- Termin uiszczenia ceny nabycia:** 09.02.2023 r. (dokument finansowy – faktura VAT – wystawiony będzie po uiszczeniu całkowitej ceny nabycia).
- Zastrzeżenia:** Sprzedającemu przysługuje prawo swobodnego wyboru oferty, jeżeli uczestnicy przetargu zaoferowali tę samą cenę.
- Informacje dodatkowe:** tel. 89 532 78 87, tomasz.gralla@olsztyn.lasy.gov.pl, szczegółowe informacje na stronie <https://olsztyn.olsztyn.lasy.gov.pl/ogloszenia>

**NADLEŚNICZY
Nadleśnictwa Olsztyn**



GMINA SROKOWO

Zakończenie każdego roku to dla mnie jako dla Wójty Gminy Srokowo zawsze doskonała okazja do dokonania pewnego rodzaju podsumowań oraz rozmów o nowych planach na przyszłość. Dokonując analizy z ostatnich 4 lat mogę stwierdzić, że był to czas wyjątkowy, ale wymagał dużo pracy, siły i energii. Zrealizowaliśmy szereg dużych inwestycji dla naszych mieszkańców. Nie zawsze było łatwo – podczas pandemii COVID-19 wszyscy musieliśmy nauczyć się żyć w nowej i trudnej rzeczywistości, która nie ułatwiała realizacji gminnych zadań inwestycyjnych czy remontów bieżących; wybuch wojny na Ukrainie – czas, w którym wszystkie sprawy musiały zostać odłożone, bo pomoc uchodźcom oraz Ukrainie była wtedy priorytetem. Jednak pomimo wszelkich problemów, przeciwności i przeszkód jakie wystąpiły w okresie tych 4 lat, to dzięki wytrwałości i determinacji udało nam się zrealizować szereg zadań, które dzisiaj mają istotny wpływ na komfort życia mieszkańców naszej gminy. Gmina to dla mnie przede wszystkim nasi mieszkańcy.



NAJWAŻNIEJSZE INWESTYCJE ZREALIZOWANE W LATACH 2019-2022 W GMINIE SROKOWO

INWESTYCJE WODNO-KANALIZACYJNE:

- Dofinansowano budowę przydomowych biologicznych oczyszczalni ścieków. W 2017 r. ruszył program i nabór wniosków w sprawie udzielenia dotacji celowej na dofinansowanie budowy przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie Gminy Srokowo ze środków z budżetu gminy. Wnioskodawcy mogą uzyskać dotację na realizację wskazanego przez siebie przedsięwzięcia w wysokości 90% kosztów zakupu i montażu urządzeń, lecz nie więcej niż 10 000,00 zł. W poszczególnych latach dofinansowano budowę przydomowych biologicznych oczyszczalni ścieków:
- w 2017 r. – 13 szt.;
- w 2018 r. – 12 szt.;
- w 2019 r. – 11 szt.;
- w 2020 r. – 11 szt.;
- w 2021 r. – 11 szt.;
- w 2022 r. – 10 szt.

Łącznie do końca 2022 r. dofinansowano mieszkańcom budowę 68 oczyszczalni przydomowych;

- Przebudowano wodociąg w Srokowie;
- Wybudowano sieć wodociagową wraz z przyłączami w Sińcu (kolonia);
- Wybudowano oczyszczalnię ścieków i kanalizację w Brzeżnicy.

ZMODERNIZOWANO DROGI GMINNE m.in.:

- Przebudowa drogi gminnej Silec-Siemkowo;
- Przebudowa drogi Sinic – Kąty;
- Przebudowa drogi w Srokowie pętla wokół osiedla na ulicy Kętrzyńskiej;
- Przebudowano drogę gminną ul. Ogrodową w Srokowie;
- Przebudowa drogi na Pieczarki;
- Przebudowa drogi Siniec – Cegielnia;
- Przebudowa dróg i ulic w Srokowie – ul. Parkowej i ul. Młynarskiej.

Dofinansowano również:

- przebudowę drogi powiatowej Lesieniec – Silec w kierunku Surwile;
- przebudowę drogi powiatowej 1723N Aptenty-Srokowski Dwór – Bajory.

ZADANIA W ZAKRESIE SPORTU I REKREACJI:

- Wybudowano dwa pomosty pływające w miejscowości Silec i Młynowo nad jeziorem Silec;
- Wybudowano dwa pomosty pływające w kompleksie rekreacyjno-sportowym w Leśniewie;

- Zakupiono 4 żaglówki Omega, 6 żaglówek Optimist, 1 żaglówkę Antilla 24 oraz motorówkę RIB;
- Wybudowano wiatę w sołectwie Silec oraz zagospodarowano teren wokół;
- Utworzono miejsce rekreacyjno-wypoczynkowe w Srokowie na ul. Barciańskiej;
- Utworzone zostały w Solance, Silcu i Leśniewie miejsca aktywnej rekreacji – siłownie zewnętrzne oraz dodatkowe elementy placów zabaw;
- Utworzono miejsce spotkań dla mieszkańców sołectwa Leśny Rów nad jeziorem Silec;
- Zagospodarowano plac na miejsce spotkań mieszkańców sołectwa Leśniewo;
- Zakupiono bikiestopy (punkty naprawy rowerów) w Solance i Leśniewie;
- Wybudowano i wyposażono 3 domki letniskowe na kompleksie rekreacyjno-sportowym w Leśniewie.



ZADANIA W ZAKRESIE KULTURY I OŚWIATY:

- Doposażono GOK w sprzęt nagłośnieniowy i muzyczny oraz przeprowadzono remont galerii, a także zakończono modernizację instalacji elektrycznej;
- Doposażono SP w Srokowie w laptopy z oprogramowaniem dla nauczycieli oraz do pracy komputerowej;
- Utworzono salę świąt w budynku Szkoły Podstawowej w Srokowie;
- Powiększono i doposażono plac zabaw przy Szkole Podstawowej w Srokowie;
- Zainstalowano maszt z flagą RP przy Szkole Podstawowej w Srokowie oraz przy dawnej szkole w Solance;
- W 2022 r. rozpoczęto termomodernizację Szkoły Podstawowej w Srokowie;
- Doposażono siłownię hali sportowej „Śnieżka”;
- Przekształcono Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych w Srokowie.



Rok 2023 będzie czasem realizacji dużych i ważnych inwestycji tj.:

- Dokończenie przedsięwzięcia dotyczącego termomodernizacji Szkoły Podstawowej w Srokowie
- Termomodernizacja budynku Gminnego Ośrodka Kultury;
- Termomodernizacja budynku Ochotniczej Straży Pożarnej Srokowo z rozbudową stanowisk garażowych;
- Termomodernizacja budynku Ochotniczej Straży Pożarnej Jegławki;
- Budowa stacji uzdatniania wody w Srokowie

ROZBUDOWA I MODERNIZACJA OŚWIETLENIA ULICZNEGO:

- Wykonano oświetlenie uliczne solarne w miejscowości Młynowo, Jegławki, Wikrowo;
- Wykonano oświetlenie uliczne solarne w Srokowie ul. Lipowa i Ogrodowa oraz wykonano dodatkowe punkty świetlne na innych ul. cach;
- Przebudowano oświetlenie m.in. we wsiach Kolkiejmy, Wikrowo, Skandławki, Siniec, Wilczyny, Wysok, Solanka, Chojnica.

POPRAWA BEZPIECZEŃSTWA MIESZKAŃCÓW:

- Doposażono OSP Srokowo i Jegławki w specjalistyczne stroje bojowe, sprzęt ochrony indywidualnej, pomiarowy, wysokościowy, do udzielania pierwszej pomocy, sprzęt do usuwania skutków anomalii pogodowych oraz pozostałe wyposażenie zgodne z potrzebami operacyjnymi jednostek;
- W lipcu 2021 r. zorganizowany został festyn pn.: „Promocja

zdrowia”, podczas którego w ramach akcji #SzczepimySię# z możliwości zaszczepienia skorzystało 100 osób.



POZOSTAŁE INWESTYCJE ORAZ INICJATYWY MIESZKAŃCÓW:

Poprawa estetyki i komfortu życia mieszkańców:

- Powstała wioska internetowa w GOK Srokowo oraz „Laboratorium Eksperymentów i Robotyki” w gminnej bibliotece zakupiono nowoczesny, multimedialny sprzęt;
- Powstał Klub Kodera oraz wyposażono GOK w profesjonalny program budowania z klocków lego i testowania rozwiązań opartych na technologii i robotyce;
- W Urzędzie Gminy uruchomiono e-usługi oraz umożliwiono dostęp do informacji przestrzennej gminy;
- Przebudowano chodniki na ul. Lipowej w Srokowie;
- Doposażono placówki oświatowe w nowoczesny sprzęt i pomoce dydaktyczne;
- Opracowano i wykonano materiały promocyjne (foldery, mapy, tablice informacyjne);
- Zrealizowano szkolenie z zakresu żeglarskiego dla dzieci i młodzieży oraz dorosłych z terenu gminy Srokowo i gminy Węgorzewo;
- Wybudowano wiatę przystankową w Srokowie;
- Utworzono Gminną Radę Seniorów;
- Zakupiono laptopy z oprogramowaniem dla SP w Srokowie;
- Zamontowano znaki kierunkowe, lustra drogowe oraz radarowe liczniki prędkości;
- Kontynuowano program usuwania azbestu z budynków mieszkalnych;
- Zakupiono sprzęt komputerowy dla dzieci byłych pracowników PGR (205 szt.).



W gminie Srokowo ważnym instrumentem rozwoju jest wydzielony w budżecie gminy fundusz sołecki. W ramach tego funduszu realizowanych jest wiele ciekawych i potrzebnych lokalnej społeczności inicjatyw – m.in. powstały wiaty, place zabaw, oświetlenie uliczne, przeprowadzono remonty i wyposażenie świetlice. Ważnym działaniem było pobudzenie aktywności społecznej realizowanej przez Centrum Usług Społecznych i Gminny Ośrodek Kultury w Srokowie, a także wsparcie działalności powstałych kół gospodyń wiejskich.

Od 2019 roku Gmina Srokowo na realizację inwestycji i zadań pozyskała kwotę ponad 19 mln zł. Większość wymienionych inwestycji i zadań dofinansowana jest ze środków zewnętrznych w tym ze środków Unii Europejskiej oraz Programu Inwestycji Strategicznych „POLSKI ŁĄD”.

Istotne jest to, że po raz pierwszy w historii gminy Srokowo spłaciliśmy wszystkie zobowiązania naszego samorządu, uzyskując stabilność budżetową. Zdaję sobie sprawę z tego, że rok 2023 ze względu na wciąż rosnącą inflację oraz toczącą się wojnę za wschodnią granicą będzie rokiem trudnym, ale stabilność budżetowa daje bezpieczeństwo nam i naszym mieszkańcom. Planowane są duże i ważne zadania inwestycyjne, m.in.: w zakresie infrastruktury wodociągowej, termomodernizacji obiektów użyteczności publicznej, oświetlenia ulicznego, remontu dróg, sportu, turystyki i rekreacji. Jedno jest pewne. Nadal, nawet w tym trudnym czasie, który jest przed nami pamiętajmy o tym, jak ważne jest społeczeństwo obywatelskie i samorządność – filary prawdziwie demokratycznego państwa. Dlatego nie zwalniamy tempa i nadal będziemy dążyć do dalszego rozwoju naszej Małej Ojczyzny – gminy Srokowo.

Wójt Gminy Srokowo
Marek Olszewski



KRUSZBET S.A.
SUWAŁKI

Jakość budowana przez lata!



Wytwórnia Betonu Towarowego Stożne

Beton drogowy | Beton towarowy | Budowa dróg | Posadzki przemysłowe
Mobilne węzły produkcyjne | Obsługa inwestycji | Ekobeton | Kruszywa
Prefabrykaty | Beton wałowany

Wytwórnia Betonu Towarowego Stożne
Stożne 62, 19-420 Kowale Oleckie
tel. 505 685 643

Wytwórnia Betonu Towarowego Rasząg
Rasząg, 11-300 Biskupiec
tel. 789 186 722

www.kruszbet.com.pl

Hyundai i30.

Teraz dostępny od ręki.



Już od **1250 zł netto/m-c**
w wynajmie Hyundai dla firm.

Hyundai i30 jest dopracowany w każdym szczególe. Zachwyci Cię odważna stylistyka, najlepsze w swojej klasie funkcje bezpieczeństwa, doskonale działające funkcje łączności oraz 48-woltowy układ miękkiej hybrydy zapewniający większą wydajność.

Twój nowy Hyundai i30 teraz dostępny jest od ręki, bez czekania.
Już od 1250 zł netto miesięcznie w wynajmie Hyundai dla firm.



Kwiatkowski Sp. z o.o.
ul. Kilińskiego 5, Ełk
tel. (87) 621 49 47

Pełna oferta: www.kwiatkowski.hyundai.pl



5-letnia Gwarancja Bez Limitu Kilometrów Hyundai dotyczy jedynie tych samochodów Hyundai, które były sprzedane Klientowi końcowemu przez Autoryzowanego Dealera Hyundai na warunkach opisanych w książce gwarancyjnej. Szczegóły dot. propozycji cenowej i programu gwarancyjnego, w tym wyłączeń gwarancji, dostępne są u Autoryzowanych Dealerów Hyundai. Model prezentowany w reklamie to i30 N-Line, o zużyciu paliwa 5,5-6,3 l/100 km i emisji CO₂ 126-142 g/100km średnio we wszystkich fazach w cyklu WLTP. Oferta została przygotowana w oparciu o zmienną stopę WIBOR 1M – wysokość raty zmienna w okresie trwania umowy. Usługa skierowana jest wyłącznie do przedsiębiorców (nie jest przeznaczona dla konsumentów). Przebieg pojazdu wynosi 60k km w całym okresie trwania umowy. Wysokość raty może się różnić w zależności od wybranego auta, wyposażenia, okresu trwania umowy, opłaty wstępnej i ubezpieczenia. Przedstawiona propozycja nie stanowi oferty w rozumieniu ustawy Kodeks cywilny. Szczegółowe warunki świadczonej usługi reguluje umowa zawarta w formie pisemnej.

RABATY DLA GRUP ZAWODOWYCH | NIŻSZE CENY ROCZNIKA 2022

CHODŹ, *pracuj elastycznie.* Z NAMI



Grażyna, pracuje w restauracji

Dowiedz się więcej i aplikuj w restauracjach:

- **w Tomaszkanie, ul. Rozwojowa 1**

zadzwoń **694 496 050**

lub napisz **pl-00564mgr@pl.mcd.com**

- **w Olsztynie, ul. Lubelska 10b**

zadzwoń **694 496 055**

lub napisz **pl-00251mgr@pl.mcd.com**

oraz w nowej restauracji w Olsztynie,

ul. prof. W. Minakowskiego 13

zadzwoń **519 111 471**

lub napisz

pl-00639mgr@pl.mcd.com



OPRACOWANIE I WYKONANIE INSTALACJI AUTOMATYCZNYCH URZĄDZEŃ GAŚNICZYCH W HALI SORTOWNI

Ekologiczny Związek Gmin „Działdowszczyzna” złożył w dniu 23 lipca 2021 r. wniosek do Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych o dofinansowanie inwestycji **„Opracowanie i wykonanie instalacji automatycznych urządzeń gaśniczych w hali sortowni”**, w celu zabezpieczenia przeciwpożarowego instalacji komunalnej związanej z gospodarką odpadami.

Proces przetwarzania jak i magazynowania w sortowni odpadów obarczony jest wysokim ryzykiem powstania pożaru. W strefie przyjęcia odpadów istnieje duże nagromadzenie materiałów palnych. Jedynym skutecznym zabezpieczeniem przeciwpożarowym jest stała automatyczna instalacja gaśnicza.

W ramach przeprowadzonego postępowania przetargowego został wyłoniony wykonawca – firma DEKK Fire Solutions Sp. z o.o. z Zamienia, z którym została podpisana umowa w dniu 28 kwietnia 2022 r.

W dniu 13 grudnia 2022 r. została odebrana inwestycja od wykonawcy. Instalacja automatycznych urządzeń gaśniczych składa się z następujących elementów:

– zbiornika zapasu wody przeciwpożarowej o pojemności całkowitej 1216 m³;

- budynku pompowni kontenerowej wraz z zamontowaną pompą zasilającą w wodę sortownię i hydranty zewnętrzne;
- stacji zaworowej suchej z akceleratorem wraz z pompą dobijającą, zainstalowaną w hali sortowni;
- sieci instalacji tryskaczowej i zraszaczowej zainstalowanych nad strefami magazynowania odpadów w hali rozładunku odpadów oraz nad przenośnikiem podającym do sita bębnowego w hali sortowni;
- systemu detekcji monitoringu instalacji gaśniczej zsynchronizowanego z istniejącym systemem sygnalizacji pożaru.

Zadaniem systemu, po wykryciu przez system dymu, jest automatyczne gaszenie pożaru wodą do czasu przyjazdu straży pożarnej. System automatycznych urządzeń gaśniczych w hali

sortowni jest ostatnim elementem zabezpieczenia sortowni przed powstaniem pożaru.

System tworzą: monitoring wizyjny wszystkich stanowisk w sortowni, system detekcji, czyli wykrywania dymu w całym obiekcie sortowni, system termowizji urządzeń i maszyn pracu-

jących w strefie rozładunku odpadów oraz pomiaru poszczególnych elementów mechanicznych. To pozwala na zabezpieczenie obiektu sortowni przed możliwością powstania pożaru oraz spełnia wszystkie wymogi ubezpieczycieli.



**POLSKI
ŁAD**



**Wartość zadania wyniosła 2 452 620,00 zł.
Dofinansowanie 1 900 000,00 zł
z Rządowego Funduszu Polski Ład:
Program Inwestycji Strategicznych,
co stanowi 77,47% wartości.
Pozostałe środki to udział własny Związku.**

Krzyżówka klasyczna z hasłem

1		50		54		57		59		2		64		68		71		75		3		82		86
				4									24	5						20				
6										2						14				8				
				9		12								10										
11	48		52						21		12									13	80		84	
					14		58		61				15	17	66			73		77				
16																				18				
					22								25									4		
					19									20										18
21											22								23					
					24			60							25	72								
26	16	51		55		3				27		65		69					28	79		83		87
						29							10	30			76							
31										32	5							33						
							34								35									
36			53		56					37	63		67					38	78		81			
			6						39		62				40		74							
41	49							11		42							43					8		85
			19									1							13					
44							45						46	7					47					
																				23				

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26, utworzą rozwiązanie

1	2	3	4	5		6	7	8	9	10	11	12		13	14		15	16	17	18	19		20	21
22	23	24	25	26																				

POZIOMO: 1) dopinguje swoją drużynę; 2) zwój włóczki; 3) budynek na sprzęt gospodarski; 4) generał w marynarce; 5) jednoręki bandyta; 6) włókno syntetyczne; 7) botaniczny z florą; 8) płynię przez Genewę; 9) resztki z jabłka; 10) imię Che Guevary; 11) miasto z siwkiem w herbie; 12) popularna guma do żucia; 13) rzeka w Peru i Brazylii, prawy dopływ Amazonki; 14) rolniczy stan w centrum USA; 15) strateg wojskowy; 16) Chińczyk lub Hindus; 17) "król bez ziemi", władca Anglii; 18) najdłuższy równoleżnik, podzielił świat; 19) w niej bagaż podróżnego; 20) skryta, knuta za plecami; 21) ptaki, które lubią czereśnie i wiśnie; 22) opłata celna; 23) cel na strzelnicy; 24) model Chevroleta; 25) placą nimi Irańczycy; 26) przechadzka po parku; 27) jednostka czasu, część ery; 28) roślina na olej i paszę; 29) do ścierania tablicy; 30) Orzeszkowa, pisarka; 31) przylepiec na opatrunku; 32) proszek w drukarce; 33) mały rower; 34) Bert i ..., para mapetów z "Ulicy Sezamkowej"; 35) potocznie o drzewie ze szpilkami; 36) ma chory żołądek; 37)

czarna lepka maź; 38) składnica broni; 39) w zębie żmii; 40) niemiecka stacja TV; 41) instruktorka, nauczycielka; 42) harmonijka ustna; 43) torba z lekarskimi narzędziami; 44) stolica Rosji; 45) zespół Marka Grechuty; 46) pan szkocki z tragedii Szekspira "Makbet"; 47) największy i najzimniejszy stan w USA

PIONOWO: 1) figura szachowa, skoczek; 2) dorastający chłopiec; 3) oddziela piętra budynku; 4) ikra dla smakoszy; 17) Malczewski lub Soplica; 26) gimnastyczny siad rozkroczny; 27) Joyce Carol, pisarka amerykańska; 29) Sokrates lub Zorba; 39) nie sen, rzeczywistość; 40) arena bokserów; 48) sprzęt do rzutu dla lekkoatlety; 49) de Janeiro, miasto w Brazylii; 50) aerostat bez napędu; 51) przejście na wyższe stanowisko; 52) wyspa na Morzu Jońskim; 53) gazowany napój z chininą; 54) marka aparatów fotograficznych; 55) popularny klawisz komputera; 56) rzeka, nad którą leży Melbourne; 57) mafijna zмова milczenia;

58) atak bombowców; 59) kieruje zarządem spółki; 60) mięso porąbane z kośćmi; 61) gruzińska potrawa z sera i ciasta makaronowego; 62) 24 godziny; 63) domena czarodzieja; 64) w niej damskie drobiazgi; 65) okrągłe skrzyżowanie; 66) zamieniona w skałę córka Tantala; 67) samica jelenia lub daniela; 68) dawny model Opla; 69) kombinacja ciosów boksera; 70) gra w filmach; 71) część damskiej bielizny; 72) latem pokrywa skocznię narciarską; 73) leśna droga, przecinka; 74) sąsiad Wietnamu; 75) np. smak, węch i słuch; 76) zbudował ją Noe; 77) otwór wulkanu; 78) różowe jezioro w Senegal; 79) nieruchomy lot śmigłowca lub ważki; 80) dzieło muzyczne lub literackie; 81) poufale o Ewie; 82) medal; 83) przy nim pociąg; 84) wąska i kręta na starówce; 85) wysoka fryzura; 86) angielska Agnieszka; 87) podruca jaja do gniazd innych ptaków

SUDOKU

				8		2		
				9	1	6	7	
						8		1
	1	3	4	6			2	
9						3		
	8			7		4		5
	4		3					7
	6		9			1		
7			6		5			2

866

		1	3	6		7		5
			2					
		6	5	7		2	8	
		2	6					
				9		4	8	
						3		7
9		4			6			
		7	4	5				9
3				2		5	6	4

867

		1	3			6		
	7	5			8			
					5			
	8	2			7		5	
7		9	5	2		8		4
	1	3		6			2	
			4	9		5		8
	3	8	1		2	9		
	5		7					3

868

 ZWIERZĘTA

sprzedam

OWCZARKI niemieckie 5-miesięczne, z papierami, 506-10-90-11.

 NIERUCHOMOŚCI

sprzedam

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe w centrum miasta, tel. 604 111 651

WWW.DOMKIANGIELSKIE.PL, 503-103-703

 PRACA

dam pracę

KIEROWCA CE, 503-103-703

MECHANIKA do naprawy sprzętu rolnego, 608-452-972

PANIĄ do prowadzenia domu, okolice Warszawy, 608-452-972

PRACOWNIKA lub małżeństwo do gospodarstwa rolnego z zamieszkaniami, okolice Elku, 608-452-972

STRÓŻA do gospodarstwa w okolicach Elku z możliwością zamieszkania, 608-452-972

ZATRUDNIĘ mężczyznę do gospodarstwa rolnego, wynagrodzenie, wyżywienie, zamieszkanie, 503-905-742.

ZOOTECHNIKA, okolice Elku. 608-452-972

 USŁUGI

budowa | remont

MALOWANIE, szpachlowanie, 886-935-349

REMONTY, 502-811-658

SZALÓWKA, podłoga, boazeria, sztacheta, taras; Tartak Żarnowo k. Augustowa, 693-491-205.

 HANDEL

DREWNO kominkowe, opałowe, transport, 576-935-573, 794-630-121.

 RÓŻNE

sprzedam

DRZEWO, 502-811-658

 ROLNICTWO

zwierzęta hodowlane

BYCZKI mięsne LM do rozrodu, 608-452-972

maszyny rolnicze

KUPIĘ: zboże paszowe, konsumpcyjne. FHU ANIMAR. Tel. 606-505-511

SPRZEDAM: MASZYNY ROLNICZE UŻYWANE 200 SZT. Kiwity, tel. 605-429-486, Ostróda, tel. 601-612-068, Węgorzewo, tel. 539-448-102.



Z głębokim żalem informujemy o śmierci naszej koleżanki, wieloletniej pracownicy **Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego**

Danuty Szymańskiej

Pożegnanie odbędzie się 27 stycznia 2023 r. o godz. 15.00 w kaplicy przy ul. Mariańskiej w Olsztynie. Koleżanki i koledzy z pracy

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 22 stycznia 2023 r. odeszła od nas na zawsze Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

Janina Witkowska

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 27 stycznia 2023 r. (piątek) o godz. 13.30 wystawieniem urny z Prochami w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 14.00 nastąpi wyprowadzenie. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w bólu i żałobie rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 21 stycznia 2023 r. odeszła od nas na zawsze **Nasza Kochana Żona i Ciocia**

Bogumiła Kuklicz

Uroczystości pogrzebowe rozpoczną się 28 stycznia 2023 r. (sobota) o godz. 13.30 wystawieniem urny z Prochami w kaplicy przy ul. Poprzecznej, skąd o godz. 14.00 nastąpi wyprowadzenie. Ceremonia pochowania odbędzie się na cmentarzu komunalnym przy ul. Poprzecznej.

Pograżona w bólu i żałobie rodzina

Pani **Jolancie Labiś** byłemu Państwowemu Powiatowemu Inspektorowi Sanitarnemu w Ilawie, wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Taty składają Dyrekcja oraz Pracownicy Państwowej Inspekcji Sanitarnej Województwa Warmińsko-Mazurskiego

TU ZLECISZ ZAMIESZCZENIE NEKROLOGU LUB KONDOLENCJI W „GAZECIE OLSZTYŃSKIEJ” I „DZIENNIKU ELBLĄSKIM”

NEKROLOGI (wymagany akt zgonu). Terminy przyjęć*:
• na poniedziałek – do piątku do godz. 15.00
• na wtorek, środę, czwartek, piątek – dnia poprzedniego w godz. 7.00-15.00
* Dotyczy Biura Ogłoszeń w Olsztynie, plac Józefa Bema 5

KONDOLENCJE
(wymagany dowód osobisty osoby nadającej) ukazują się w ciągu trzech dni od chwili nadania

Biuro Ogłoszeń, **OLSZTYN, plac Józefa Bema 5** czynne w godz. 7.00-15.00, soboty – nieczynne tel. 89-539-74-80, b.ogloszen@gazetaolsztynska.pl

www.pozegnania.net

Biuro Ogłoszeń, **ELBLĄG, ul. Rybacka 35** tel. 55-236-18-02 **pon.-pt. godz. 8.00-16.00**



dawniej 

OLSZTYN 895 355 300
ul. Lengowskiego 18-20 602 327 277

BISKUPIEC 897 152 093
ul. Armii Krajowej 4 608 680 642

POGOTOWIE POGRZEBOWE 89 527-09-09

Pomożemy Ci godnie pożegnać



ARKADIA
Olsztyn, ul. Jagiellońska 52/85

tel. 89 526 67 53, 665 175 125
całodobowe przewozy zmarłych

Zbigniew Jarmużewski Joanna Kamińska Andrzej Domasiewicz
kom. 602 514 880 kom. 691 410 360 kom. 602 514 888

Gwarantujemy godną i kulturalną posługę



SACRUM

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

ANDRZEJ DĄBROWSKI
Olsztyn, ul. Limanowskiego 18/2
 89 67 77 100, kom. 530 308 308

GODNIE - SOLIDNIE - Z SZACUNKIEM

Całodobowy przewóz zmarłych



USŁUGI POGRZEBOWE

ARKA
Elżbieta Michałowska Anna Michałowska

OLSZTYN (Zatorze), ul. M. Zientary-Malewskiej 2A
 89 534 72 42, 605 635 908

OLSZTYN (Jaroty), ul. Herberta 16/24
(wejście od Wilczyńskiego, naprzeciw „Medyka”)
 89 526 66 01, 605 665 909

www.arkaolsztyn.pl

Całodobowy przewóz zmarłych

Paniom **Annie Lutarewicz i Emilii Tyburskiej** oraz Ich Najbliższym wyrazy współczucia i słowa wsparcia w trudnych chwilach po śmierci

Mamy składają Dyrekcja, Funkcjonariusze i Pracownicy Zakładu Karnego w Barczewie

Z wielkim smutkiem i głębokim żalem żegnamy naszego Kolegę

ś. † p. Mirosława Sochę wieloletniego nauczyciela Technikum Kolejowego w Olsztynie, wychowawcę wielu pokoleń młodzieży, wspaniałego, życzliwego Człowieka, który na zawsze zapisał się w naszej pamięci i sercach.

Rodzinie i Najbliższym wyrazy szczerzego współczucia i żalu składają koleżanki i koledzy z Technikum Kolejowego i Zespołu Szkół Samochodowych w Olsztynie

Pani **Alinie Gernat** głębokie wyrazy współczucia z powodu śmierci

Mamy składają dyrektor i pracownicy XI LO w Olsztynie

Koleżance **Barbarze Łotkowskiej** wyrazy współczucia z powodu śmierci

Teściowej składa załoga sklepu „Niezapominajka”

62.

PLEBISCYT

NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

WYBIERZMY NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW 2022 ROKU!

WEŹ UDZIAŁ W 62. PLEBISCYCIE

- ◆ Wyślij kupon lub SMS z głosem na Twojego ulubionego sportowca
- ◆ Głosowanie trwa do 31 stycznia 2023 roku
- ◆ Listy sportowców oraz regulamin Plebiscytu dostępne na stronie internetowej:



gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt

GAZETA
OLSZTYŃSKA

DZIENNIK
ELBLĄSKI

BA | SPORTU
i BIZNESU
2023



gazetaolsztynska.pl |



GazetaOlsztynska |



gazetaolsztynska

CZTERY RAZY OBIEGŁ ZIEMIĘ

PLEBISCYT \\ Janusz Kosowski rywalizuje o miano Biegacza Roku, no i trzeba przyznać, że jak mało kto na ten tytuł zasługuje, bowiem do tej pory reprezentant Amatorskiego Klubu Maratończyka Olsztyn na zawodach i treningach przebiegł... 160 000 km.

W ubiegłym roku pan Janusz skończył... 70 lat, a przygodę z bieganiem - tak na poważnie, ale amatorsko, jak zaznacza - zaczął w maju 1987 roku. - A już we wrześniu wziąłem wtedy udział w warszawskim Maratonie Pokoju, który ukończyłem w czasie 3:45 - przypomina z dumą. - Potem był Maraton Szczytno i czas 3:08, natomiast podczas Maratonu Grunwaldzkiego złamałem magiczną dla każdego amatora granicę trzech godzin (2:59.02 - red.).

Trzy pierwsze maratony Janusz Kosowski zaliczył mniej więcej w ciągu roku, ale był to dopiero początek pięknej historii, bowiem do dzisiaj królewski dystans przebiegł już... 80 razy!

- W Olsztynie jest to rekord - wyjaśnia pan Janusz, który mimo to nie zamierza osiąść na laurach.

- CHCIAŁBYM DOBIĆ DO SETKI, TAKI JEST MÓJ CEL, ALE ŁATWO NIE BĘDZIE, BO OBECNIE ROCZNIE ZALICZAM TYLKO DWA MARATONY. WYCHODZI WIĘC NA TO, ŻE ZAJMIĘ MI

TO JAKIEŚ DZIESIĘĆ LAT - DODAJE Z UŚMIECHEM BIEGACZ, KTÓREGO REKORD ŻYCIOWY TO 2:39.36. USTANOWIŁ GO WE WROCŁAWIU PO INTENSYWNYCH TRENINGACH W WIEKU 47 LAT.

- Wśród olsztyńskich amatorów poniżej 2:40 nikt jeszcze nie pobiegł - dodaje z dumą członek Amatorskiego Klubu Maratończyka, który zaliczył też wiele startów za granicą: m.in. pięć razy w Berlinie, dwa razy we Frankfurcie nad Menem i raz w Paryżu. - Do Nowego Jorku nie dotarłem, bo był dla mnie za drogi. Po raz ostatni poza granicami pobiegłem maraton w 2002 roku we Florencji, gdzie osiągnąłem 2:48, co dało mi drugie miejsce w kategorii wiekowej M-50. Zresztą muszę przyznać, że we wszystkich zagranicznych startach zawsze byłem w czołowej dziesiątce w swojej kategorii.

Jak wyglądały treningi kilkadziesiąt lat temu? - Przede wszystkim muszę wspomnieć o Andrzeju Malickim, olsztyńskim maratończyku (rekord życiowy 2:15.20 - red.), którego karierę przerwał



Janusz Kosowski na najwyższym stopniu podium półmaratonu w Warszawie

wypadek samochodowy (w 1988 roku - red.). Andrzej zajął się naszą amatorską grupą, rozpoczynając każdemu treningi. Trenowaliśmy wtedy ostro, nawet po siedem razy w tygodniu, przebiegając w tym czasie do 120 kilometrów. Ale bywało też więcej - był taki miesiąc, w którym przebiegłem 6700 kilometrów! I to właśnie wtedy zaliczyłem gwałtowną poprawę rekordu życiowego, bo z trzech godzin najpierw udało mi się zejść do około 2:50, potem było 2:42, a wreszcie 2:39.36 w 1999 roku.

Oczywiście obecne treningi nie są już tak intensywne, bo wieku się nie szuka, ale mimo wszystko

pan Janusz pięć-sześć razy w tygodniu rusza na trasę, zaliczając od 15 do 25 kilometrów.

- W maju chcę wziąć udział w maratonie krakowskim, więc już teraz muszę rozpocząć przygotowania do tego startu poprzez zwiększenie treningowych obciążeń do 30 kilometrów.

W RAMACH PRZYGOTOWAŃ DO MAJOWEGO MARATONU 5 LUTEGO OLSZTYŃSKI ZAWODNIK WYSTARTUJE W 15-KILOMETROWEJ CHOMICZÓWCE W WARSZAWIE, 26 LUTEGO ZALICZY

PÓŁMARATON W WIĄZOWNEJ, A MIESIĄC PÓŹNIEJ PÓŁMARATON WARSZAWSKI.

Jak widać, Janusz Kosowski nie ogranicza się jedynie do 42 195 km, bo biega także na pięć, dziesięć i 15 kilometrów oraz w półmaratonach. Na tym ostatnim dystansie startował już około... 300 razy (rekord życiowy 2:39:36).

Dwa lata temu w mistrzostwach Polski mastersów, które zorganizowano w Olsztynie, Janusz Kosowski był drugi na 10 km w kategorii wiekowej 65-69 lat, a w ubiegłym roku w Ilawie został mistrzem kraju w półmaratonie w kategorii M-70.

- W 2022 roku zaliczyłem w sumie 23 starty i za każdym razem w M-70 byłem najlepszy - zaznacza pan Janusz. - Często słyszę od rówieśników, że początkującym biegaczom stawiają mnie za wzór, ponieważ jestem dowodem na to, że jak się chce, to można. Bo ja po prostu lubię biegać, a gdy na przykład osiągnę metę maratonu, to po krótkim odpoczynku już zaczynam planować kolejny start. Gdy się przygotowuję, zawsze z myślą o osiągnięciu konkretnego

go czasu, czyli teraz jest to jakieś trzy i pół godziny. A potem biegnę z zegarkiem w ręku, by zrobić założony wynik. Czasem się to oczywiście nie uda, ale nigdy nie zmieniam planu tylko dlatego, że akurat ktoś mnie wyprzedza. Znam swoje możliwości, znam możliwości większości rywali, więc wiem, że jak któryś z nich pobiegnie zbyt szybko, to pod koniec dystansu źle się to dla niego skończy - wyjaśnia Janusz Kosowski, który przez kilkadziesiąt lat startów i treningów w sumie przebiegł ponad... 160 tysięcy kilometrów.

* Czołówka głosowania w kategorii Biegacz Roku: 1. Roman Chodara (Runners Team Kętrzyn) go.br.38; 2. Janusz Kosowski (Amatorski Klub Maratończyka Olsztyn) go.br.37; 3. Daria Mitrega (Pszczółkowski Team, Olsztyn) go.br.18; 4. Agnieszka Tyborowska (Urwis Biega, Olsztyn) go.br.33; 5. Krzysztof Brągiel (Krzysio Team, Olsztyn) go.br.2

>>> Głosowanie kończy się 31 stycznia o północy. Sms-y wysyłamy na numer 7248 (2,46 zł brutto), w treść wpisując jedynie kod.

ARTUR DRYHYNICZ

SPIESZ SIĘ, BO ILOŚĆ MIEJSC JEST OGRANICZONA

12 lutego dojdzie do 4. już edycji biegu przełajowego „Zasuway!”, tym razem biegaczki i biegacze pokonają trasę z Ilawy do Susza (w poprzednim „Zasuwayu” było dokładnie odwrotnie).

To kolejna sportowa tradycja w powiecie ilawskim, której pomysłodawcami i organizatorami są przedstawiciele lokalnego środowiska biegowego oraz samorządy: miasto Ilawa, gmina Ilawa, gmina Susz oraz ilawskie starostwo powiatowe.

Inicjatywa zimowego biegu z Ilawy do Susza lub z Susza do Ilawy (przy okazji każdej kolejnej edycji trasa ta jest zamieniana właśnie w ten sposób) po raz pierwszy została wcielona w życie w 2019 roku. W 2020 bieg także się odbył, jednak już w 2021 roku plany organizatorom

pokrzyżowała pandemia. Z kolei w roku 2022 bieg „Zasuway!” vol. 3 trzeba było przełożyć na późniejszy termin z uwagi na warunki pogodowe. 20 lutego i w okolicach tego dnia nad powiatem ilawskim (oczywiście, nie tylko tu) szalał i niszczył orkan Eunice, więc organizatorzy biegu, z uwagi na bezpieczeństwo biegaczek i biegaczy, a także osób pomagających w przeprowadzeniu wydarzenia, postanowili przełożyć „Zasuwaya” na 13 marca. Bieg odbył się wówczas bezproblemowo.

Czwarta edycja będzie miała miejsce w niedzielę 12

lutego, tym razem uczestnicy będą biegli z Ilawy do Susza. Trasa ta liczy około



Zasuway! vol. 2 (rok 2020). Zbigniew Tocha (Aktywni Kocieniacy) wbiega właśnie w las na Kamionkę w Ilawie

28 kilometrów. Start (godz. 9.00) znajdować się będzie (tradycyjnie dla Ilawy) nad

Małym Jeziorakiem, tuż przy hali miejskiej i amfiteatrze, a meta zlokalizowana będzie na placu przed halą suskiego Centrum Sportu i Rekreacji.

— Biegu przełajowego Zasuway! nie trzeba lokalnym biegaczom przedstawiać. Charakterystyczna impreza organizowana przez kilka samorządów corocznie przyciąga komplet zawodników, którzy w pięknych okolicznościach przyrody przemierzają trasę ok. 28 kilometrów. Nie inaczej będzie i tym razem! 12 lutego start biegu zlokalizowany będzie przy hali ICSTiR Ilawa, a punktem

finalnym będzie plac przy hali CSiR Susz — informują organizatorzy.

ZAPISY JUŻ WYSTARTOWAŁY, WIĘCEJ POD LINKIEM: ZAPISY.STS-TIMING.PL/886/

— Wystarczy wejść pod ten adres, przejść przez proces rejestracji i dokonać elektronicznej płatności. I warto się pośpieszyć, bo przewidzieliśmy limit ilości 150 miejsc — dodają organizatorzy. Sprawdziliśmy stan zapisów — wczoraj do biegu Zasuway! 2023 były już zapisane 94 osoby.

ZICO

Z WIKIELCA DO WIDZEWA I ŁÓDŹ

PIŁKA NOŻNA Pochodzący z Biskupca Pom. Wiktor Preuss przechodzi właśnie do występujących w IV lidze rezerw Widzewa Łódź. Skrzydłowy, który ostatnio reprezentował barwy GKS-u Wiekielec, związał się z RTS-em do końca sezonu 2023/24.

Komunikat klubu z Łodzi potwierdził oficjalnie to, o czym w rozmowie z nami mówił niedawno Damian Jarzembowski, trener GKS-u Wiekielec.

— Kadra rezerw Widzewa Łódź powiększyła się o kolejne nazwisko. Dzisiaj nowym piłkarzem łódzkiego Klubu został Wiktor Preuss — informuje Widzew na swoim oficjalnym portalu widzew.com. — Występujący na pozycji skrzydłowego Preuss urodził się w 2001 roku. Swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiał w Ossie Biskupiec Pomorski, z której przeniósł się do Jezioraka Iława. Przez następnych pięć sezonów występował w juniorach Legii Warszawa. W stołecznym klubie, a dokładnie w drugim zespole, zadebiutował jako senior. W 2019 roku młody zawodnik trafił do Piasta Gliwice. Preuss trenował tam z pierwszą drużyną,

aczkolwiek występował tylko w rezerwach. Został zgłoszony do rozgrywek PKO BP Ekstraklasy, jednak nie zaliczył debiutu. Później wypożyczono go na dwa sezony do Pogoni Siedlce — tak RTS przybliżył piłkarskie CV swojego nowego zawodnika.

— Jesienią obecnego sezonu piłkarz przeszedł do GKS-u Wiekielec na zasadzie transferu definitywnego. W forBet IV lidze zagrał w piętnastu spotkaniach, w których zdobył sześć bramek i zanotował dwie asysty. Dzisiaj Wiktor Preuss został zawodnikiem drużyny trenera Patryka Czubaka. Jego umowa będzie obowiązywała do 30 czerwca 2024 roku — czytamy w publikacji.

Widzew II gra obecnie w IV lidze (grupa łódzka), gdzie po pierwszej części sezonu jest liderem, czyli — analogicznie jak GKS Wiekielec w IV lidze warmińsko-mazurskiej.



Fot: Mateusz Partyga

Wiktor Preuss (przy piłce, wówczas GKS Wiekielec) zwrócił uwagę innych klubów, w tym Widzewa, po pucharowej rywalizacji z Zagłębiem Sosnowiec

Dwa dni po podpisaniu kontraktu zapytaliśmy Wiktora, jak pierwsze wrażenie po transferze? — Odczucia mam bardzo dobre, powiem szczerze — byłem zaskoczony, w jak serdeczny

sposób zostałem powitany przez prezesa i wiceprezesa Widzewa — mówi Preuss. — Jestem już w Łodzi. Skupiam się na treningach, dyscyplinie i ciężkiej pracy, czyli na wszystkim, co po-

może mi w jak najlepszej grze i rozwoju — dodaje zawodnik ostatnio występujący w drużynie trenera Damiana Jarzembowskiego.

Okazuje się, że nie tylko Widzew miał w swoich planach sprowadzenie do siebie 21-latkę pochodzącego z Biskupca Pomorskiego. — Sprawa transferu narodziła się na początku grudnia, Widzew z GKS-em porozumiał się bardzo szybko w sprawie przejścia, następnie musiał jeszcze ustalić szczegóły z Piastem, chodziło o ekwiwalent transferowy. Ostatecznie Widzew porozumiał się także z klubem z Gliwic. Miałem też propozycję przejścia do Zagłębia Sosnowiec, jednak ostatecznie trafiłem do RTS-u — tłumaczy zawodnik.

Obecność Zagłębia w tym artykule nie dziwi, gdy przypomnimy, że to właśnie z I-ligowcem GKS Wiekielec grał (i ostatecznie przegrał

po ambitnej walce 1:2) w I rundzie aktualnej edycji Pucharu Polski. — W tym meczu grało mi się bardzo dobrze i chyba pokazałem się z dobrej strony, bo po spotkaniu pojawiło się zainteresowanie innych klubów — mówi Wiktor.

Skrzydłowy jest w kadrze drużyny rezerw, jednak już wkrótce — choć na chwilę — będzie bardzo blisko pierwszej ekipy. — Do transferu zmobilizowała mnie szansa gry w Ekstraklasie, jest to mój główny cel od dłuższego czasu. Zdaję sobie sprawę, że trafiam na początku do rezerw, mam jednak nadzieję, że będę prezentował się na tyle dobrze, że zaistnieję kiedyś w pierwszym zespole. Moim marzeniem jest zostać zawodowym piłkarzem i grać w reprezentacji. Wiem, że przede mną jeszcze długa droga, ale będę bardzo ciężko i mądrze pracował — kończy Wiktor.

MATEUSZ PARTYGA

REKLAMA

BAL
SPORTU
I BIZNESU
2023

**WEŹ UDZIAŁ
W BALU SPORTU I BIZNESU!**
Hotel Marina Club
18 lutego 2023 r. | godz. 18.00
**Zaproszenia do nabycia
pod nr tel. 508 163 329 lub 885 998 201!**
Liczba zaproszeń ograniczona!

62. PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GAZETA
OLSZTYŃSKA. DIENNIK
ELBLĄSKI.

SZERSZEŃ W INDYKPOLU AZS?

SIATKÓWKA Chociaż do końca sezonu PlusLigi jeszcze daleko, to klubowi działacze już myślą o sezonie następnym, ściągając nowych zawodników.

Indykpol AZS Olsztyn jest na najlepszej drodze do pozyskania przyjmującego Nicolasa Szerszenia - pisze polsatsport.pl. Bez wątpliwości jest to znakomita informacja dla olsztyńskich kibiców, którzy niedawno dowiedzieli się, że z Indykpolu AZS po sezonie odejdą do Belchatowa Karol Butryn i Mateusz Poręba. Na dodatek teraz wyszło na jaw, że dołączy



do nich także Bartłomiej Lipiński. Zapowiada się zatem kolejna rewolucja

kadrowa w olsztyńskim klubie, który straci dwie swoje „armaty” oraz re-

prezentacyjnego środkowego.

Występujący w LUK Lublin Nicolas Szerszeń to urodzony we Francji przyjmujący grający na polskiej licencji. Zarząd Indykpolu AZS jest także zainteresowany pozyskaniem Bartłomieja Boładzia i Igora Grobelnego. Pierwszy z nich to atakujący Trefla Gdańsk, z kolei Grobelny jest przyjmującym Projektu Warszawa.

RED

CZARNECKI O SPORCIE

LINETTE I SANTOS W JEDNEJ WINDZIE



Dzieje się historia! Serio. Wielkie rzeczy są udziałem polskiej tenisistki w Australii – i nie jest to Iga Świątek – i jednocześnie wielkie rzeczy mogą zacząć się dziać w polskiej piłce po nominacji nowego trenera naszej reprezentacji! Na Antypodach starsza od Igi Świątek – nie wymawiając kobietom wieku! – Magda

Linette najpierw pierwszy raz w karierze weszła do „szesnastki” turnieju Wielkiego Szlema, potem pierwszy raz w życiu weszła do ćwierćfinału, by tuż przed tym, jak piszę te słowa, zameldować się w półfinale. Proszę się nie szczypać, to dzieje się naprawdę! Okazało się, że gdy zabrakło polskiej liderki światowego rankingu, mamy równie skuteczną, ale inną broń! Co z tego wynika? Po pierwsze: to sygnał dla wszystkich ambitnych sportowców, którzy nie wygrali niczego wielkiego, mając lat 19 czy 21, że ciężka praca, wiara w siebie i szukanie optymalnych sposobów wykorzystania własnego potencjału mogą spowodować, że nawet po trzydziestce można wsiąść

do sportowej windy, która poszybuje w górę. Zwykle pierwszy półfinał Wielkiego Szlema lub po prostu turnieju WTA tenisistki zdobywają, mając „dwadzieścia plus”. Rzadko się zdarza, żeby tak długo bić w tenisową ścianę do odbijania piłek, aż się ją przebieje i wylądować po drugiej stronie tenisowego raju. Po drugie: w sporcie, jak w gospodarce i w życiu, bardzo dobrze robi konkurencja. Myślę, że Iga Świątek jest i tak bardzo zmotywowana, ale świadomość, że ma poważną konkurencję w Polsce, może na nią podziałać tylko pozytywnie. Po trzecie: nie można zabronić marzeń, więc ja marzę o polskim finale Rolanda Garrosa czy Wimbledonu. Jeszcze kilka godzin temu takie marzenie było marzeniem ściętej głowy, ale teraz nagle stało się czymś może nietatwym, ale realnym. A co do Fernando Santosa, to gość, który nie lubi brylować w mediach, tylko woli, jak jego drużyny brylują na boisku. Trener, który pierwszy raz w historii wyprowadził Grecję z grupy na mistrzostwach świata i zdobył pierwszy raz w historii tytuł mistrza Europy dla Portugalii, może być kimś, kto wsiądzie z Białą-Czerwoną do tej samej windy, w której jest już tenisistka Magda Linette! Pierwszy sprawdzian: mecz z Czechami w eliminacjach ME. Moje serce już Portugalczyk zyskał, mówiąc, że nie zna słowa „porażka”. Tak trzymać!

RYSZARD CZARNECKI

ORGANIZATOR

GAZETA
OLSZTYŃSKADZIENNIK
ELBLĄSKI

GRUPA WM

PARTNER STRATEGICZNY

citi

citi handlowy

PARTNER ZŁOTY



PARTNER SREBRNY



PARTNER BRĄZOWY



FLOTA BALU

VOLVO

NORD AUTO

PATRONI HONOROWI

MARSZAŁEK
WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO
Gustaw Marek BrzezinaSTAROSTA
OLSZTYŃSKI
Andrzej AbakoSTAROSTA
LIDZBARSKI
Jan Harhaj

PATRONI MEDIALNI

PATRONAT HONOROWY
Witold Wróblewski
Prezydent ElblągaPREZIDENT
MIASTA ELKU
Tomasz AndrukiewiczBURMISTRZ
LIDZBARKA
WARMIŃSKIEGO
Jacek Wiśniowski

62.
PLEBISCYT
NA 10 NAJPOPULARNIEJSZYCH
SPORTOWCÓW
WOJ. WARMIŃSKO-MAZURSKIEGO

GAZETA
OLSZTYŃSKADZIENNIK
ELBLĄSKIGO
TVWARMII I MAZUR
BIZNES

GŁOSUJĘ NA:

- 1.....
- 2.....
- 3.....
- 4.....
- 5.....
- 6.....
- 7.....
- 8.....
- 9.....
- 10.....

Pełna lista kandydatów dostępna na <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>. Kupon należy dostarczyć do 31 stycznia 2023 r. na adres: Grupa WM Sp. z o.o., 10-364 Olsztyn, ul. Tracka 5, z dopiskiem „Plebiscyt”.

Imię i nazwisko

Adres

Tel. e-mail:

Oświadczam, że zapoznałem się i akceptuję regulamin plebiscytu, który jest dostępny w siedzibie spółki i na stronie internetowej <https://gazetaolsztynska.pl/sport/plebiscyt>.

Administratorem danych osobowych podanych na kuponie jest Grupa WM Sp. z o.o. z siedzibą w Olsztynie przy ul. Trackiej 5. Podane dane będą przetwarzane wyłącznie w celu przeprowadzenia plebiscytu. Uczestnikom przysługuje prawo dostępu do treści swoich danych oraz ich poprawiania. Podanie danych osobowych jest dobrowolne, lecz niezbędne do przeprowadzenia plebiscytu.

Data i podpis

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych w celach marketingowych realizowanych przez Grupę WM Sp. z o.o.

☐ Wyrażam dobrowolną zgodę na otrzymywanie od Grupy WM Sp. z o.o. informacji handlowych drogą elektroniczną na podany adres poczty e-mail i numer telefonu

Wyrażenie powyższych zgód jest dobrowolne.

Data i podpis

BA SPORTU
i BIZNESU
2023

PARTNER STRATEGICZNY

citi

citi handlowy

PARTNER ZŁOTY



PARTNER SREBRNY



PARTNER BRĄZOWY



FLOTA BALU



NORD AUTO



SPORT.wm.pl

CZWARTEK 26.01.2023

ŻYCIOWY SUKCES POZNANIANKI

TENIS\\\\ „Chyba nadal w to nie wierzę” - powiedziała na konferencji prasowej Magda Linette, która po wygranej z Karoliną Pliskową (6:3, 7:5) awansowała do półfinału wielkoszlemowego Australian Open w Melbourne. To jej największy sukces w karierze.

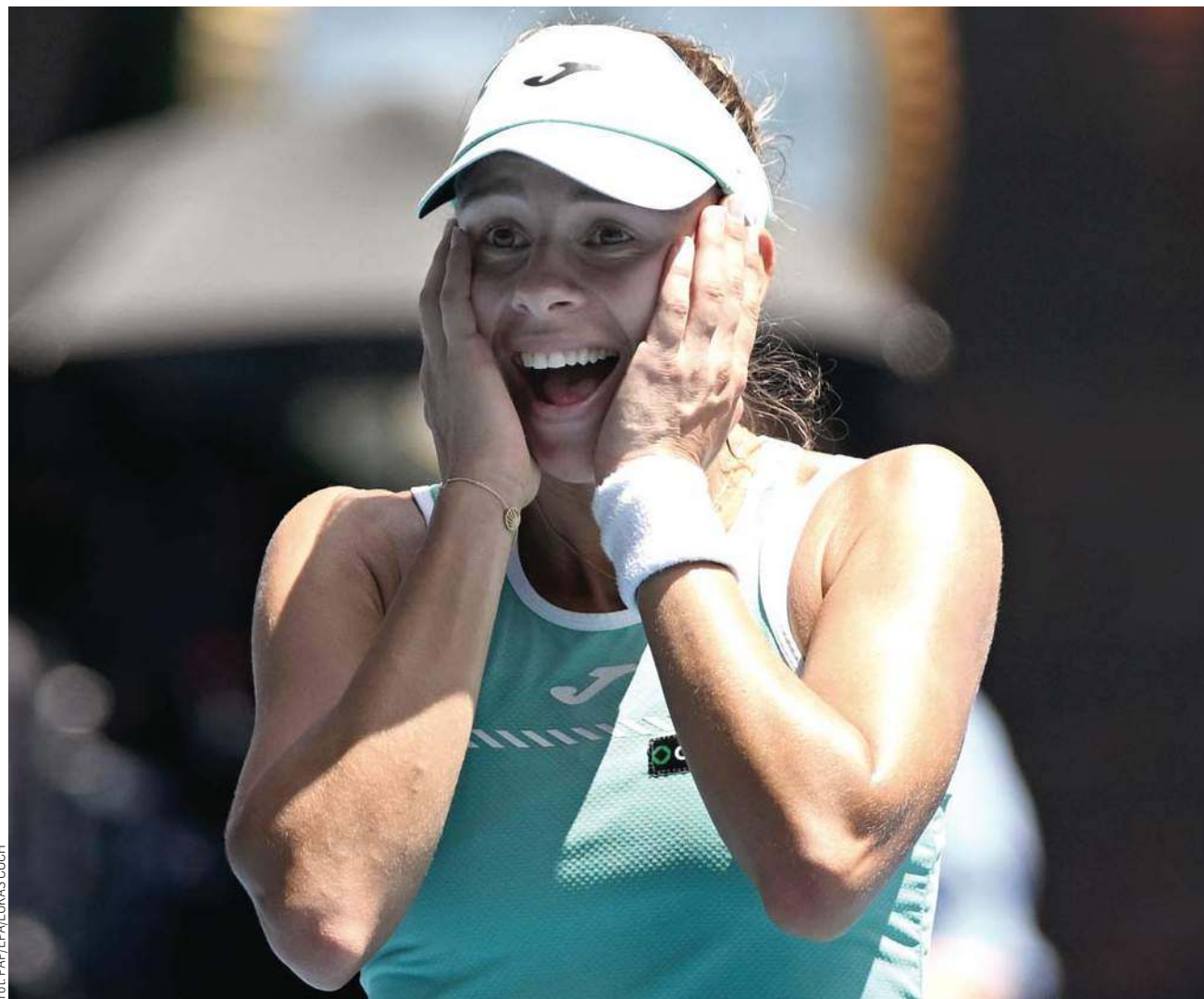
87 minut zajęło 45. do tych czasów światowym rankingowi 30-letniej poznaniaczce wyeliminowanie 31. rakiety świata, która w 2017 roku przez osiem tygodni była liderką listy WTA. Wcześniej Polka pokonała zawodniczkę rozstawioną z numerami cztery, 16. i 19.

Zaraz po spotkaniu z Pliskową przed kamerami Eurosportu Linette przyznała, że była wśród wyjątkowo zdenerwowana. „Jestem niesamowicie zadowolona, ale byłam zdecydowanie bardziej nerwowa przed samym meczem i cieszę się, że jak ten mecz przyszedł, już w trakcie gry, potrafiłam te emocje fajnie skontrolować. Trochę lepiej zaczęłam się czuć jakieś 20 minut przed meczem. Podczas gry też czułam się zdenerwowana, ale to już było standardowe i dawało mi dodatkową motywację” - powiedziała.

Polka, zwłaszcza w pierwszej partii, kontrolowała sytuację na korcie. Rywalkę zawodził często jej największy atut, czyli mocny serwis. „Plan był taki, żeby jak najwięcej returnów oddawać jej z powrotem, żeby czuła, że piłka wraca, że punkty na serwisie nie są takie łatwe i musi się naprawdę ciężko napracować. To z czasem się zbierało i przyniosło fajny skutek” - tłumaczyła podopieczna brytyjskiego trenera Marka Gellarda.

Jak zaznaczyła, gdy dochodziło do dłuższych wymian, starała się nie panikować, grać spokojnie i kiedy to było możliwe, szukać szans na uderzenie wygrywające. „To nieźle mi wychodziło, było chyba jednym z kluczy do wygranej” - dodała.

O finał w czwartek wieczorem czasu lokalnego, a przed południem w Pol-



Magda Linette tuż po pokonaniu czeskiej tenisistki Karoliny Pliskovej w ćwierćfinale Australian Open

sce zagra z rozstawioną z „piątką” Białorusinką Aryną Sabalenką. „Nie ma dużo czasu przed półfinałem, więc cieszę się, że dziś grałam pierwszy mecz, że nie był też aż taki długi, więc teraz wanna z lodem - jedna z najgorszych rzeczy fizjo, jedzenie i idę odpoczywać” - przekazała z uśmiechem.

Pytana o receptę na sukces w tym pojedynku powiedziała, że będzie starać się konsekwentnie robić to, co przynosi jej sukces w Melbourne. „Postaram się grać regularnie, być odpowiednio agresywną przy każdym uderzeniu. Ważny będzie return, bo znowu spotkam się z rywalką mocno serwującą. No isama muszę naprawdę

dobrze podawać i utrzymywać własny serwis” - wskazała.

30-letnia poznaniaczka jest trzecią Polką, która powalczy o finał Australian Open. Przed rokiem ta sztuka nie udała się Idzie Świątek, a w latach 2014 i 2016 na półfinale zatrzymała się Agnieszka Radwańska, która wśród, podobnie jak m.in. Łukasz Kubot, wspierała koleżankę z trybun.

Linette, która w 29 poprzednich startach w Wielkim Szlemie nigdy nie przebrnęła 3. rundy, przystąpiła do zmagania na kortach Melbourne Park jako 45. zawodniczka listy światowej. Po awansie do półfinału - dzięki 780 punktom rankingowym -

w „wirtualnym” notowaniu przesunęła się na 22. pozycję. Wcześniej najwyższą była na 33. miejscu.

Drugą parę półfinałową stworzą rozstawiona z numerem 22. Jelena Rybakina z Kazachstanu, która w 1/8 finału wyeliminowała Igę Świątek, oraz Białorusinka Wiktoria Azarenka (24). To spotkanie zacznie w czwartek sesję wieczorną w Melbourne. Po nim na kort wyjdą Linette i Sabalenka.

BILANS 9-0 I ŻADNEGO STRACONEGO SETA!

Rozstawiona z numerem piątym Białorusinka Aryna Sabalenka pokonała Chorwatkę Donnę Vekic (6:3, 6:2) i będzie rywalką Magdy Linette w półfinale

wielkoszlemowego turnieju tenisowego w Melbourne. 24-letnia zawodniczka z Mińska po raz czwarty osiągnęła półfinał imprezy tej rangi. W 2021 roku była w czołowej czwórce Wimbledonu i US Open, a w poprzednim sezonie osiągnęła ten etap w Nowym Jorku. Z sześć lat starszą Polką powalczą zatem o pierwszy w karierze finał Wielkiego Szlema.

Była wiceliderka rankingu tenisistek, a obecnie piąta w tym zestawieniu Białorusinka podtrzymuje miano niepokonanej w tym roku. Na początku stycznia wygrała turniej w Adelajdzie, a kolejnych pięć meczów wygrała już w Melbourne. Jej bilans

to 9-0 i żadnego straconego seta.

Z Linette zmierzyły się do tej pory dwukrotnie i w obu spotkaniach gładko zwyciężyła Sabalenka - w 1/8 finału zawodów WTA w Tianjin w 2018 roku oraz w pierwszej rundzie olimpijskich zmaganiach w Tokio w 2021 roku, gdzie w kolejnym etapie uległa... Vekic.

26-letnia Chorwatka to jedna z bardziej niewygodnych dla Białorusinki rywalek. Po środkowym meczu bilans ich konfrontacji to 5-2 dla 64. dotychczas w rankingu światowym tenisistki z Osijeku. Tym razem jednak górą była Sabalenka, choć wynik nie oddaje do końca przebiegu gry. Zwłaszcza pierwszy set był bardzo wyrównany, trwał 61 minut, a aż sześć gemów toczyło się na przewagi. W drugim przewaga faworytki, która szybko odskoczyła na 3:0, była wyraźniejsza.

Obie tenisistki miały spore kłopoty z serwisem. Sabalenka popełniła dziewięć niewymuszonych błędów (przy takiej samej liczbie asów), a Vekic aż 13. Poza tym łącznie odnotowały 60 niewymuszonych błędów (35-25), choć Białorusinka była lekko „na plusie”, gdyż posłała 38 uderzeń wygrywających. **ŹRÓDŁO: PAP**

LINETTE JUŻ ZARABIŁA FORTUNĘ. A MOŻE BYĆ JESZCZE LEPIEJ

Polka osiągnęła historyczny sukces, a awans do czwartej czwórki oznacza również sporo pieniędzy. Linette dzięki awansowi do półfinału już zarobiła 925 tys. dolarów australijskich (ok. 2,7 miliona złotych). Natomiast jeżeli wejdzie do finału, na jej konto wpłynie 1,625 miliona dolarów (ok. 4,9 miliona złotych). Zwycięzcy singlowego turnieju otrzyma z kolei 2,975 miliona dolarów (ok. 9 milionów złotych).